



Kurier

LUTY 2000
Rok X Nr 2/108
ISSN 1233-8559
Cena 2 zł

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



SPORTOWCY
MIĘDZYRZECZA '99
(od lewej)
WANDEL - V,
PIZNAL - V,
WÓJCIK - IV,
KOZANECKA - III,
JADCZAK - II,
KOCHAN - I,
KACZMAREK -
TRENER ROKU

W NUMERZE:

- * WYWIAD Z DYREKTOREM S P ZOZ
- * URUCHOMIENIE NOWEGO ODDZIAŁU W SZPITALU POWIATOWYM
- * KALENDARZ IMPREZ na ROK 2000
- * WYWIAD z p. J. SOJKĄ
- * MIĘDZYRZECZ w BONN
- * „MÓJ SKLEP”
- * FOTO-REPORTAŻ z BALU SPORTOWCA
- * SZCZEGÓŁOWY PLAN FERII
- * W O Ś Pomocy w MIĘDZYRZECZU
- * KURIER CZYTANY w MONTREALU

NOWY PLEBISCYT

MIĘDZYRZECKI SPORTOWIEC WSZECHCZASÓW

szczegóły str. 32

KONKURS FOTOGRAFICZNY TRWA



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 090/61-66-20)

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



Zapraszamy do SALONU SPRZEDAŻY FIRMY "AFPOL" przy ul. Młyńskiej 20 w Międzyrzeczu

Duży wybór materiałów i urządzeń grzewczych - ceny promocyjne.

KUPON RABATOWY
przy zakupie zyskasz **5%**



**BANK DLA LUDZI, KTÓRZY MYŚLĄ
O PRZYSZŁOŚCI**

URUCHAMIA LOKOMOTYWĘ

Kredyt mieszkaniowy na budowę domu, mieszkania, bądź na adaptację strychu, czy też remont lokalu.

- LOKOMOTYWA to:**
- oprocentowanie od 16,5%
 - możliwość sfinansowania aż 75% planowanej inwestycji
 - dogodne warunki spłaty

ZATEM - RUSZ Z MIEJSCA !

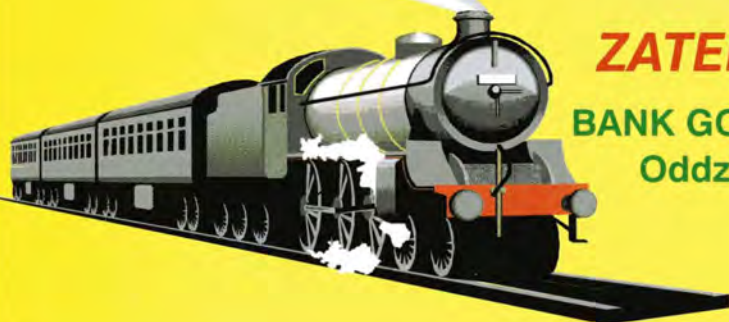
BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.

Oddział Operacyjny w Międzyrzeczu

ul. Poznańska 6

tel. 095 / 741-23-03 ÷ 07

fax 0-95 / 741-23-51



Dzieci



1. Gurlig Kacper Stanisław s. Adama i Doroty
2. Mazura Patrycja Paulina c. Pawła i Henryki
3. Włodarski Antoni Franciszek s. Wojciecha i Katarzyny
4. Szerszeńców Patrycja c. Mariusza i Katarzyny
5. Grządko Aleksandra Sara c. Marka i Katarzyny
6. Kaja Monika c. Romana i Anny
7. Pupin Paweł s. Adama i Agnieszki
8. Kobylnik Weronika Katarzyna c. Sylwestra i Katarzyny
9. Urbanek Natalia Agnieszka c. Krzysztofa i Agnieszki
10. Skawicka Patrycja Małgorzata c. Dariusza i Sylwii

ŚLUBY



1. Grinszek Sylwia i Puchała Krzysztof

Zgony

1. Pietkun Jan 1935 r. z Międzyrzecza
2. Nowak Walenty 1906 r. z Bukowca
3. Cichocka Teresa 1931 r. z Międzyrzecza
4. Banak Stanisław 1939 r. z Międzyrzecza
5. Lisek Natalia 1936 r. z Kalska
6. Kloc Stefania 1911 r. z Międzyrzecza
7. Mich Janusz Stanisław 1942 r. z Międzyrzecza
8. Lachman Wiktora 1926 r. z Piesek
9. Korsak Maria 1923 r. z Międzyrzecza
10. Mazurek Stanisław 1940 r. z Międzyrzecza
11. Góralski Zbigniew 1915 r. z Międzyrzecza
12. Sinoradzki Szczepan 1919 r. z Pniewa
13. Rzanny Jan 1936 r. z Kęszycy Leśnej
14. Matulewicz Edward 192 r. z Kalska
15. Patycka Zuzanna 1915 r. z Międzyrzecza

50-LECIE POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO

... 50 LAT RAZEM

... Najpierw marsz weselny, poczucie szczęścia, że się jest razem, potem – proza życia, codzienne kłopoty, ale i radości. Tak lecą latka i ani się człowiek obejrzy, a zostaje już „Jubilatem”.

W 2000 roku „ZŁOTE GODY” obchodzą Państwo:

1. IRENA i STANISŁAW GÓRZNI zam. Międzyrzecz
2. EUCJA i WŁADYSŁAW GORZELANNI zam. Międzyrzecz
3. MARTA i HIERONIM ŻYRMONTOWIE zam. Międzyrzecz
4. TERESA i EDWARD FORTUNOWIE zam. Międzyrzecz
5. MARIANNA i EDMUND ANTONIAKOWIE zam. Międzyrzecz
6. TERESA i STANISŁAW KRAJDOCHOWIE zam. Międzyrzecz
7. JANINA i STANISŁAW KORZENIEWSCY zam. Międzyrzecz
8. NADZIEJA i ALOJZY PIETRZAKOWIE zam. Międzyrzecz
9. KAZIMIERA i BOGDAN WALKOWIAKOWIE zam. Międzyrzecz
10. MIECZYŚLAWA i STANISŁAW SZYLAROWIE zam. Międzyrzecz
11. IRENA i ALEKSANDER MIKUŁOWIE zam. Międzyrzecz
12. JANINA i STANISŁAW WINCIAŁOWICZOWIE zam. Międzyrzecz
13. MARIANNA i BERNARD NOWICCY zam. Międzyrzecz
14. STEFANIA i ZDZISŁAW BAGIŃSCY zam. Międzyrzecz
15. GENOWEFA i MIECZYŚLAW CZEPIRSKY zam. Międzyrzecz
16. DANUTA i STANISŁAW MIAŚOJED zam. Międzyrzecz
17. EWA i STANISŁAW CZAJKOWSCY zam. Międzyrzecz
18. BOŻENA i WŁADYSŁAW DRYLOWIE zam. Międzyrzecz
19. ALEKSANDRA i ADAM DEOROWICZOWIE zam. Międzyrzecz
20. JADWIGA i ANDRZEJ PODGAJSCY zam. Międzyrzecz
21. BENIGNA i STEFAN MAZURKOWIE zam. Międzyrzecz
22. DANUTA i KONRAD WYRUSZYŃSCY zam. Międzyrzecz
23. STANISŁAWA i JÓZEF POPIELOWIE zam. Bobowicko
24. WANDA i JAN WITCZAKOWIE zam. Bukowice
25. JADWIGA i EDWARD MATULEWICZOWIE zam. Kalsko
26. GENOWEFA i ANTONI WOŹNIAKOWIE zam. Jagielnik
27. WANDA i JAN HALCZAKOWIE zam. Jagielnik
28. ZOFIA i JAN DRECKOWIE zam. Gorzyca
29. EWA i JÓZEF BEKISZOWIE zam. Kęszycy Leśna
30. ALINA i EDWARD BARTKOWIAKOWIE zam. Kaława
31. JANINA i KAZIMIERZ PARASZKOWIE zam. Kaława
32. KATARZYNA i MICHAŁ KOZDROWSCY zam. Kaława
33. ALEKSANDRA i STEFAN NOWAKOWSCY zam. Wyszczanów
34. WALERIA i JÓZEF KOSAKOWIE zam. Wyszczanów
35. STEFANIA i RUDOLF BLASKOWIE zam. Wyszczanów

Z okazji wspaniałego Jubileuszu dużo zdrowia, spokoju i radości na dalsze wspólne lata życzy Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Międzyrzeczu, który proponuje zorganizowanie uroczystości w tut. USC, w dniu, w którym przypada rocznica ślubu lub w uroczystości zbiorowej, która jest zaplanowana na październik. W celu zadeklarowania swego udziału uroczystości i ustalenia terminu proszę o osobiste przybycie do urzędu. Pary małżeńskie, które obchodzą „ZŁOTY JUBILEUSZ” a nie zostały wymienione proszone są o zgłoszenie się do USC w Międzyrzeczu.

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Grażyna Rybacka



Wanda z Mickiewiczów Imielita

Miłość męska
Kochał ją przez
wiosnę długą,
a już latem brał ślub z drugą,

Miłość męska - bywa często
banką mydlaną,
a więc uważaj - gdy jesteś
- zakochaną.



W dniu 08 stycznia 2000r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Międzyrzeczu w obecności rodziny, Burmistrza Gminy Pana mgr **Władysława Kubiaka**, odbyła się uroczystość 50-lecia pożycia małżeńskiego Państwa **Józefa i Moniki Olejarzów**.

Państwo **Olejarzowie** swoje życie zwiążali z Ziemią Międzyrzeczką, na którą przybyli w 1948 r. Oboje podjęli pracę w Szpitalu dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Obrzycach jako pielęgniarze, pracowali aż do przejścia na emeryturę. Za sumienną i trudną pracę przy łóżku chorego, Państwo **Olejarzowie** byli wiele razy wyróżniani i nagradzani. Państwo **Olejarzowie** wychowali 4 dzieci, 3 córki: Bogumiłę, Grażynę, Różę i syna Andrzeja. Doczekali się 7 wnucząt. Jubilaci do dzisiaj są mieszkańcami Obrzyc. Dziś otoczeni rodziną mogą się cieszyć z owoców pracowitego życia.

Kierownik USC Grażyna Rybacka

Czcigodnej Jubilatce
Pani **Emilii Pławiuk**

z okazji 101-ej rocznicy urodzin

dużo zdrowia, dalszych szczęśliwych i pogodnych dni, miłości rodzinnej i błogosławieństwa Bożego
życzy

Redakcja Kuriera Międzyrzecznego

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

ZESPÓŁ RED.: S. Cyraniak, P. Buszewski, J. Dąbrowski, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, Zb. Melnik, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, A. Świder, J. Wiśniewski, J. Paluch, R. Piela, B. Macina, A. Torzyńska, M. Wydrych.

ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: ul. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 741-18-02.
Nr konta: BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1.

Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzecznego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 0,80 zł cm² czarno-białe, 1,50 zł cm² kolorowe (w tym VAT). Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.

Wykonanie: Studio CD, Gorzów Wlk., ul. Wałczaka 106 tel. (0-95)724 06 46.
Druk: Spin S.C. Gorzów 66-400 ul. Młyńska 4 tel. (095) 7204-935

To już historia!

Ostatnie dni Stadt Meseritz – wspomnienia

Miesiąc styczeń 1945 roku był ostatnim miesiącem rządów niemieckich w Międzyrzeczu. Ludność niemiecka Międzyrzecza nie zdawała sobie sprawy z niebezpieczeństwa jakie ją czeka. Od pół roku stał na linii Wisły i Narwi. Wojska radzieckie czyniły przygotowania do następnego uderzenia w kierunku Berlina. Ofensywa rozpoczęła się 12 stycznia, a 14 ruszył 1 Front Białoruski i Międzyrzecki Rejon Umocniony miał być głównym punktem oporu na przedpolach Odry i Berlina. W ciągu 14 dni 27 stycznia wojska radzieckie znalazły się na byłej granicy polsko-niemieckiej na rubieżach powiatu międzyrzeckiego. Dwa dni toczyły się walki w okolicach Trzciela o przeprawę przez rzekę Obrę. Mieszkańcy Międzyrzecza zaczęli sobie zdawać sprawę co ich czeka, gdy usłyszeli pierwsze odgłosy walki pod Trzciem – w prostej linii to zaledwie 20 km. Widzieli, od początku stycznia uciekinierów niemieckich ze wschodu i Wielkopolski, którzy ulicami i drogami Międzyrzecza kierowali się na zachód za Odrę. Mieszkańcy Międzyrzecza mieli zakaz ewakuacji pod karą sądu wojennego. Dopiero gdy padły pierwsze strzały w powiecie, starosta wydał zrzadzenie natychmiastowej i bezwzględnej ewakuacji wszystkich mieszkańców za Odrę. Pociągami ewakuowano w pierwszej kolejności urzędy, rannych żołnierzy ze szpitala, część pacjentów z Obrzy i ludność cywilną. Dla wszystkich nie starczyło jednak miejsca w wagonach, ci decydowali się ewakuować konnymi wozami, rowerami i pieszo szosą na Sulęcina. Ostatnie pociągi odjeżdżały jeszcze 29 stycznia rano, dosłownie pod ostrzałem broni maszynowej na trasie przejazdu.

29 stycznia w Międzyrzeczu zamarło całkowicie życie. Pozostało w mieście kilku Polaków, robotników przymusowo skierowanych u Niemców oraz kilkanaście rodzin mieszkańców polskiego pochodzenia. Po odjeździe ostatnich pociągów wojsko niemieckie podminowało i zdetonowało most kolejowy na Obrze, centralę telefoniczną na poczcie, budynki sądu, gimnazjum, starostwa, banku, urzędu pracy, domu partii NSDAP – dawna wchoda masonska.

29 i 30 rano wchodziły do miasta małe oddziały wojsk radzieckich przypuszczalnie oddziały rozpoznania- zwiadu, lecz te po zorientowaniu się w sytuacji w mieście i okolicy wycofały się. Większe siły wojska radzieckiego wkroczyły na stałe do Międzyrzecza 30 stycznia (wtorek wieczorem). W dniu 31 stycznia radio Moskwa w codziennym komunikacie wojennym podało wiadomość o zajęciu w dniu 30 stycznia Międzyrzecza, ważnego punktu strategicznego i węzła kolejowego.

Podczas zdobywania i zajmowania miejscowości w powiecie międzyrzeckim wojska radzieckie przy rozpoznaniu terenu często korzystały z pomocy Polaków, będą-

cych tu na robotach przymusowych. Polacy byli wykorzystywani jako przewodnicy. O kilku takich sytuacjach będzie mowa w dalszej części opisu.

1. Mniejsza grupa żołnierzy radzieckich zjawiała się w Obrzycach już wieczorem 29 stycznia 1945 r. o godz. 23.00. Krótko przed tym na terenie zakładu przebywało wojsko niemieckie. Zauważyli nadchodzących Rosjan i szybko wycofali się w kierunku mia-



Rozkopany grób P.W. Reszki w lesie przy szosie do Głębokiego

sta. Czerwonarmiści zastali w budynku administracyjnym dwie pielęgniarki. Żołnierze z bronią gotową do strzału skontrolowali najbliższe otoczenie i polecieli pielęgniarkom wydać środki opatrunkowe gdyż mieli ze sobą rannych. Ten oddział pozostał już w Obrzycach. W następnych dniach zorganizowano w Obrzycach przejściowy szpital polowy. Pacjentów pozbawionych opieki wypuszczono poza zakład. Część później powróciła do szpitala. (Wspomnienia pielęgniarki z Obrzy opisanie w gazecie wysiedlonych „Heimatgruss”).

2. Inne ciekawe wydarzenie z ostatnich dni stycznia przekazał p. Marian Otto dziś mieszkaniec Międzyrzecza. Pan Otto w czasie wojny przebywał w Stołuniu jako przymusowy robotnik rolny. Wojsko radzieckie weszło do Stołunia 29 stycznia wieczorem i poleciło p. Otto – Polakowi znającemu okolice prowadzić oddział do Międzyrzecza. Ponieważ most na Obrze w Żółwinie został przez Niemców zdetonowany, oddział skierował się przed Kuligowem na polną drogę w stronę Lubosinka. Stąd do drogi Kalskiej i do szosy Międzyrzecz-Skwierzyna.

Część oddziału pozostała na krzyżówce, a wydzielona grupa z przewodnikiem skierowała się do miasta. Był ranek 30 stycznia, na ulicach żywej duszy. Grupa zwiadowcza przeszła most i zaczęła się rozglądać po najbliższych ulicach. Część doszła do krzyżówki miasta i wróciła. W okolicy ulicy Ogrodowej schwycono kilku żołnierzy niemieckich. Zadaniem ich było zdetonowanie podminowanego już mostu na betonowego na rzece Obrze, czekali tylko na wycofującą się jakąś jednostkę niemiecką od Trzciela. Pod nadzorem żołnierzy radzieckich Niemcy most odminowali, a grupa zwiadowcza po nawiązaniu łączności radiowej ze swoją jednostką, kontynuowała marsz w kierunku Skwierzyny razem z przewodnikiem.

3. Najbardziej krwawa masakra rozegrała się 6 km od Międzyrzecza na szosie do Sulęcina. Wojsko niemieckie 30 stycznia rano zdetonowało most na rzece Jeziornej, który przecina szosę by nie dopuścić czołgów rosyjskich na teren MRU. Linia obronna znajdowała się już 200 m za mostkiem. W kierunku Sulęcina zmierzały jeszcze furmanki z uciekinierami i kilka transporterów z wojskiem. Przed zerwanym mostkiem utworzył się zator. Na ten moment nadjechały od Międzyrzecza czołgi radzieckie które ostrzelały kolumnę z dział, a następnie wraki wozów samochodów częściowo konie i ludzi zepchnęli do rowu, tworząc z tego pomost po którym przejechały na drugą stronę szosy. (Relacja pana Floriana Wiśniewskiego, który przebywał w Międzyrzeczu na robotach przymusowych).

4. Inny tragiczny w skutkach epizod wydarzył się w Wysokiej Brzozie. W dniu 30 stycznia przybyli na koniach Kozacy i szukali przewodnika, który by im wskazał drogę do szosy, w kierunku Gorzowa. Zgodził się pan Walenty Reszka, ojciec polskiej rodziny, która przebywała w Wysokiej Brzozie od 1942 roku, przymusowo skierowana na roboty do niemieckiego majątku. Był śnieg i mróz. Pan Reszka ubrał kurtkę skórzaną i na nogi założył wysokie buty i drogą przez las prowadził Kozaków do szosy Międzyrzecz – Skwierzyna. Daremnie czekała rodzina na powrót ojca. Zginął bez śladu, poszukiwania nie dały rezultatu. Dopiero, parę lat później mieszkaniec Św. Wojciecha, który był zatrudniony przy grzebaniu poległych i chowaniu zwłok w tym miejscu, gdzie je znaleziono, wskazał rodzinie miejsce pochówki. Zakopany był w lesie 50 m od szosy do Głębokiego po lewej stronie. Rodzina postawiła tam krzyż żelazny i często odwiedzała zapalając świeczki. Cztery lata temu, grób został zbieszczeszczony – rozkopany, przypuszczalnie przez poszukiwaczy skarbów wojennych. (Wspomnienia p. Krystyny Szymczak córki p. Reszki).

Zebrał i opracował
St. Cyraniak

- Jaki wpływ na funkcjonowanie Pańskiego zakładu miała reforma samorządowa, a jaki wpływ reforma systemu ubezpieczeń zdrowotnych wprowadzone z dniem 1.01.1999r.?

- Jak wszelka zmiana - reformy, o które Pan pyta rzutują na funkcjonowanie wszystkich struktur, a więc również Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, tym bardziej, że każda z nich tyczy bezpośrednio meritum naszej działalności. Z założenia obie są od siebie współzależne, uzupełniają się, miały stworzyć system, który gwarantować miał społeczeństwu bezpieczeństwo, podniesienie poziomu świadczeń, czytelny przepływ środków finansowych. Reforma samorządowa wymusiła dezintegrację dotychczasowych struktur organizacyjnych Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, spowodowała, że poszczególne szczeble samorządowe odpowiadają za organizację ochrony zdrowia. W zakresie podstawowej opieki zdrowotnej gminy Międzyrzecz, Trzciel i Pszczew przejęły nadzór nad funkcjonowaniem tego poziomu świadczeń medycznych (prywatyzacja usług).

Dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej

nowym organem założycielskim i właścicielem został Starosta i Samorząd Powiatowy.

Od stycznia 1999r. usługi medyczne są kontraktowane i opłacane przez Kasy Chorych - w naszym przypadku przez Lubuską Regionalną Kasę Chorych i Branżową Kasę Chorych.

- Na temat aktualnej sytuacji Waszego zakładu a szczególnie na temat szpitala w Międzyrzeczu wypowiedziało się bardzo wiele osób, co na ten temat może powiedzieć Pan Dyrektor.

- Analizując aktualną sytuację naszego Szpitala muszę odnieść się do podjętej decyzji w roku 1996, z dzisiejszej perspektywy błędnej, powodującej określone problemy finansowe, organizacyjne i społeczne. Jako jeden z pierwszych zakładów w Polsce, zdecydowaliśmy się podjąć ryzyko funkcjonowania w warunkach pełnej samodzielności. Uzyskaliśmy akceptację Ministra Zdrowia i Wojewody Gorzowskiego. Organizacja zakładu, stan finansowy, baza, jak również otrzymane deklaracje upoważniały do podjęcia tej właśnie decyzji. Byliśmy naiwni.

Odważni nie zawsze zyskują.

Fakty są następujące: brak oddłużenia w momencie przekształcenia, środki na restrukturyzację zakładu zostały przeznaczone na oddłużenie, brak kontraktu z Wojewodą w 1996 roku na finansowanie usług medycznych, nie wszystkie usługi wykonane w latach 1997 i 1998 zostały opłacone przez Wojewodę, arbitralny, subiektywny rozdział

środków finansowych, w stosunku do rodzaju kontraktowych świadczeń medycznych.

Opisana sytuacja powodowała narastające zadłużenie zakładu, chociaż wszystkie analizy wykazywały, że koszty świadczonych usług są niższe niż działających w województwie jednostek budżetowych.

Dzień 01 stycznia 1999r. przyniósł oddłużenie wszystkich ponad wszelką miarę zadłużających się jednostek budżetowych, zostawiając bez oddłużenia jednostki, które tak naprawdę torowały drogę reformie służby zdrowia. Psychologicznie czujemy się oszukani, nie my jedni w Polsce. Swoje oczekiwania i roszczenia przedstawialiśmy Urzędowi Wojewódzkiemu w minionych latach wielokrotnie. Brak reakcji zmusił nas do wstąpienia w 1998 roku na drogę sądową.

Mam nadzieję, że w najbliższych tygo-

SAMODZIELNY PUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ W MIĘDZYRZE- CZU W OSTATNIM CZASIE PRZEŻYWA BARDZO TRUDNE CHWILE, O PRÓBĘ WYJAŚNIENIA POWYŻSZYCH SPRAW REDAKCJA KURIERA MIĘDZYRZECKIE- GO ZWRÓCIŁA SIĘ DO DYREKTORA MGR LESZKA KOŁODZIEJCZAKA

dniach ta sprawa będzie miała dobre rozwiązanie, tym bardziej, że są korzystne już wyroki sądowe w analogicznych sprawach w innych rejonach kraju.

Wiem również, że Rząd dostrzega ten problem i jest przygotowywane w tej sprawie kompleksowe rozwiązanie systemowe. Mogę dopowiedzieć, że udokumentowane roszczenia przekraczają aktualne zadłużenie. Rozwiązanie tego problemu, w sposób radykalny zmienia naszą trudną sytuację finansową.

- Czytelnicy K.M. I mieszkańcy powiatu międzyrzeckiego wiedzą o tym, że obecnie trwają w Waszych strukturach organizacyjnych procesy restrukturyzacyjne, na czym polega restrukturyzacja Waszej placówki.

- Procesy restrukturyzacyjne trwały w tym zakładzie od momentu usamodzielnienia się. Okazały się jednak nie dość głębokie. Możliwość finansowe Państwa zmuszają nas do podejmowania decyzji trudnych, często bolesnych dla pracowników. Rodzą się u mnie, u lekarzy, w społeczeństwie dylematy moralne. Gdzie jest granica oszczędności?

Restrukturyzacja odbywa się na dwóch płaszczyznach.

Pierwsza - wyraźne zmniejszenie zatrudnienia, a więc podniesienie efektywności pracy.

Druga - zmniejszenie, a więc dostosowanie ilości łóżek szpitalnych do obowiązujących norm Ministerstwa Zdrowia, reorganizacja pracy wielu poradni specjalistycz-

nych poprzez bardziej efektywne wykorzystanie pomieszczeń (rezygnacja z pomieszczeń w budynkach przy ul. Chrobrego i 30 Stycznia - były budynek pogotowia ratunkowego), czy też komercjalizacja niektórych jednostek organizacyjnych. Zakład Lecznictwo - Opiekuńczy został z Obrzyc przeniesiony do Szpitala a z dniem 01 stycznia 2000r. poszerzyliśmy naszą ofertę tworząc Oddział rehabilitacyjny.

- Nie od dzisiaj jest wiadomo, że restrukturyzacja w najogólniejszym pojęciu wiąże się przede wszystkim ze zwolnieniami pracowniczymi, czy mógłby Pan Dyrektor przybliżyć decyzję już w tej mierze podjętą w 1999r. oraz zamierzenia 2000 roku.

- To bardzo bolesna i złożona sprawa. Zakładane zatrudnienie nie zawsze przystaje do naszych odczuć i realiów.

W roku 1999 zwolniono 97 osób. W pierwszych miesiącach tego roku odejdzie 95 osób. Dokonując tak radykalnych zwolnień kierowaliśmy się kardynalną zasadą - pacjent nie może odczuć, że standard opieki zdrowotnej się pogorszył.

Te zmiany dotyczą w głównej mierze służb pomocniczych, obsługi, administracji, ko-

mórek usługowych jak laboratorium, fizykoterapia, itp. Generalnie, jakość pracy, jej efektywność muszą ulec radykalnej zmianie. Wszelkie zastane normy zatrudnienia nie mają zastosowania.

Będą musiały być przedmiotem kolejnych negocjacji z związkami zawodowymi.

W grupie osób, które odeszły znajdują się również pracownicy, którzy podjęli pracę na własny rachunek (PRO VITA, pielęgniarki środowiskowe, szklone, stomatologia poradnia „K”, itp.)

- Już od wielu tygodni mieszkańców Międzyrzecza niepokoi informacja o ewentualnej likwidacji Naszego szpitala, czy mógłby Pan Dyrektor to zdementować lub wyjaśnić z czego wynikają te informacje oraz spróbować określić klimat-atmosferę jaka obecnie panuje w Waszym zakładzie.

- Nikt nie zlikwiduje Szpitala w Międzyrzeczu. Obawy mieszkańców wynikają z braku znajomości reformy, która przecież ma być przesunięciem świadczeń, ich modyfikacją, ale nie rezygnacją.

Lecznictwo - jak nauka, oświata, transport - to cywilizacyjny dorobek rodzaju ludzkiego. Szpital jest najbardziej konserwatywną instytucją służby zdrowia (nie w znaczeniu pejoratywnym) i wszelkie plany jego restrukturyzacji napotykać na bierny i solidarny opór. Szpital jest w kręgu zainteresowań pracowników służby zdrowia, mieszkańców i polityków. Zbyt wiele jest stron by

(ciąg dalszy na str.6)

(ciąg dalszy ze str.5)

można było osiągnąć konsensus. Zmiany nie są tanim przedsięwzięciem, a ponad to są często przygotowywane bez dostatecznej znajomości problematyki szpitalnej.

Na każdej zmianie ktoś traci zatrudnienie, a ze zwolnieniem jednej osoby cierpi nie tylko zainteresowany ale wiele innych osób. Stąd opór pracowników i trudna atmosfera. Jest jednak świadomość konieczności dostosowania się do narzucanych warunków.

- Bardziej wtajemniczeni w problemy służby zdrowia Powiatu międzyrzeckiego wiedzą, iż Warszawska firma konsultingowa - Centrum Edukacji i Doradztwa Służby Zdrowia „ETOS” działająca na zlecenie Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu określiła, że mając na uwadze realne potrzeby i możliwości Powiatu międzyrzeckiego powinny być dokonane uzgodnienia pomiędzy Panem Dyrektorem a Dyrektorem Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Skwierzynie, celem utworzenia jednego pełnoprofilowego szpitala. Co pan sądzi o tej koncepcji i jak to się ma do decyzji o utworzeniu Związku Celowego Gmin (Skwierzyna, Bledzew, Przewózka).

- Firma „ETOS” rzeczywiście dokonała analizy potrzeb i możliwości ich zaspakajania w powiecie. To jest rodzaj fachowego doradztwa, którego nie lekceważymy, ale też nie fetyszujemy. Podobne analizy są treścią naszej codzienności, sądzę, że również Szpitala w Skwierzynie. Jest wielomiesięczny, różnorodny w swojej treści i formie spór

dotyczący funkcjonowania dwóch Szpitali na terenie naszego powiatu. Spór, który przybierał różne formy, nie zawsze zrozumiałe i akceptowane, pełne emocji, zaangażowania każdej ze stron przekonanych o swoich racjach i słuszności swoich koncepcji. Sens tych poszukiwań był jeden. Znalezenie najbardziej optymalnego rozwiązania dla funkcjonowania dwóch Szpitali na terenie 61 tys. powiatu. Funkcjonowania specyficznej struktury organizacyjnej, w której są te same oddziały, pracownie, leczeni są ludzie z podobnymi schorzeniami.

W szpitalnictwie ma zastosowanie prawo ekonomiczne - „większa ilość pacjentów ma zmniejszyć przeciętny koszt opieki nad jednym pacjentem”. Większy szpital winien także zapewnić większą ilość procedur medycznych. Przy takim podejściu najbardziej optymalna ilość łóżek w szpitalu to przedział 200 - 400. Na całym świecie małe szpitale są po prostu przekształcane na szpitale z łózkami długoterminowymi. Rozumiem jednak wszystkie uwarunkowania historyczne, społeczne i polityczne i dlatego próbę utworzenia Związku Celowego Gmin należy przyjąć ze zrozumieniem. Emocję nie mogą nam przysłonić konieczności rozwiązania optymalnego, muszą wyeliminować drugoplanowe interesy, decyzje muszą dojrzewać jak cała reforma.

- Jaki Pan Dyrektor przewiduje w najbliższym czasie scenariusz wydarzeń w sprawie i jak ocenia Pan perspektywy funkcjonowania Naszego szpitala w przyszłości?

- Reforma została wdrożona. Wiemy, że wiele jej elementów wymaga modyfikacji. Szpital nie żyje w izolacji. Na jego sylwetce

odbijają się możliwości finansowe ochrony zdrowia, a system ochrony zdrowia wciąż reformowany zamiast stać się przedmiotem troski o zdrowie jest polem ustawicznych rozgrywek, błędów, wzajemnych oskarżeń. Nie mogę nie wspomnieć o niedofinansowaniu ochrony zdrowia w skali całego kraju, ale z całą siłą muszę zaakcentować naszą lubuską specyfikę. Jedną z najbiedniejszych kas w kraju, dużą ilość szpitali ogólnych i psychiatrycznych, nieporównywalną z innymi regionami w kraju.

Jestem optymistą i optymizm ten opieram na realnych przesłankach. Efekty restrukturyzacji będą wkrótce widoczne. Wierzę w pomyślne rozwiązanie problemów oddłużeniowych. Ufam w cierpliwość naszych wierzyteli. Dostrzegam dobrą wolę i chęć pomocy samorządu miejskiego i powiatowego. Są przykłady świadczące o chęci pomocy szpitalowi w różnorodnej formie. Społeczeństwo musi mieć wiarę i przekonanie, że wszyscy pracownicy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej chcą Szpitala, w którym pacjent będzie miał dobrą, profesjonalną opiekę, a ludzi wokół siebie pełnych życzliwości, których wiedza i oddanie zapewni skuteczną pomoc.

Pragnę bym na zakończenie Panu Dyrektorowi i Zalodze prowadzonego przez Pana zakładu złożyć w imieniu czytelników K.M. życzenia noworoczne, życząc jednocześnie abyście tak jak do tej pory a może jeszcze bardziej efektywnie mogli świadczyć usługi medyczne mieszkańcom Powiatu międzyrzeckiego.

Rozmawiał B. Macina

REHABILITACJA

W GRUDNIOWYM NUMERZE „Kuriera Międzyrzeckiego” w artykule pt. „ZATOPIONE OKRETY” niefortunnie użyłam stwierdzenia, iż obchodzone pierwszego dnia listopada święto jest ŚWIĘTEM ZMARŁYCH. Popelniłam oczywiście radykalny błąd, dlatego dziś chciałabym „zrehabilitować się”...

Pierwszy listopada to naturalnie Dzień Wszystkich Świętych. Kościół bowiem czci i modli się wówczas wyłącznie za tych, którzy uzyskali zbawienie wieczne - ŚWIĘTYCH. Moja, jakże niebagatelna, pomyłka była, przede wszystkim, skutkiem czystej niewiedzy. Spowodowana była również przyzwyczajeniem, ponieważ określanie owego dnia ŚWIĘTEM ZMARŁYCH jest dziś dość powszechne, zarówno wśród zwykłych, należących do ogółu społeczności ludzi, jak też np. w mediach.

Niemniej jednak nie tak naprawdę nie usprawiedliwia popelnionego przeze mnie błędu (nie powinno się przecież pisać o czymś, czego znaczenia dokładnie się nie zna...), dlatego mam nadzieję, że powyższym artykułem, choć po części, udało mi się „zmazać plamę”...

Agnieszka Torzyńska

P.S. Za dokładne wytłumaczenie istoty dnia pierwszego listopada oraz ukazanie różnicy pomiędzy sensem właściwego nazewnictwa oraz tego, którym się posłużyłam, dziękuję księdzu Andrzejowi Tarabule.

CHOROBY PŁUC, ALERGIA

diagnostyka leczenie

lek. med. **EWA KŁOSKA**
specjalista chorób płuc

przyjmuje w czwartki od 16⁰⁰
w gabinecie przy ul. B. Prusa 4b/4
w Międzyrzeczu
informacje 741-16-33

Dlaczego za pokonanie tej samej trasy płaciłam różne należności?

Warunki atmosferyczne były podobne, za każdym, razem kurs odbywał się w dzień, nawierzchnia szosy na ul. Poznańskiej była taka sama. Jedyną różnicę stanowiły marki samochodów - taksówek. Proszę czytelników K.M. o pomoc w rozwikłaniu mojej zagadki.

Byłabym wdzięczna za słowo wyjaśnienia od Panów taksówkarzy z postoju obok stacji PKP.

Anna Kuźmińska-Świder

P.S. Dodam, że podczas żadnego z kursów nie został włączony taksometr.

Taksówką do Obrzyc

Zdarzyło się tak w grudniu 1999 r., że musiałam tego samego dnia być cztery razy w Obrzycach. Każdą wyprawę odbywałam taksówką spod dworca PKP do bramy szpitalnej w Obrzycach. Pierwszy kurs kosztował 9 zł., drugi 8 zł., trzeci 7 zł., czwarty 10 zł. Fakt ten do dziś pozostaje dla mnie zagadką.

Nowy Oddział Szpitala Powiatowego w Międzyrzeczu

20 stycznia 2000 w Szpitalu Powiatowym w Międzyrzeczu nastąpiło otwarcie Oddziału Opiekuńczo - Leczniczego. Miłą tę uroczystość zaszczycili swoją obecnością senator Rzeczypospolitej dr **Zdzisław Jarmużek**, władze miasta i powiatu, duchowienstwo, przedstawiciel miejscowej Jednostki Wojskowej. Wprowadzana reforma służby zdrowia wymusza racjonalizację działań dyrektora. Przejawia się to między innymi w lepszym wykorzystaniu posiadanej bazy. Dlatego dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu - mgr **Leszek Kołodziejczak** podjął decyzję o skomasaowaniu działalności w mniejszej ilości pomieszczeń. W wyniku tych działań, zaadaptowano parter pawilonu pediatrycznego na potrzeby nowo otwartego Oddziału. Dzięki otwartej i pełnej zrozumienia postawie ordynatora Oddziału Dziecięcego - dr **Mariana Kłoski** ograniczono Oddział Dziecięcy do I piętra. Systemem gospodarczym stworzono bardzo estetyczny i przytulny oddział szpitalny, w którym mogą leczyć się starsze osoby wymagające dodatkowej, przewlekłej opieki pielęgniarzkiej. Pobyt jest tu częściowo odpłatny. Wyremontowane pomieszczenia są bardzo wygodne, a poszczególne sale posiadają węzły sanitarne.

Oddział Leczniczo - Opiekuńczy dysponuje 25 łózkami, w tym 6 łózkami opieki terminalnej. Nadzór fachowy nad nim sprawuje dr **Halina Wierzejska**. Personel stanowią pracownice dawnego

Oddziału Obserwacyjno - Zakaźnego, który istniał od 1972 roku na terenie Szpitala dla Nerwowo i Psychiatrycznie Chorych w Obrzykach. Opieka nad chorymi w tego rodzaju placówce wymaga szczególnych umiejętności, a przede wszystkim zrozumienia i olbrzymiego taktu.

Adaptacja pomieszczeń kosztowała wiele wysiłku i zaangażowania wielu ludzi z SPZOZ - u i spoza niego. Szczególne uznanie dyrektor **Kołodziejczak** wyrażał żołnierzom Jednostki Wojskowej w Międzyrzeczu. W kuluarowych rozmowach prowadzonych po części oficjalnej wyrażano aprobatę do działań Dyrekcji zmierzających w kierunku przełożenia wdrażanej reformy na grunt międzyrzecki.

Godna jesień życia jest wielokrotnie marzeniem starszych ludzi, zwłaszcza gdy oprócz sędziwego wieku doskwierają liczne choroby.



Wydaje się, że ta placówka, która powstała dzięki ludziom dobrej woli będzie ze wszech miar realizować te cele.

Marian Stoński

Na zdjęciu: dr **Halina Wierzejska** wprowadza do Oddziału zaproszonych gości.

Pofilozofujemy!

My Polacy lubimy poruszać się w obszarach skrajnych. Jak dajemy to wszystkim na prawie wszystkim - słynne już „kuroniówki” rozślały jego pomysłodawcę tak, że pewnie następne stulecie będzie o tym pamiętało. Jak odbieramy - to także komu się da w formie mniej lub bardziej zakamuflowanej np. składki na ZUS płaci się nawet wówczas gdy wynagrodzenie nie zalicza się do podstawy emerytalnej. Prawie 10 lat było potrzeba aby zrozumieć, że jeśli nie ma granicy wynagrodzeń to można sobie przyznać gaże do granicy absurdu nawet tam gdzie nie ma pieniędzy na podstawową egzystencję

(starostwa, administracja wojewódzka, kasy chorych, bankrutujące spółki skarbu państwa). Ciekawa jestem kiedy panowie posłowie do partrzą się, że mnożenie funkcji (najczęściej nieźle wynagradzanych) jest sposobem na życie wielu „wybitnych jednostek”. Jak można pogodzić jednocześnie rolę posła, prezydenta miasta, członka zarządu w kasie chorych (lub prezesa) i wiele innych honorowych funkcji, ze zwyczajną przyzwoitością i choćby tylko moralnym obowiązkiem wywiązywania się składanych deklaracji. Jest to przecież fizyczna niemożliwością gdyż doba ma tylko 24 godziny. Wcale się nie dziwię, że to oburza ludzi uczciwie pracujących. Zgadza się, że za rzetelną pracę powinno iść solidne wynagrodzenie lecz to co się dzieje jest następnym sposobem na demoralizację młodego pokolenia. Starych już łatwo się nie zmieni ale dajmy szansę młodzieży często bardzo dobrze wykształconej aby swojej inteligencji nie musiały kierować na złą drogę. Może jednak nadzedł czas aby zaczęły powstawać (nawet społeczne) komitety „PRYZWOITOŚCI”. Kto pierwszy złoży w naszym mieście coś podobnego ten powinien otrzymać dobrą nagrodę. Apeluję abyśmy już od dziś otworzyli konto na ten cel i składali tam symboliczną złotówkę raz w miesiącu. Wierzę, że jest wielu zwolenników uczciwości. Jeśli tak dajcie temu wyraz w postaci swojej przysłowiowej złotówki. Myślę, że moi przyjaciele zgodzą się aby przy naszej gazecie stworzyć subkonto na Towarzystwo Przyzwoitości. Ale to będzie zależało przede wszystkim od was nasi kochani czytelnicy.

H. R.

Ja wiem, że wszystkiemu jest winna zła państwa polityka prorodzinna. Jednak czy wy chłopcy wiecie, że jesteście na końcu w powiecie. Przez Was w sposób monstrualny spada rekordowo przyrost naturalny. Bardzo Was proszę o trochę ochoty do odpowiedzialnej przeciw roboty. Wyrabiajcie nawet po tysiąc procent normy

ponieważ kiedyś upadną wszystkie reformy.

Wstyd, że w 2000 roku urodził się pierwszy Trzcielaniec, a w tydzień później dopiero Międzyrzeczanin?

Wzście się chłopcy na prawdę do roboty, bo zorganizujemy za Was „białe soboty!”

Lekarz od noworodków

Kazimierz Antonowicz

SATYRA NA LENIWYCH CHŁOPÓW

Od kilku lat obserwuje się niepokojące zjawisko spadku przyrostu naturalnego w naszym kraju. Statystyki są nieublagane, w roku 1998 i 1999 osiągnęliśmy ujemny przyrost naturalny, znaczy to, że więcej ludzi umiera niż rodzi się. Niestety dotyczy to również naszego powiatu.

Analizując liczby: np. z 638 porodów w szpitalu międzyrzeckim w roku 1987 systematycznie spadamy w dół do 324 porodów w 1999 r. U źródła takiej sytuacji są pogarszające się warunki materialne w polskich rodzinach. Bezrobotni rodzice mają olbrzymie kłopoty z utrzymaniem i wychowaniem choćby jednego dziecka.

Ci lepiej sytuowani nie decydują się na więcej, ponieważ pracujące kobiety boją się stracić pracę. Już dochodzi do paradoksów, że szefowie prywatnych firm życzą sobie od kobiety zaświadczenia, że nie może zająć w ciąży! W sylwestrową noc 1999/2000 oczekiwaliśmy na pierwszego międzyrzeczanina roku 2000. Zapowiadało się na sensację, że kilka sekund po północy odczekamy się pierwszego mieszkańca. Niestety nagle zagrożenie życia płodu zmusiło lekarzy do rozwiązania porodu cięciem cesarskim, o godzinie 21.00 dn. 31.12.1999 r.

Dziecko urodziło się zdrowe, ale przed rokiem 2000.

Powody do radości mają władze i mieszkańcy gminy Trzciel ponieważ dn. 2.01.2000 r. urodził się jako pierwszy dzidziusz z ich gminy.

Na międzyrzeczanina roku 2000 czekaliśmy długo. Dopiero dn. 8.01.2000 r. doczekaliśmy się u nas pierwszego dzidziusia.

Szczęśliwi rodzice Państwo **Szczepanikowie Agnieszka i Piotr** doczekali się pięknego, zdrowego chłopczyka.

Rodzicom i siostrze małego **Dawidka** serdecznie gratulujemy!

Kazimierz Antonowicz

UCHWAŁA NR XV/128/99 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu

z dnia 14 grudnia 1999r.

w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej i wynagrodzenia za inkaso.

Na podstawie art. 19, pkt 1, lit. „a” oraz pkt 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. nr 9, poz. 31; nr 101, poz. 444, z 1992r. nr 21, poz. 86 oraz z 1994r. nr 123, poz. 600 z 1996r. Dz. U. nr 91, poz. 409; nr 149, poz. 704, z 1997r. nr 5, poz. 24; nr 107, poz. 689; nr 121, poz. 770 i nr 123, poz. 780 z póź. zm.) i § 1 pkt. 4 lit. „a” rozporządzenia Ministra Finansów z 30 listopada 1999r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 96, poz. 1129).

uchwała się co następuje:

§1

Miejscem wyznaczonym do prowadzenia handlu obwoźnego na terenie Międzyrzecza jest targowisko miejskie przy ul. Garncarskiej.

§2

1. Za korzystanie z targowiska polegające na prowadzeniu handlu obwoźnego w szczególności z ręki, koszów, stoisk, wozów, przyczep i samochodów ustala się dzienną, a w przypadku sprzedaży z oznaczonego stołu pod zadaszeniem dzienną i miesięczną opłatę targową według stawek określonych w załączniku do niniejszej uchwały.

2. Osoby korzystające z targowiska w sposób określony w ust. 1 zobowiązane są do wnoszenia dziennych opłat targowych, z tym jednak, że osoby korzystające z oznaczonych stołów pod zadaszeniem - wg swojego wyboru - dziennych albo miesięcznych opłat targowych.

3. Obowiązek uiszczenia opłaty targowej powstaje z chwilą zajęcia miejsca na targowisku, najpóźniej jednak z chwilą żądania zapłaty przez inkasenta.

4. Obowiązek uiszczenia miesięcznej opłaty targowej powstaje jak w ust. 3, ale przy zajęciu oznaczonego stołu pod zadaszeniem po uzgodnieniu z inkasentem-gospodarzem.

§3

Pobór opłaty targowej i utrzymanie porządku na targowisku powierza się inkasentowi gospodarzowi targowiska, któremu przysługuje wynagrodzenie w wysokości 10 % sumy zainkasowanej opłaty.

§4

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Międzyrzecz.

§5

Traci moc uchwała nr III/19/98 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 08 grudnia 1998r. w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej i wynagrodzenie za inkaso zmienionej uchwałą nr VI/54/99 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 23 lutego 1999r.

§6

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy i na targowisku miejskim z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2000r.

Ponadto treść uchwały opublikuje się w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej

(-) Kazimierz Pawliszak

Załącznik do uchwały Nr XV/128/99
Rady Miejskiej w Międzyrzeczu
z dnia 14 grudnia 1999r.

STAWKI

opłat targowych obowiązujących na targowisku
miejskim przy ul. Garncarskiej w Międzyrzeczu
(w złotych).

- | | |
|--|----------------------------|
| 1. Przy sprzedaży z samochodu, przyczepy, platformy, | stawki
dziennie |
| przyczepki, wozu konnego: | |
| a) produktów rolnych nieprzetworzonych: | |
| - dla rolników z miasta i gminy | |
| Międzyrzecz..... | 4,50 |
| - dla rolników spoza gminy | |
| Międzyrzecz..... | 12,00 |
| b) pozostałych towarów | |
| z samochodów do 3,5t..... | 15,00 |
| c) pozostałych towarów | |
| z samochodów powyżej 3,5t..... | 36,00 |
| 2. Za zajęcie 1m ² powierzchni | |
| targowiska (handel na ziemi)..... | 9,00 |
| 3. Przy sprzedaży z oznaczonego stołu pod zadaszeniem. | |

stawka dzienna stawka miesięczna

a	za zajęcie 1 stołu małego	9,50	190,00
b	za zajęcie 1/2 stołu małego	4,75	95,00
c	za zajęcie 1 stołu średniego	16,00	320,00
d	za zajęcie 1/2 stołu średniego	8,00	160,00
e	za zajęcie 1 stołu dużego	21,00	420,00
f	za zajęcie 1/2 stołu dużego	10,50	210,00
g	za zajęcie 2 stołów małych	24,00	480,00
h	za zajęcie 2 stołów średnich	35,00	700,00
i	za zajęcie 2 stołów dużych	46,50	930,00
j	za zajęcie 3 stołów małych	42,00	840,00
k	za zajęcie 3 stołów średnich	52,00	1060,00
l	za zajęcie 3 stołów dużych	63,00	1260,00
ł	za zajęcie 4 stołów małych	61,00	1220,00
m	za zajęcie 4 stołów średnich	90,00	1800,00
n	za zajęcie 4 stołów dużych	118,00	2360,00

za stół mały przyjmuje się stół o powierzchni od 1,00 do 1,40m²

za stół średni przyjmuje się stół o powierzchni od 1,41 do 1,60m²

za stół duży przyjmuje się stół o powierzchni od 2,15 do 2,65m²

UCHWAŁA Nr XVI/139/99 R a d y Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 28 grudnia 1999 r.

w sprawie zwolnienia mieszkańców Gminy Międzyrzecz z podatku od posiadania psów na rok 2000.

Na podstawie art. 14 pkt. 4 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9 poz.31, Nr 101 poz.444; z 1992 r. Nr 21 poz.86; z 1994 r. Nr 123 poz.600; z 1996 r. Nr 91 poz. 409, Nr 149 poz. 704; z 1997 r. Nr 5 poz. 24, Nr 107 poz.689, Nr 121 poz.770, Nr 123 poz.780; z 1998 r. Nr 106 poz.668, Nr 150 poz.983, Nr 160 poz.1058)

R a d a Miejska uchwała, co następuje

§ 1

Zwalnia się mieszkańców Gminy Międzyrzecz z podatku od posiadania psów na rok 2000.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Międzyrzecz.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2000 r.

Uchwałę publikuje się również w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej mgr Kazimierz Pawliszak



INFORMACJE Z RATUSZA

□ W dniu 11.01.2000 r. odbyło się w Urzędzie Marszałkowskim w Zielonej Górze spotkanie Marszałka Województwa Lubuskiego Andrzeja Bochenskiego z zaproszonymi przedstawicielami samorządu terytorialnego, najprężniejszymi firmami i stowarzyszeniami turystycznymi naszego regionu.

Na wstępie spotkania Marszałek podziękował wszystkim za dotychczasową współpracę oraz wręczył wyróżnienia i dyplomy. Wyróżnienie otrzymała m.in. a. T. „Pro Nature” za promowanie Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. Gmina Międzyrzecz otrzymała okazy puchar za „wybitne sukcesy w promocji województwa lubuskiego w 1999 r.”

W dalszej części dyskutowano o najważniejszych osiągnięciach w mijającym roku, planach na przyszłość m.in. nowo tworzonej Regionalnej Organizacji Turystycznej, wspólnych wydawnictwach i przedsięwzięciach.

□ Środa 12.01 godz. 14.00 – w Ratuszu – sala narad I piętro organizowane jest spotkanie dla omówienia zasad wspólnego organizowania w mieście imprez kulturalnych oraz ustalenia projektu kalendarza imprez na rok 2000. Naradę poprowadzi Burmistrz.

□ Czwartek 13.01. godz. 12.00 – w sali USC w Ratuszu organizowane jest nowoczesne spotkanie międzyrzeckich władz samorządowych z biskupem ordynariuszem ks. A. Dyczkowskim i proboszczami parafii międzyrzeckich. O godz. 13.00 biskup uda się do Kęszycy Leśnej i w domu



chronionej starości spotka się z mieszkańcami tego domu.

Spotkanie uświetni młodzież Szkoły Muzycznej.

□ W sobotę 15 stycznia w międzyrzeckim Ratuszu odbyła się tradycyjnie już organizowana noworoczna choinka dla dzieci niepełnosprawnych. Uczestniczyło w niej ponad 70 dzieci oraz ich rodzice i opiekunowie. Były tańce i piosenki, były inscenizacje bajek w wykonaniu uczniów kl. III E międzyrzeckiego LO (opiekun - D. Kubiak), były konkursy i radosne piosenki. Wszyscy bawili się znakomicie. Uczestniczący w zabawie Mikołaj wręczył wszystkim dzieciom paczki. Dzieciaki otrzymały także zabawki i maskotki ufundowane przez p. Mariana Gałkowskiego - właściciela „Zajazdu Głębockie”. W sprawnym zorganizowaniu imprezy aktywnie uczestniczyli pracownicy socjalni OPS.

□ 19 stycznia 2000 r. przedstawiciele szkół podstawowych i gimnazjów, członkowie dotychczasowego zarządu oraz goście zaproszeni dokonali wyboru Zarządu Miejsko-Gminnego SZS.

Jednogłośnie wybrano zarząd w składzie:

- 1/ Przewodniczący Zarządu MG SZS - Burmistrz Władysław Kubiak
 - 2/ Wiceprzewodniczący - Dyrektor Delegatury LKO Zdzisław Markowski
 - 3/ Sekretarz - Kierownik Hali Widowiskowo-Sportowej Janusz Iwiński
 - 4/ Członek (piłka siatkowa) - naucz. SP Nr 3 Bogusław Kowalik
 - 5/ Członek (szkoły podstawowej) - naucz. SP w Bukowcu Hanna Jończyk
 - 6/ Członek (gimnazja) - naucz. Gimnazjum Nr 2 Mariusz Adamczyk
- Sprawy finansowe nadzorować będzie Pan Tadeusz Urbanek - kierownik GZO.

Wybrany przewodniczący Zarządu uznał jako zadania podstawowe:

- * realizację kalendarza imprez SZS,
- * realizację zajęć pozalekcyjnych w sekcjach piłki siatkowej.
- * organizację różnorodnych imprez sportowych na obiektach gminy.

W ciągu najbliższych dwóch tygodni opracowany zostanie szczegółowy plan imprez oraz preliminarz niezbędnych środków finansowych.

Kalendarz głównych imprez organizowanych w Międzyrzecz w roku 2000

Luty

- ✧ imprezy kulturalne i sportowe opracowane na okres ferii zimowych MOKSiR i Hala Sportowa
- ✧ Wystawa twórczości plastyków międzyrzeckich

Marzec

- ✧ powitanie wiosny - imprezy dla dzieci
- ✧ ogólnopolski konkurs recytatorski - eliminacje rejonowe
- ✧ wyjazd plastyków na Międzynarodowy Plener w Niemczech
- ✧ koncert galowy laureatów konkursu recytatorskiego.

Kwiecień

- ✧ Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzyskiego - 15.04.
- ✧ wyścig kolarski Orłąt,
- ✧ Wojewódzka Inauguracja Dni Olimpijczyka 27-29.04

Maj

- ✧ miejski festyn majowy na stadionie i hali sportowej,
- ✧ obchody Dnia Strażaka . 13-14.05
- ✧ Otwarcie muzeum pożarnictwa w Kęszycy Leśnej,
- ✧ VI edycja Sportowego Turnieju Miast,
- ✧ Święto Rzemiosła Międzyrzeckiego- 28.05.

Czerwiec

- ✧ imprezy z okazji Dnia Dziecka,- 1.06.
- ✧ festyn sportowo-rekreacyjny w Wojciechowie, - 3.06.
- ✧ Dni Międzyrzecza - festyn przy Ratuszu, - 16-18.06.
- ✧ Gminne zawody strażackie, 18.06.
- ✧ II Lubuskie Mistrzostwa Turystycznych Imprezach na Orientację - MKTG „Łajzy” - 17-18.06.
- ✧ Happening „nocy świętojańskiej” 24.06.

Lipiec

- ✧ Święto Brygady - festyn przy Klubie Garnizonowym 7-8.07.
- ✧ Młodzieżowy Międzynarodowy Plener Plastyczny,
- ✧ Etap Wyścigu Kolarskiego „Bałtyk Tour- Karkonosze”

Sierpień

- ✧ Festyn Sportowo-Rekreacyjny na Ośrodku TW „Głębockie”

Wrzesień

- ✧ Dożynki Gminne,
- ✧ Powiatowe Zawody Strażackie
- ✧ Festyn rekreacyjny „pożegnania lata”

Październik

- ✧ „Święto latawca” festyn rodzinny na stadionie
- ✧ wystawa prac plastycznych „Pejzaż jesienny”
- ✧ XVII Międzyrzecki Rajd Pieszy - „Złota jesień nad Obrą” 7-8.10

Listopad

- ✧ Uroczysty Koncert z okazji Święta Niepodległości

Grudzień

- ✧ Mikołajki dla dzieci.

Kalendarz wzbogaćony zostanie propozycjami zgłaszanymi przez organizatorów w trakcie całego roku.

MIEJSKI RZECZNIK PRASOWY

Od stycznia br. Urząd Miasta ma swojego rzecznika prasowego. Na to stanowisko został powołany Antoni Tkocz. Z tej okazji w Urzędzie odbyło się spotkanie przedstawicieli władz miejskich z lokalnymi mediami. Miało ono na celu określenie metod współpracy oraz zasad wzajemnego komunikowania się. Redakcja wyraża nadzieję, że nowa sytuacja organizacyjna Urzędu i powołanie rzecznika sprzyjać będzie dobrej współpracy oraz działalności władz i mediów ku pożytkowi lokalnej społeczności.

Andrzej Świder

Nowe połączenia kolejowe

Informujemy, że od 10 stycznia 2000r. poprawi się możliwość dojazdu do Warszawy i Berlina. Stanie się to możliwe dzięki temu, że pociągi EuroCity „VARSOWIA” i „BEROLINA” będą zatrzymywały się na stacji PKP w Świebodzinie. Szczegółowy rozkład jazdy pociągów:

„Varsowia”		„Varsowia”	
Berlin	7.10	Warszawa	16.45
Świebodzin	9.14	Poznań	19.34
Poznań	10.25	Świebodzin	20.37
Warszawa	13.17	Berlin	22.46

„Berolina”		„Berolina”	
Berlin	17.10	Warszawa	6.45
Świebodzin	19.14	Poznań	9.34
Poznań	20.22	Świebodzin	10.37
Warszawa	23.17	Berlin	12.46

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Dróg
mgr Eugeniusz Sawiński



ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY JERZY DUTKIEWICZ

UL. KONSTYTUCJI 3 MAJA 26 (w podwórzu) 66-300 MIĘDZYRZECZ
Tel. 0601 557 645 tel. domowy 095-7421323

OFERUJE PO CENACH KONKURENCYJNYCH USŁUGI STOLARSKIE I CIESIELSKIE

w zakresie:

- ❖ STOLARKI OTWOROWEJ (OKNA, DRZWI, BRAMY)
- ❖ RÓŻNEGO TYPU KONSTRUKCJI DREWNIANYCH
- ❖ SCHODY ❖ ZABUDOWY WNĘK ❖ OBRÓBKA DREWNA
- ❖ WYKONUJEMY WSZELKIE USŁUGI Z MATERIAŁU POWIERZONEGO I WŁASNEGO

Mamy nadzieję, że nasza oferta zainteresuje Państwa, a jej szeroki zakres pozwoli zrealizować nawet nietypowe zlecenia.

GODZINY OTWARCIA:

Pn-Pt.
7.00-15.00

Soboty
7.00-13.00

UCHWAŁA Nr XVI/136/99

R a d y Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 28 grudnia 1999 r.

w sprawie stawek, oraz zwolnień z podatku od nieruchomości na rok 2000.

Na podstawie art. 5 i art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9 poz. 31 i Nr 101 poz. 444; z 1992 r. Nr 21 poz. 86; z 1994 r. Nr 123 poz. 600 z 1996 r. Nr 91 poz. 409, Nr 149 poz. 704; z 1997 Nr 5 poz. 24, Nr 107 poz. 689, Nr 121 poz. 770, Nr 123 poz. 780; z 1998 Nr 106 poz. 668, Nr 150 poz. 983 i Nr 160 poz. 1058) i § 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 listopada 1999 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 96 poz. 1129) – R a d a Miejska w Międzyrzeczu uchwała, co następuje:

§ 1

Ustala się stawki podatku od nieruchomości położonych na terenie Gminy Międzyrzecz na 2000 r. w wysokości:

1/ od budynków mieszkalnych lub ich części oraz od tych części innych budynków, które przydzielono na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne od 1 m² powierzchni użytkowej 0,32 zł

2/ od budynków

a) od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna z wyjątkiem budynków lub ich części przydzielonych na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni użytkowej 11,96 zł

b) od domów przedpogrzebowych usytuowanych na cmentarzach lub w ich bezpośredniej bliskości od 1 m² powierzchni użytkowej 7,18 zł

c) od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, usytuowanych na terenie zgłoszonych właściwemu organowi i ujętych w prowadzonej przez ten organ ewidencji kempingów w rozumieniu ustawy o usługach turystycznych od 1 m² powierzchni użytkowej 7,18 zł

d) od 1 m² powierzchni użytkowej budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym 6,42 zł

3/ od budynków letniskowych od 1 m² powierzchni użytkowej 4,23 zł

4/ od garaży nie stanowiących części budynku mieszkalnego od 1 m² powierzchni użytkowej 4,26 zł

5/ od pozostałych budynków od 1 m² powierzchni użytkowej 2,38 zł

6/ od budowli - % ich wartości 2 %

7/ od gruntów:

a/ związanych z działalnością gospodarczą inną niż działalność rolnicza lub leśna, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi od 1 m² powierzchni 0,39 zł

b) zajętych na cmentarzu od 1 m² powierzchni 0,25 zł

c) związanych z działalnością gospodarczą inną niż działalność rolnicza lub leśna, zajętych na kempingi i pola biwakowe w rozumieniu ustawy o usługach turystycznych, zgłoszonych właściwemu organowi i ujętych w prowadzonej przez ten organ ewidencji, a także zajętych na plaże, których usytuowanie jest zgodne z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego od 1 m² powierzchni 0,25 zł

d) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodn. od 1 ha powierzchni 2,67 zł

e) będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych w rozumieniu ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym wykorzystywanych na cele rolnicze od 1 m² powierzchni 0,02 zł

f) od pozostałych z zastrzeżeniem lit.g od 1 m² powierzchni 0,06 zł

g) pozostałych stanowiących własność osób fizycznych, których wyłącznym źródłem utrzymania są świadczenia emerytalno-rentowe dla rolników lub emerytów i rencistów Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych albo emerytów i rencistów państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej, jeżeli grunty te nie są zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni 0,04 zł

§ 2

1. Zwalnia się z podatku od nieruchomości nieruchomości będące własnością Gminy nie oddane na podstawie umowy lub innego aktu we władanie innym osobom lub podmiotom ani też nie będące w faktycznym i bezumownym władaniu takich osób i podmiotów.

2. Zwalnia się z podatku od budynków lub ich części - z wyjątkiem budynków lub ich części określonych w § 1, pkt. 1 do 4 - właścicieli nieruchomości będących osobami fizycznymi, których wyłącznym źródłem utrzymania są świadczenia emerytalno - rentowe dla rolników lub emerytów i rencistów rolniczych spółdzielni produkcyjnych albo emerytów i rencistów państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej, których wyłącznym źródłem utrzymania są świadczenia emerytalno - rentowe uzyskiwane w związku z członkostwem lub pracą w tych spółdzielniach lub tych przedsiębiorstwach.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Międzyrzecz.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 stycznia 2000 r. po uprzednim ogłoszeniu przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy Międzyrzecz. Uchwała podlega również opublikowaniu w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
mgr Kazimierz Pawliszak

Szanowym Jubilatom
Barbarze i Czesławowi
Szeremetom

okazji 25 rocznicy ślubu
najserdeczniejsze życzenia składa
brat Roman z żoną i dziećmi

CARITAS PARAFII BOBOWICKO



ZAPRASZA

wszystkich, którzy potrafią pomagać innym
na **BAL CHARYTATYWNY**
dnia 19 lutego 2000 r.
w Internacie ZSR w Bobowicku
(zbieramy na wypoczynek letni dla dzieci)
Cegiełki w cenie 200,- zł. (2 osoby) do nabycia
Sklep Bieliżniarski M-cz ul. Garncarska 20
Plebania Bobowicko

PODZIĘKOWANIA

„Takie maleństwo i nieskończoność
Dzieciątka i Wieczność.
Maluszek - Okruszek pytu w ogromnym
Wszechświecie.
Dziecko - Chwilka w czasie
- wykorzystaj ją z szacunkiem
i z rozsądkiem...”

J. Korczak - „W obronie głosu Dziecka”



Tym pięknym utworem chore dzieci z oddziału
dziecięcego dziękują serdecznie Mikołajowi z Urzędu Miasta
i Gminy w Międzyrzeczu za prezenty w wigilijny dzień.
W tym dniu promyczek radości rozjaśnił serduszka naszych
dzieci w szpitalu międzyrzeczkim, dzięki wizycie Świętego
Mikołaja i Pan Burmistrza.
Niby drobnostka, niby rzecz mała, a cieszy.
Uśmiech i szczęście dziecka jest naszym celem nadrzędnym.
Dziękujemy Ci Panie Burmistrzu, że zawsze pamiętasz o nas
od lat!

Ordynator Marian Kłoska
z personelem oddziału dziecięcego i chorymi dziećmi

Z okazji
60-tych urodzin
KAZIMIERZE
SUŁKOWSKIEJ

zdrowia, szczęścia,
pomyślności, mało smutku,
dużo radości i samych
pogodnych dni
wśród kochającej
rodziny
życzą
mąż Franciszek
oraz dzieci
Ala, Paweł,
Jola z rodziną,
Krzysztof z żoną
i brat Stanisław



ZAKŁAD TAPICERSKI
MEBLOWY
ul. Nowotki 12
66-300 Międzyrzecz
tel./fax 095 - 741 20 46

**Wyrób mebli tapicerowanych
i renowacja mebli tapicerskich**



STUDIO
MEBLI
KUCHENNYCH
ul. 30 Stycznia 39
66-300 Międzyrzecz
tel. 095 - 742 05 12



MEBLE
XXI
WIEKU

Sprzedaż na raty bez żyrantów
Projektowanie, kompleksowa
zabudowa kuchni:
sprzęt AGD do wyboru

ARISTON gorenje Amica line
MONTAŻ W DOMU U KLIENTA

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ul. Poznańska 106
Tel. 741 10 45

PRÓMAT Spółka z o.o.

OFERUJEMY M.IN.:

- POKRYCIA DACHOWE

- * blacha dachówkopodobna
- * blacha trapezowa ocynk
- * dachówki ceramiczne
- * dachówki cementowe

- PŁYTKI CERAMICZNE

- * Opoczno, Mniszków gat.I
- * GRESY Opoczno, Czechy

- STOLARKA PCV

ZAPRASZAMY:

- poniedziałek - piątek 7⁰⁰ do 17⁰⁰
- sobota 8⁰⁰ do 13⁰⁰



Czcigodnym
Jubilatom
Genowfic
i **Mieczysławowi**
Czepirskim
z okazji 50 rocznicy
ślubu zdrowia szczęścia
i łask Bożych
życzą
Helena, Władysław,
Celina, Maria



Elka Felikan - 31.12.99 g. 21.00



Milena Stachowiak - 2.01.2000



Sandra Jackowska - 5.01



Dawid Szczepanik - 8.01
PIERWSZY MIĘDZYRZECZANIN ROKU
2000 - SYN PIOTRA I AGNIESZKI



Tomasz Ignasiak - 8.01



Dawid Olejniczak - 11.01



Dawid Banasiak - 12.01



Mikołaj Borenstein - 12.01



Maria Baranowska - 13.01



Włodarczyk (syn) - 14.01

MAŁI MIĘDZYRZECZANIE



Paweł Bello - 15.01



Sebastian Ogrodowczyk - 16.01



Damian Pawlak - 16.01



Ambrożko (syn) - 18.01



Baria Wachańska - 19.01



Oliwia Piętoń - 19.01



Tomasz Książkiewicz - 19.01



Barbara Miętka - 20.01



Fąka (córka) - 21.01

Zdjęcia
noworodków
do odebrania
w Redakcji KM.

Fot. K. Antonowicz

CZŁOWIEK CZŁOWIEKOWI

Rozmowa z mgr Ludwiką Kaczmarczyk naczelna pielęgniarek SP ZOZ w Miedzyrzeczu

Została Pani uchronowana wyróżnieniem „Człowiek Człowiekowi”, przyznany przez biskupa oraz Kapitułę Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. Za co otrzymała Pani ten tytuł?

Za szeroko pojętą działalność charytatywną na rzecz chorych i potrzebujących, Szczególnie bliska jest mi opieka paliatywna, pewnie z racji wykonywanego zawodu. Od 32 lat jestem bowiem pielęgniarką. Na temat opieki paliatywnej napisałam pracę magisterską, którą obroniłam w Papieskim Fakultecie Teologicznym we Wrocławiu. Temu zagadnieniu poświęciłam również moją uwagę w pracy podyplomowej na Poznańskiej Akademii Medycznej. W nowo otwartym oddziale opiekuńczym naszego szpitala posiadamy 6 łóżek dla chorych wymagających takiej opieki. Od 1994 r. jestem prezesem Miedzyrzeckiego Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej im. Pięciu Braci Miedzyrzeckich. Działam również w kole Caritas przy Parafii p/w św. Jana Chrzciciela organizując pomoc dla ludzi biednych i potrzebujących. Szczególnie zajmujemy się dziećmi z rodzin ubogich i patologicznych poprzez wyjazdy wakacyjne, paczki świąteczne.

Słyszałam, że organizuje Pani również pielgrzymki dla służby zdrowia na Jasną Górę.

Tak, organizujemy je (bo nie tylko ja) już od 1981 roku. I z tego co wiem miedzyrzeckie pielgrzymki są jedynymi z diecezji. W tym roku pojedziemy do Częstochowy w trzecią niedzielę maja. Chętnych już dziś zapraszam.

Dlaczego zajmuje się Pani tego typu działaniami?

Mam w sobie po prostu chęć działania. A potrzebujących jest wielu. Oczywiście, trzeba kochać ludzi i nie można liczyć na wdzięczność, z ich strony. Choć osobiście wierzę w to, że dobro dane komuś wróci do dającego wielokrotnie. A dobrem trzeba się dzielić jak chlebem, nauczał tego św. Krystyn – patron ubogich. On właśnie został utrwalony w statuetce, którą otrzymałam.

Czy ludzie, miedzyrzeczanie, garną się do działań na rzecz innych?

Niestety, bardzo trudno jest kogoś namówić, zachęcić do tego, żeby bezinteresownie poświęcił swój czas innym. Ludzie zamykają się w sobie, swoich domach i rodzinach.

ciąg dalszy na str. 39



„MIAŁAM CIEKAWE ŻYCIE...” -

ROZMOWA Z PANIĄ JANINĄ SOJKĄ

- Z jakimi uczuciami przyjęła pani nagrodę im. F. Nightingale?

- Gdy tylko się dowiedziałam, że mnie tytuują, to już czułam się nagrodzona i uhonorowana. To wielka satysfakcja – jak Oskar dla aktora, a nawet więcej. Zawdzięczam ją pielęgniarce z Międzyrzecza i pokoleniu moich rówieśników. Odkąd dostałam to odznaczenie, słyszę ciągle: „Dawno ci się to należało.” Żadnej zazdrości czy fałszu nie wyczułam w tych słowach. Ja do tej pory nigdy nie mówiłam publicznie o sobie, byłam zamknięta, bo zdarzało się, że byłam źle traktowana za swoją przeszłość. Gdy nastąpiła tzw. odwilż, to

pokolenia urodzonego w okresie I wojny światowej. Myśmy mieli w sobie miłość do ojczyzny. Po 123 latach niewoli dla nas patriotyzm to nie było czerne słowo. Szczególnie po wybuchu II wojny światowej to uczucie mocno łączyło ludzi i sprawiało, że wszyscy solidarnie stawali do kopania rowów przeciwbombowych bez względu na pochodzenie, wykształcenie czy zamożność. Naprawdę, bardzo duża była ofiarność społeczeństwa. Pracowałam wtedy w szpitalu wojskowym i widziałam, że ludzie chętnie przynosili do szpitala różne rzeczy potrzebne ranym żołnierzom. To było niesłychane...

nych lat?

- Ja miałam naprawdę ciekawe życie... i długie. Mam 83 lata...

- ...a duchem jest pani ciągle młoda.

- Dziękuję. Otóż powiem wam coś ciekawego: jako dziecko siedziałam na kolanach u marszałka Józefa Piłsudskiego. Był zwyczaj, że na jego imieniny przygotowywano w Teatrze Wielkim przedstawienie z udziałem dzieci, które później obdarowywano słodyczkami i upominkami. Zdarzyło się, że i ja wystąpiłam w tym okolicznościowym spektaklu – tańczyłam menueta. Piłsudski siedział w pierwszym rzędzie. Gdy mu składałam życzenia, to mnie zniesiono ze sceny i marszałek wziął mnie na kolana. Między innymi dlatego, gdy ktoś źle mówi o Piłsudskim, to ja stoję w jego obronie i mówię, że to mój... Dziadek.

- Interesuje nas, w jaki sposób trafiła pani do Międzyrzecza?

- W czasie wojny odbyłam długą i ciężką tułaczkę: z Warszawy do Krakowa, później do rodziny męża w okolicy Bielsko-Białej, z powrotem do zniszczonej stolicy, wreszcie na Ziemię Odzyskaną. W tym czasie wielu ludzi, często nieznanych, zupełnie obcych, wyświadczyło mi dużo dobrego. Dlatego ja zawsze mówię, że mam do spłacenia dług, a że nie mogę tym samym odplacić, więc gdy ktoś jest w potrzebie, to chętnie mu służę pomocą.

Do Poznania trafiłam w 1945 roku jako delegatka Czerwonego Krzyża, stamtąd przyjechałam do Skwierzyny, a na koniec do Międzyrzecza. Pragnienie niesienia pomocy było w nas wówczas bardzo mocne. Jechało się tam, gdzie byli ludzie potrzebujący wsparcia. Tutaj przyjeżdżało wielu przesiedleńców, żyli w strasznych warunkach. Mnie przydzielono trochę leków i opatrunków, bryczkę, konia i woźnicę, więc jechałam od wioski do wioski, od domu do domu. Tak niosłam oświatę zdrowotną, rozdając witaminy, udzielając rad, informując ludzi, gdzie mają szukać pomocy.

- Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Jak je pani spędzi?

- Jak zwykle – z rodziną. W domu mego syna w Kęszycy Leśnej spotka się cała rodzinka, więc będzie gwarno, przyjemnie, świątecznie. Przeczytamy fragment Biblii, będzie dwanaście potraw, życzenia i prezenty pod choinką.

- Jaki był dla pani mijający 1999 rok?

- Zaczął się źle, bo miałam dwie operacje oczu. Teraz mam już okulary i widzę coraz lepiej, chociaż ciągle jeszcze nie mogę czytać.

- Życząc dużo zdrowia i pogody ducha w nadchodzącym 2000 roku, dziękujemy pani za tę ciekawą i ciepłą rozmowę.

Rozmowę przeprowadziły uczennice SP4 M. Dunal, A. Kiersnowska A. Bazydło

Drużyna Plussszaków ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Międzyrzeczu - z dorobkiem 51 punktów na 52 punkty możliwe do zdobycia w pierwszym etapie ogólnopolskiego konkursu „3- majmy się zdrowo” - przystąpiła z wielkim zaangażowaniem do realizacji zadań z etapu drugiego.

Jedno z nich polega na przeprowadzeniu i opublikowaniu wywiadu z osobą zasłużoną dla społeczności lokalnej, znaną, wyjątkową, której postawa może dla młodych ludzi być godnym podziwu i naśladowania wzorem.

Wyboru dokonaliśmy szybko, bo i w nas dumę i satysfakcję wzbudziło przyznanie pani **Janinie Sojce** najwyższego odznaczenia pielęgniarskiego – medalu imienia Florence Nightingale. Takie wydarzenie jednoczy społeczność. Nas zachęciło, by porozmawiać z panią Sojką, a jej sylwetkę przybliżyć przede wszystkim młodzieży, która poszukuje autor ytetów, jakże często błędząc wśród fałszywych, egoistycznych i wątpliwych postaw i wzorców.

- Jak wyglądała praca pielęgniarki w czasie wojny?

- W roku 1939 miałam 23 lata i pracowałam w Szpitalu Maltańskim w Warszawie. Często chodziłam z koleżanką po mieście z noszami i torbą sanitarną, bo rannych w czasie nalotu należało wstępnie opatrzyć, wziąć na nosze i zanieść prędko do szpitala. Dyżury po 12 godzin, asystowanie przy operacjach, a zwłaszcza podawanie narkozy – to była ciężka i stresująca praca. Noce przed operacją, gdy miałam podawać pacjentowi narkozę (a urządzenia były prowizoryczne; nie to co teraz!), były dla mnie ogromnym stresem i przyczyną bezsenności. Trudno było dawkować środek nasenny, trzymać maseczkę i pilnować, aby pacjent nie udusił się własnym językiem. Za dużo funkcji naraz...

- Jakie wspomnienia z wojny najmocniej zapadły pani w pamięć?

- Trudno mi odpowiedzieć, bo było tych przeżyć bardzo dużo. Najbardziej zapadł mi w serce Szpital Maltański i koleżanki z tego szpitala. To byli wspaniali ludzie! Stanowiliśmy zespół naprawdę bliskich sobie osób, byliśmy jak rodzina. Ciężkie chwile przeżyte w czasie okupacji stworzyły więź, która połączyła nas na zawsze. Nie bałe, nie wojaże łączyły nas, ale ciężko przeżyte chwile. Jeszcze dzisiaj zdarza się, że wyświadczyliśmy sobie przysługę. Mamy do siebie zaufanie, bo to jest więź ponadczasowa, nierozrywalna.

- Czy zechce pani przywołać jakieś wspomnienie z dzieciństwa, ze szkol-

„sypnęły się” odznaczenia; w sumie mam ich 17. Należę do ZBOWiD-u, bo w 1939 r. byłam wcielona do wojska, później byłam w AK, uczestniczyłam w powstaniu warszawskim. Okazuje się, że ja tu jestem jedyną na tym terenie żyjącą osobą, która brała udział w powstaniu warszawskim.

Miałam bardzo ciekawe życie, ciekawą pracę, więc i satysfakcję mam dużą...

- Proszę powiedzieć nam kilka słów o tym najwyższym pielęgniarskim odznaczeniu.

- Florence Nightingale była działaczką społeczną i pielęgniarką, uważa się ją za twórczynię nowoczesnego pielęgniarstwa. Zarząd Czerwonego Krzyża z siedzibą w Genewie rozpatruje napływające z całego świata wnioski i co dwa lata przyznaje medal jej imienia dla tych, którzy dobrze wypełniają swoje obowiązki i robią coś ponadto, ratując ludzkie życie, oddając się pracy społecznej nie tylko w czasie wojny, kłębki żywiołowej, ale też w czasach pokoju. Dotąd odznaczono w ten sposób 72 pielęgniarki z różnych krajów; w Polsce wyróżnienie to posiadały dotąd trzy osoby, ja jestem czwarta.

- Czy, mając dzisiejsze doświadczenie, wybrałaby pani ten trudny i często niewdzięczny zawód?

- Tak, bo ja z powołania wybrałam tę drogę. Od młodych lat czułam się patriotką, choć to słowo dzisiaj trochę zapomniane, myślę, że zbyt rzadko używane. Należę do

AGD SERWIS godz. otwarcia
10.00 - 16.00

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO:

- chłodziarek - lodówek
- zamrażarek
- klimatyzacji
- pralek
- suszarek
- zmywarek
- kuchenek
- mikrofali
- odkurzaczy

oraz innego sprzętu AGD
także u klienta na miejscu

TERMINOWE NAPRAWY

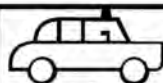
tel. 0 603 75 46 85

MIĘDZYRZECZ Pl. Powstańców Wlkp. 1
(koło dworca PKP i PKS)

Sprzedam - Wydzierżawię

Pawilon typ. obornicki w Międzyrzeczu
Sala sprzedaży 25m² + zaplecze 11m²
Wyposażony w instalacje elektryczną
wod-kan., w.c.

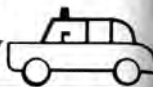
Tel. 741-26-17



TAXI 2000

- ▶ czynne całą dobę
- ▶ dojazd bezpłatny od godz. 6.00 do 22.00 na terenie miasta
- ▶ dowóz i odbiór dzieci z przedszkola
- ▶ drobne zakupy z dostawą do domu

Tel. 0602 535 937



BIURO USŁUG FINANSOWYCH

Z SIEDZIBĄ W POZNANIU Filia w Międzyrzeczu Wlkp.

Prowadzenie księgowości /k. handl./
mgr Franciszek Muller - licencja Ministra Finansów

Tel. 095/741-33-42 K. 0602182657

OSTEOPOROZA

W dniu 28 lutego od godz. 14.30
w Poradni Ogólnej
na ul. konstytucji 3 Maja 32 w Międzyrzeczu

Prowadzone będą badania
oznaczenia gęstości kości
aparatem nowej generacji DTX-200

Kupię garaż Międzyrzecz

Os. zachodnie, Kasztelańskie.

tel. 0601 495-959

UCHWAŁA Nr XV/135/99

Rady Miejskiej w Międzyrzeczu
z dnia 14 grudnia 1999r.

w sprawie powołania spółki prawa handlowego pod nazwą
Międzyrzeckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego spółka z
ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Międzyrzeczu

Na podstawie art. 9 ust. 1 i art. 18 ust. 1 i 2 pkt. 9 lit. „f” ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996r. Nr 13, poz. 74) w związku z art. 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1999r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. z 1997r. Nr 9, poz. 43 z późn. zm.) i ustawy z dnia 26 października 1995 roku o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1995 r., Nr 133, poz. 654 z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1

1. Tworzy się jednoosobową spółkę Gminy o nazwie Międzyrzeckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Międzyrzeczu i o skróconej nazwie „MTBS” sp. z o. o.

2. Przedmiotem działalności Spółki będzie działalność o charakterze użyteczności publicznej w zakresie zaspakajania zbiorowych potrzeb wspólnoty samorządowej Gminy Międzyrzecz w sprawach komunalnego budownictwa mieszkaniowego i potrzeb mieszkaniowych członków wspólnoty oraz w zakresie prowadzenia spraw mieszkaniowego zasobu Gminy.

§ 2

1. Kapitał zakładowy spółki wynosić będzie 2.305.000 złotych (słownie: dwa miliony trzysta pięć tysięcy złotych) i dzieli się na 23.050 (słownie: dwadzieścia trzy tysiące pięćdziesiąt) udziałów po 100 zł każdy.

2. Wszystkie udziały obejmuje Gmina Międzyrzecz.

3. Udziały w kapitale zakładowym pokryte zostaną wkładem pieniężnym do wysokości 400.000 złotych, a w pozostałym zakresie wkładem

(aportem) rzeczowym wymienionym w załączniku nr 1 do niniejszej uchwały.

§ 3

Akceptuje się organizację i sposób funkcjonowania tworzonej gminnej jednostki organizacyjnej, wynikające z projektu aktu założycielskiego spółki - stanowiącego załącznik nr 2 do uchwały - oraz z obowiązku stosowania uchwał Rady Miejskiej w Międzyrzeczu podjętych w sprawach

- 1) zasad sprzedaży lokali mieszkalnych, użytkowych i budynków,
- 2) stawek czynszu regulowanego,
- 3) zasad gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy oraz kryteriów wyboru osób, z którymi umowy najmu powinny być zawarte w pierwszej kolejności.

2. W przypadku reorganizacji Międzyrzeckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego sp. z o.o. poprzez powołanie oddziału przedstawicielstwa w kraju i zagranicą, oraz w przypadku zakładania nowej spółki lub przystępowania do już istniejących spółek i spółdzielni osób prawnych z udziałem kapitału polskiego lub zagranicznego wymagana jest zgoda Rady Miejskiej w Międzyrzeczu.

§ 4

1. Niniejsza uchwała nie narusza uprawnień najemców (dzierżawców) wynikających z: umów zawartych z Gminą przed datą przekazania ich lokali lub nieruchomości do zasobów Międzyrzeckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

2. Wykonanie uchwały i czynności Gminy związanych z utworzeniem Spółki powierza się Zarządowi Gminy.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy i Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Międzyrzeczu oraz opublikowaniu w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
mgr Kazimierz Pawliszak

KRONIKA POLICYJNA

1. **W okresie 13-18.12.1999r** włamanie do piwnicy na ul. Krasieńskiego i kradzież roweru górskiego BEST JUNIOR kolor zielony.

2. **W nocy 17/18.12.1999r** na ul. Sportowej skradziono samochód MAZDA, samochód ten odnaleziono z wymontowanymi przednimi siedzeniami, układem kierowniczym, radioodtwarzaczem oraz tylnymi lampami.

3. **W okresie 10-18.12.1999r** na terenie miasta skradziono 7 sztuk lamp sygnalizacyjnych zabezpieczające wykopy.

4. **19.12.1999r** na ul. Piastowskiej dokonano uszkodzenia samochodu Fiat Palio.

5. **W nocy 19/20.12.1999r** na ul. Pamiętkowej dokonano włamania do CPN-u i kradzieży kart telefonicznych.

6. **W nocy 21/22.12.1999r** na ul. Wojska Polskiego dokonano włamania do samochodu Fiat 126p i kradzieży fotelika dziecięcego kolor błękitno-biały.

7. **W nocy 21/22.12.1999r** na terenie Ogrodów Działkowych przy ul. Piastowskiej dokonano włamania do kurnika i kradzieży kur.

8. **W nocy 23/24.12.1999r** w Bukowcu dokonano włamania do garażu i ze stojącego tam samochodu skradziono radioodtwarzacz SONY.

9. **26.12.1999r** około godz. 01.00 w Bukowcu dwaj mieszkańcy Trzciela Daniel K. oraz Bartosz G. z parkingu przed salą dyskoteki zabrali samochód SEAT IBIZA który następnie porzucili w stanie uszkodzonym.

10. **W okresie 24-27.12.1999r** na ul. Poznańskiej dokonano włamania do samochodu Polonez i kradzieży wyposażenia.

11. **27.12.1999r** na ul. Garncarskiej włamanie do samochodu Audi i kradzież radioodtwarzacza SONY.

12. **W dniu 30.12.1999r** o godz. 01,50 na ul. 30 Stycznia zatrzymani zostali na gorącym uczynku włamania do sklepu dwaj mieszkańcy Zielonej Góry Janusz G. i Marcin S. odzyskano towar wartości 1.0000około 24500 zł.

13. **W nocy 29/30.12.1999r** na ul. Chopina dokonano włamania do Baru i kradzieży sprzętu RTV, alkoholu i artykułów spożywczych.

14. **W dniu 30.12.1999r** około godz. 21.20 na ul. Piastowskiej dokonano kradzieży torebki damskiej na tzw. „wyrwę”. Łupem złodzieja padły dokumenty i pieniądze.

15. **31.12.1999r** na ul. Krasieńskiego dokonano włamania do sklepu i kradzieży piwa.

16. **W nocy 31.12.1999/01.01.2000r** na ul. Mickiewicza dokonano włamania do domku jednorodzinnego i kradzieży pieniędzy i biżuterii.

17. **W nocy 02/03.01.2000r** na ul. Mickiewicza dokonano kradzieży samocho-

du MERCEDES, który następnie odnaleziony został bez kół i akumulatora.

18. **W nocy 02/03.01.2000r** na ul. Świerczewskiego dokonano włamania do garażu i piwnicy i kradzieży namiotów, materacy oraz roweru górskiego JAGUAR kolor czerwony.

19. **W nocy 02/03.01.2000r** na ul. Świerczewskiego dokonano włamania do samochodu Fiat 126p i kradzieży: komplet siedzeń kolor niebiesko-czerwony, deska rozdzielcza, koło zapasowe oraz lewe drzwi. Straty około 1500 zł.

20. **W nocy 02/03.01.2000r** dokonano włamania do sklepu na Os. Centrum i kradzieży 3 par spodni kolor brązowy. Tej samej nocy i ci sami sprawcy dokonali włamania do zakładu usługowego przy ul. Waszkiewicza.

21. **W dniu 04.01.2000r** przy ul. Reymonta dokonano kradzieży samochodu VW Golf Combi na szkodę Obywatela Niemiec.

22. **W nocy 04/05.01.2000r** w Bukowcu dokonano włamania do kiosku i kradzieży kosmetyków i papierosów różnych marek.

23. **W dniu 05.01.2000r** w godzinach porannych na ul. Konstytucji 3 Maja dokonano włamania do samochodu VW Golf i kradzieży radioodtwarzacza KEENWOOD.

24. **W nocy 07/08.01.2000r** w Kęszycy Leśnej ze świetlicy Domu Chronionej Starości skradziono telewizor kolorowy ROYAL LUX 28 cali oraz tuner anteny satelitarnej SAMSUNG STARR 710.

25. **W dniu 09.01.2000r** około godz. 05,50 na Os. Centrum dokonano włama-

nia do sklepu spożywczego i kradzieży alkoholu.

26. **W dniu 10.01.2000r** w Urzędzie Pocztowym oczekującej w kolejce kobiecie z reklamówki skradziono portfel z pieniędzmi w kwocie 320 zł.

27. **W dniu 11.01.2000r** na Os. Kasztełańskim z klatki schodowej w bloku skradziono rower górski SYRIUSZ JUWENTUS kolor zielono-niebieski.

28. **W dniu 12.01.2000r** w Bobowicku dokonano włamania do garażu i kradzieży kosiarki do trawy oraz butli do gazu.

29. **W dniu 12.01.2000r** na ul. Łąkowej sprawca wszedł do mieszkania przez niedomknięte drzwi balkonowe i dokonał kradzieży wierzy stereofonicznej SONY oraz tunera anteny satelitarnej AMSTRAD.

30. **W dniu 15.01.2000r** o godz. 03.25 na gorącym uczynku włamań do kilku sklepów na terenie Międzyrzecza zatrzymano Dominika L. oraz Piotra R. mieszkańców Międzyrzecza.

31. **W nocy 14/15.01.2000r** w Kursku dokonano włamania do garażu i kradzieży około 100 litrów oleju napędowego na szkodę prywatną.

32. **W nocy dnia 16.01.2000r** około godz. 01,00 w Bukowcu dokonano włamania do samochodu AUDI i kradzieży wyposażenia samochodu oraz telefonu komórkowego.

33. **W okresie 14-17.01.2000r** na ul. Świerczewskiego dokonano włamania do automatu telefonicznego i kradzieży czytnika kart magnetycznych.

asp. szt. Stanisław Bańkowski

Do Redakcji...

Wiadomym jest, że w sezonie grzewczym 1999/2000 w bloku na os. Centrum zamontowano na przewodach doprowadzających ciepło do grzejników c.o. zawory regulujące ilość dopływu tego ciepła a na grzejnikach odpowiednie urządzenia pomiarowe. W moim mieszkaniu takowe urządzenia również zamontowano. Jest oczywistą rzeczą jakiemu celowi mają one służyć. Nie można więc pogodzić się z sytuacją gdy jest się obdarowanym ciepłem niechcianym. Zawory bowiem skręcone na „0” w zupełnie nieoczekiwanym momencie zaczynają przepuszczać ciepło sprawiając, że kaloryfery stają się gorące. Wniosek z tego takiego stanu rzeczy jest tylko jeden zamontowane zawory to nic innego jak tylko przysłowiowe buble.

Wobec takiej sytuacji rodzi się zasadnicze pytanie, kto będzie płacił za ciepło, które w następstwie wadliwych i na dodatek wadliwie zamontowanych urządzeń jest obecnie włączane do pomieszczeń wbrew woli użytkownika mieszkania Taką praktykę można tylko nazwać bezczelnym wyłudzeniem pieniędzy Jestem oburzony taką sytuacją i oświadczam, że jeśli spółka nie dokona wymiany wadliwych zaworów i nie zamontuje urządzeń pomiarowych na kaloryferach prawidłowo, to nie będę płacił ani grosza więcej za zużyte ciepło jak płaciłem w roku ubiegłym a z całą sprawą nie pozostanie mi nic innego jak udać się do sądu

(Nazwisko i adres do wiadomości redakcji)



Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny

w systemie KAS CHORYCH
ul. Świerczewskiego 102, Tel. 742-04-93

Lek. stom. Beata Mastalerz-Wyrwicz

przyjmuje pon., śr., czw. - od 8.00 - 14.00
wt., pt., - od 15.00 - 21.00

Ambulatorium: sob. niedz. od 16.00

Gabinet prywatny: pon., czw. od 16.00

Lek. med. Agnieszka Ziemecka Otolaryngolog

- porady lekarskie
- badania okresowe

(bad. słuchu wysokościowe, kierowców, nauczycieli)

Przyjmuje w poniedziałki w godz. 16⁰⁰ - 17⁰⁰
w pomieszczeniach Poradni Laryngologicznej
przy ul. Konstytucji 3 Maja 11

Tel. dom. 741-29-41 wew. 382

Ćwicz z nami

Ćwiczenia dla dzieci:

- * z nadwagą
- * gimnastyka korekcyjna
- * wady postawy



Os. Kasztelańskie 7
Tel. 742-14-63

Dnia 23 grudnia 1999 roku w wieku 68
lat zmarła długoletnia pracownica
Zespołu Szkół Zawodowych

Ś.P. TERESA CICHOCKA

Rodzinie Zmarłej
wyrazy szczerego współczucia

składają -

Dyrekcja i pracownicy Zespołu
Szkół Zawodowych im. St. Staszica
w Międzyrzeczu.

UCHWAŁA Nr XVI/138/99

Rady Miejskiej w Międzyrzeczu
z dnia 28.12.1999 r.

w sprawie stawek opłaty miejscowej, zwolnień oraz inkasa tej opłaty

Na podstawie art. 17 ust. 1 i art. 19 pkt. 1 lit. „b”, pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych /Dz.U.Nr9, poz. 31 i Nr 101 poz. 444, ze zmianami z 1992r, Nr 21 poz. 86 i z 1994r. Nr 123 poz. 600, z 1995r Dz. U. Nr 147 poz.715; z 1996r Dz. U. Nr 91 poz.409 i 149 poz.704 oraz z 1997r Nr5 poz.24, Nr 107 poz.689 Nr 121 poz.770, Nr 123 poz.780, Nr 143 poz. 956) i § 1 pkt.4 lit. „b” rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 listopada 1999r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych /Dz. U. Nr 96 poz.1129 z 1999r) oraz § 1 pkt.4 i 2 rozporządzenia nr 18 Wojewody Gorzowskiego z dnia 14 czerwca 1991r w sprawie ustalenia miejscowości województwa gorzowskiego uprawnionych do pobierania opłaty miejscowej (Dziennik Urzędowy Województwa Gorzowskiego Nr 8 poz.40/ Rada Miejska uchwała, co następuje:

§1

1. Ustala się następujące stawki opłaty miejscowej za każdy dzień pobytu czasowego w celu wypoczynkowym lub turystycznym w miejscowości Głębokie:

a/ od osób fizycznych - 0,90 zł

b/ od uczącej się młodzieży, studentów, żołnierzy służby zasadniczej, emerytów i rencistów - 0,45 zł.

2. Z opłaty zwalnia się dzieci w wieku do lat 14 włącznie.

3. Obowiązek uiszczenia opłaty miejscowej powstaje z chwilą zgłoszenia pobytu inkasentowi, o którym mowa w § 2 ust.2.

§2

1. Pobór opłaty miejscowej następuje w drodze inkasa.

2. Inkasentami są osoby fizyczne, osoby prawne bądź jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej, które z tytułu prowadzonej działalności obowiązane są, na podstawie odrębnych przepisów do prowadzenia rejestru osób przebywających czasowo w ośrodkach i zakładach wypoczynkowych, hotelach, kempingach, miejscach biwakowania.

§3

Opłatę miejscową pobiera się z góry w dniu zarejestrowania, a w terminie do 10 dnia następnego miesiąca odprowadza się na rachunek bankowy Gminy.

§4

Inkasentom dokonującym poboru opłaty, oprócz gminnej jednostki organizacyjnej, przysługuje prowizja w wysokości 10% od zainkasowanych opłat.

§5

Traci moc uchwała Nr III/29/98 Rady Wiejskiej w Międzyrzeczu z dnia 8 grudnia 1998r. w sprawie ustalenia wysokości stawki opłaty miejscowej.

§6

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Międzyrzecz.

§7

Uchwała wchodzi w życie z dniem opublikowania na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy w Międzyrzeczu z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2000r. Ponadto uchwałę publikuje się w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
mgr Kazimierz Pawliszak

NOCNY PATROL

Noc z 14 na 15 stycznia 2000 r. dla dwóch naszych szesnastolatków była bardzo pechowa aczkolwiek bardzo pracowita.

Dominik i Paweł cierpieli na chroniczny brak środków finansowych, które mogłyby przeznaczyć na szeroko rozumianą rozrywkę. Oczywiście Międzyrzecz jak wiele innych miast na świecie nie stwarza możliwości zarobkowania w taki sposób, aby się nie narobić, a zarobić. Dlatego też nasi bohaterowie musieli rozpocząć działalność na własną rękę.

Spotkali się w piątek 14 stycznia w godzinach wieczornych, aby ten wieczór spędzić razem na przyjemnej beztrudnej zabawie. Poszli więc do jednego z międzyrzeckich lokali gastronomicznych gdzie wypili po parę piw, na więcej nie starczyło już grosza, a pożyczających jak na lekarstwo.

Około północy wyszli z lokalu i udali się na ul. Garnarską, aby dokonać kradzieży z włamaniem do Księgarni Diecezjalnej. Mieli ochotę na wino mszalne no i oczywiście pieniądze. Do księgarni weszli przez otwór po wybitej szybie w drzwiach wejściowych. Ze sklepu skradli kilka butelek wymarzonego wina mszalnego, srebrną biżuterię, radiomagnetofon oraz trochę drobnych pieniędzy.

Po udanej robocie, ukryli łup i udali się ponownie do lokalu skąd wyszli aby dalej kontynuować rozpoczętą zabawę. Gdy ponownie skończył im się grosz, a zabawa stała się nudna wyszli z lokalu około drugiej w nocy, udając się wzdłuż sklepów na Os. Centrum w kierunku miasta. Idąc tak uświadomili sobie, że przecież czeka ich jeszcze karnawałowa sobotnia noc, a oni już nie mają pieniędzy. Było to oczywiście wyzwaniem do działania. Tym ra-

zem wybrali sklep masarniczy, trudno powiedzieć dlaczego, ale chyba mieli nadzieję, że właściciel zostawił trochę szmalu nie spodziewając się, że do takiego sklepu może się ktoś wlamywać.

Gdy wybili szyby w drzwiach wejściowych i weszli do środka sklepu stwierdzili, że wybór takiego obiektu był pomyłką gdyż nie było upragnionych pieniędzy jak również rzeczy, które by ich interesowały. Zadowolili się mazakami, kalkulatorami i drobnym bilonem. Ponieważ skok, nie przyniósł oczekiwanych rezultatów postanowili iść za ciosem i w podobny sposób włamali się do pobliskiego sklepu mleczarskiego licząc na bardziej konkretny łup.

W sklepie splądrowali półki z towarami oraz zaplecze pakując wybrany towar nastawiając się przede wszystkim na różnego rodzaju papierosy. Kiedy byli już właściwie spakowani i przygotowani do wyjścia ze sklepu, zauważyli światła latarek błyskających przed sklepem. Pośpiesznie wycofali się na zaplecze i ukryli chcąc przeczekać jak im się wydawało chwilowe niebezpieczeństwo. Niestety do sklepu weszli policjanci z nocnego patrolu i wyciągnęli gagatki z ukrycia. Zatrzymani byli dobrze znani stróżom prawa, gdyż w przeszłości dokonali już nie jedno włamanie.

W sprawie wykonano szereg czynności operacyjno - procesowych, m.in. kilka przesuchań w wyniku których odzyskano różnego rodzaju przedmioty świadczące, że nasi bohaterowie musieli dopuścić się jeszcze innych czynów karalnych. Z poczynionych ustaleń i wyjaśnień nieletnich wynikało, że dokonali oni następujących czynów karalnych:

- w dniu 4 sierpnia 1999 r. dokonali kradzieży z pokoju gościnnego w Zajeździe nad Głębokim różnego rodzaju przedmiotów na szkodę kolonistek, które w tym czasie przebywały na plaży. Wartość skradzionego mienia oszacowano na 1 000 zł. Wśród pokrzywdzonych była dziewczynka z Holandii.

- w nocy z 11/12 grudnia 1999 r. dokonali kradzieży z włamaniem do sklepu odzieżowego na ul. Świerczewskiego skąd skradli z wystawy sklepowej sweter, spodnie, koszulę i szalik o wartości 260 zł na szkodę Alicji M.

- tej samej nocy włamali się do kiosku wielobranżowego przy skrzyżowaniu ul. Rynek i ul. Świerczewskiego skąd skradziono papierosy o wartości 1150 zł na szkodę Beaty C.

- w nocy 20 grudnia 1999 r. włamali się do budynku stacji benzynowej na ul. Pamiątkowej skąd skradli różnego rodzaju karty telefoniczne o ogólnej wartości 1 000 zł na szkodę agentów.

- w nocy 3 stycznia 2000 roku dokonali włamania do Zakładu Zegarmistrzowskiego przy ul. Waszkiewiczza skąd skradli bransoletki i dewizki do zegarków wartości 100 zł na szkodę Józefa P.

- tej samej nocy włamali się do sklepu odzieżowego używanej na Os. Centrum skąd skradziono 3 pary spodni wartości 100 zł. na szkodę Lucyny B. Ponadto dokonali kradzieży z włamaniem do sklepu obuwniczego „Styl” i kiosku gastronomicznego na ul. Marcinkowskiego.

Czy jest to lista już zamknięta na dzień pisania tego artykułu nie wiadomo, ale na pewno jeszcze nie raz o nich usłyszymy.

Nasi bohaterowie za swoje czyny trafią przed oblicze Sądu Rodzinnego i dla Nieletnich, ale z góry już wiadomo, że nie doznają dotkliwej kary.

podinsp. Zbigniew Melnik

W dniach 5-15 grudnia 1999 r. w niemieckiej miejscowości Königswinter oraz w Bonn w RFN odbyła się konferencja historyczna poświęcona ziemiom zachodnim Polski. Poruszone były kwestie kulturalne, historyczne i polityczne oraz możliwość współpracy młodzieży i różnych placówek kulturalnych.

Obok powyższych problemów, które były dość ostro dyskutowane, impreza była możliwością zorganizowania „małych promocji” turystycznej i kulturalnej oferty regionów które były reprezentowane przez uczestników strony Polskiej.

Jako mieszkaniec Gminy Międzyrzecz postanowiłem jak najciekawiej zaprezentować możliwości turystyczne Międzyrzecza. Było to możliwe dzięki uprzejmości i poparciu Działu Promocji UMiG Międzyrzecz. Otrzymane materiały prezentujące walory turystyczne i historyczne naszego regionu cieszyły się dużym zainteresowaniem. Niemcy, którzy uczestniczyli w konferencji i w „mojej promocji” byli bardzo zaciekawieni naszą ofertą.

Spotkanie było możliwością wymiany doświadczeń w zakresie turystyki i możliwości jej rozwoju w takich regionach jak międzyrzecki czy Ziemia Lubuska. Niemcy wyrażali się bardzo pochlebnie o ofercie Międzyrzecza. Wszyscy z którymi rozmawiałem stwierdzili, że mamy ogromne szanse dzięki zasobom przyrody i ciekawej przeszłości historycznej tych terenów. Możliwość połączenia obu tych walorów to duża szansa zwłaszcza iż wypoczynek

Międzyrzecz w Bonn

na łonie przyrody połączony z poznawaniem przeszłości i kultury regionu jest na „zachodzie” bardzo popularny.

Jednak jak stwierdzili moi rozmówcy wymaga to ogromnej pracy w postaci promocji i doskonalenia zaplecza. Aby odnieść sukces musimy być znani. Niemcy zwracali uwagę na konieczność istnienia dobrego oznakowania i reklam (na marginesie dobrym pomysłem byłaby reklama muzeum czy MRU na skrzyżowaniu w Świebodzinie).

To bardzo działa np.: Haus Schlesien (Dom śląski) w którym przebywaliśmy był reklamowany bardzo wyraźnie dużo wcześniej. Warto tu pamiętać o ważnych szlakach drogowych w okolicach i w Międzyrzeczu. Warto korzystać z doświadczeń tych, którzy już sukces odnieśli.

Dobrym pomysłem byłoby organizowanie jakichś konkursów dla mieszkańców naszej gminy które mogłyby powiększać ofertę turystyczną, promować i uświadaczać mieszkańców o czerpaniu sporzych korzyści z turystyki.

Checiałbym także podziękować i wyrazić wolę współpracy z Działem Promocji UMiG Międzyrzecz. Dzięki otrzymanym materiałom Międzyrzecz zaprezentował się bardzo cieka-

HAUS SCHLESSEN
Deutsches Kultur- und
Bildungszentrum e.V.
Königswinter-Heisterbacherrott



wie, a możliwość spędzenia tu urlopu cieszyła się dużym zainteresowaniem.

Marceli Tureczek

UCHWAŁA Nr XV/134/99

Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 14 grudnia 1999 r.

w sprawie likwidacji Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Międzyrzeczu

Na podstawie art. 9 ust. 1, art. 18 ust. 1 i 2 pkt. 9 lit. „f” ustawy z dnia 8 marca 1999r. o samorządzie gminy (tj. Dz. U. z 1996r., Nr 13, poz. 74 z późn. zm.), art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1996r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. Nr 9, poz. 43 z późn. zm.) i art. 19 ust. 2 pkt. 2, ust. 3 i 5 ustawy z dnia

26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 155, poz. 1014 z późn. zm.) oraz w wykonaniu uchwały nr XII/93/99 z dnia 5 października 1999r. w sprawie wyboru i form prowadzenia gospodarki komunalnej oraz reorganizacji Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Międzyrzeczu uchwała się, co następuje

§ 1.

Gminny zakład budżetowy pod nazwą „Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej” z siedzibą w Międzyrzeczu ul. Krótka 2 likwiduje się z dniem 31 grudnia 1999 r.

§ 2.

Mienie znajdujące się w użytkowaniu likwidowanego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przeznacza się

1. w zakresie administrowania i zarządzania cmentarzami komunalnymi na terenie gminy - do oddania w użytkowanie podmiotowi wyłonionemu w trybie zamówień publicznych,

2. w zakresie składowania i utylizacji stałych odpadów komunalnych (nieruchomość gminna z infrastrukturą techniczną wysypiska śmieci w Bukowcu) w umowne użytkowanie gminnej jednostce organizacyjnej Międzyrzeczkemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Świętym Wojciechu,

3. w zakresie komunalnego budownictwa mieszkaniowego, zarządzania i administrowania mieszkaniowym zasobem Gminy - nowo powołanej odrębną uchwałą gminnej jednostki organizacyjnej - spółce z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Międzyrzeckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego z siedzibą w Międzyrzeczu,

4. w zakresie utrzymania i obsługi szaletu miejskiego Urzędu Gminy w celu wyłonienia podmiotu świadczącego usługę obsługi na podstawie zamówienia publicznego,

§ 3.

Zobowiązuje się Zarząd Gminy po dokonaniu inwentaryzacji składników majątkowych i ich podzielenia zgodnie z przeznaczeniem na poszczególne działalności oraz do przekazania w odpowiedniej formie podmiotom wskazanym w § 2 uchwały.

§ 4.

Podmioty przejmujące majątek likwidowanego zakładu, z wyłączeniem Urzędu Gminy, przejmują w myśl art. 23 (1) Kodeksu Pracy pracowników Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej według stanu zatrudnienia na dzień 31 grudnia 1999r. oraz zgodnie ze stanowiskami pracy związanymi z poszczególnymi zakresami działalności.

§ 5.

Pozostałe po likwidacji Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej należności, zobowiązania oraz środki pieniężne według stanu na 31.12.1999r. włączone zostaną z dniem 01.01.2000r. do Międzyrzeczkiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

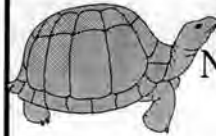
§ 6.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 7.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy i Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Międzyrzeczu oraz opublikowaniu w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
mgr Kazimierz Pawliszak



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI S.C. “DOM”

Os. Centrum 8., 66-300 M-cz. tel. (0-95)741-28-58 wew. 6
Członek WSPON 741- 26-49

Oferuje w Nowym 2000 roku duży wybór mieszkań:

1. Międzyrzecz - pow. 74m kw. - 4 pok. 2 piętro - cena 87 tys.
2. Międzyrzecz - pow. 46m kw. - 2 pok. 1 piętro - cena 62 tys.
3. Międzyrzecz - pow. 48m kw. - 3 pok. 4 piętro - cena 52 tys.
4. Międzyrzecz - pow. 57m kw. - 2 pok. parter - cena 70 tys.
5. Międzyrzecz - pow. 29,7m kw. - 1 pok. 4 piętro - cena 36 tys.
6. Międzyrzecz - pow. 34m kw. - 1 pok. 1 piętro - cena 40 tys.
7. Międzyrzecz - pow. 60m kw. - 3 pok. 3 piętro - cena 75 tys.
8. Międzyrzecz - pow. 48m kw. - 3 pok. 3 piętro - cena 68 tys.
9. Międzyrzecz - pow. 56m kw. - 4 pok. 2 piętro - cena 70 tys.
10. Kęszycza Leśna - pow. 150m kw. - parter - cena 40 tys.
11. Kęszycza Leśna - pow. 68m kw. - 3 pok. parter - cena 56 tys.
12. Kęszycza Leśna - pow. 52m kw. - 2 pok. 2 piętro - cena 45 tys.
13. Kęszycza Leśna - pow. 70m kw. - 3 pok. parter - cena 55 tys.
14. Kęszycza Leśna - pow. 68m kw. - 3 pok. - cena 50 tys.
15. Kęszycza Leśna - pow. 52m kw. - 2 pok. 1 piętro - cena 50 tys.
16. Kęszycza Leśna - pow. 30-150m kw. - cena 400 zł./m
17. Trzciel - pow. 48m kw. - 2 pok. 1 piętro - cena 48 tys.
18. Trzciel - pow. 72m kw. - 3 pok. parter - cena 55 tys.
19. Bukowiec - pow. 57m kw. - 2 pok. parter - cena 36 tys.
20. Bukowiec - pow. 70m kw. - 3 pok. 2 piętro - cena 65 tys.
21. Radgoszcz - pow. 80m kw. - 4 pok. - cena 58 tys.
22. Radgoszcz - pow. 56m kw. - 2 pok. - cena 45 tys.
23. Zielona Góra - pow. 38m kw. - 1 pok. parter - cena 76 tys.
24. Skwierzyna - pow. 70m kw. - 3pok, parter - cena 65tys.
25. Sieniąwa Lub. - pow. 26,77m kw. - 1 pok. 2 piętro - cena 24 tys.
26. Lubikowo - pow. 54m kw. - 2 pok. parter - cena 80 tys.
27. Zarzyń - pow. 120m kw. - 2 pok. parter - cena 45 tys.
28. Jagielnik - pow. 31m kw. - 1 pok. parter - cena 30 tys.
29. Kleszczewo pow. 76m kw. - 3 pok. 2 piętro - cena 39 tys.

W nowe tysiąclecie z nowym mieszkaniem

Poradnia Systemu Kasy Chorych

Specjalistyczna Praktyka Lekarska
Janina Simińska

Specjalista chorób kobiecych i położnictwa, psychiatra.

Przyjęcia: Poradnia dla kobiet

Poniedziałek	9.00 - 15.00 od 16.00 - Wizyty domowe
Wtorek	9.00 - 14.00 i 15.00 - 18.00
Środa	9.00 - 12.00 od 13.00 - Poradnia w Pszczewie
Czwartek	9.00 - 14.00 i 15.00 - 18.00
Piątek	9.00 - 15.00 - Poradnia Menopauzy
Sobota	11.00 - 13.00 - zabiegi

Rejestracja tel. 0605 223 356

Adres: „ESKULAP” ul. Rynek 2 (Apteka „Ratuszowa”)

Specjalistyczne Praktyki Lekarskie

ESKULAP

ulica Rynek 2 (Apteka Ratuszowa)

*** Sławomir Bartkowiak**

Specjalista Ginekolog-Położnik

Przyjmuje: **poniedziałek od 16.00, środa 15.30**
Tel. 741-21-05, 0603 180 489

*** Teresa Stoińska**

Specjalista chorób wewnętrznych

Przyjmuje: **poniedziałki, czwartki od 16.00**

Międzyrzeccy turyści zrzeszeni

No, no, coś takiego! Międzyrzeczanie okazali się szybsi od posłów i senatorów lubuskich. W czym? ...A no w promocji turystyki naszego regionu. Skąd to zdziwienie i zadowolenie zapytacie Państwo. Stąd, że w poprzednim numerze w bardzo minorowej tonacji pisałem o przedsiębiorcach i przedsiębiorczości. Do tego bowiem czasu nie było jeszcze wiadomo jaka będzie decyzja sądu rejestrowego. Gdy pisałem, że pamiętnego 13 grudnia odbywało się smutne zebranie w Kęszycy Leśnej, to tego samego dnia Sąd Wojewódzki zarejestrował Lubuskie Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Turystyki. Może nie byłoby w tym nic dziwnego gdyby nie fakt, że z takim samym wnioskiem wystąpiła grupa związana z lubuskim Urzędem Marszałkowskim i posłem Fiedorowiczem. Sąd uznał pierwszeństwo i racje Stowarzyszenia międzyrzeckiego a nie zielonogórskiego. Uważam, iż satysfakcja jest tym większa, że za podmiotami z okolic Międzyrzecza nie stały ani nie stoją żadne wielkie polityczne nazwiska. Jak zdołałem się zorientować są to osoby fizyczne prowadzące szeroko rozumianą działalność turystyczną. Nie oglądając się na nikogo, ani głośno czy szeroko dyskutując zorganizowali się w celu sprawniejszego prowadzenia swojej działalności gospodarczej.

W celu przybliżenia zainteresowanym czytelnikom oraz tym, którzy widzą szansę rozwoju, dzięki turystyce przyjazdowej, swoich firm przytoczę kilkanaście zdań z zatwierdzonego statutu. Nie znane są jeszcze władze tego Stowarzyszenia ponieważ pierwsze walne zgromadzenie odbędzie się dopiero w połowie lutego. Otóż Stowarzyszenie to posiada osobowość prawną, jest organizacją apolityczną, otwartą dla wszystkich osób i swą siedzibę posiada w Międzyrzeczu. Pozwólcie Państwo, że artykuł 2 z rozdziału 2, czyli cele i formy działania przytoczę w całości, ponieważ uważam, że jest on najważniejszy.

1. Rozwój i promocja turystyki w województwie lubuskim

2. Realizacja zadań określonych w założeniach funkcjonowania Grup Marek przygotowujących produkty markowe turystyki polskiej w oparciu o Strategię Rozwoju Krajowego Produktu Turystycznego.

3. Pełnienie funkcji lokalnej organizacji rozwojowej służącej wdrażaniu Strategii Rozwoju Lokalnego Produktu turystycznego.

4. Stowarzyszenie realizuje swoje zadania w szczególności poprzez: 1/ Współpracę z menedżerami marek przy ocenie odpowiednich sektorów produktów i kierowanie lokalnymi programami rozwoju produktów markowych, jednoczenie wysiłku na rzecz rozwoju ruchu turystycznego w regionie oraz podnoszenie stopnia skomercjalizowania produktów turystycznych, inspirowanie działań zmierzających do rozwoju infra-

struktury turystycznej i paraturystycznej oraz podnoszenie jakości świadczonych usług. 2/ Propagowanie turystyki jako instrumentu polityki rozwoju gospodarczego regionu. 3/ Prowadzenie badań rynkowych, analiz i monitorowania ruchu turystycznego. 4/ Rozpoznawanie oraz ułatwianie dostępu do know-how - popularyzacja wiedzy i nowoczesnych rozwiązań stosowanych w gospodarce turystycznej. 5/ Promocję regionu i produktów turystycznych związanych z regionem w kraju i za granicą. 6/ Pomoc merytoryczną i finansową podmiotom działającym w turystyce, jak również zamierzającym ją poznać. 7/ Współpracę z samorządami terytorialnymi, organami władzy i administracji państwowej, organizacjami społecznymi i gospodarczymi w celu współtworzenia warunków i podstaw prawnych dla rozwoju przemysłu turystycznego. 8/ Udział i współdziałanie w realizacji lokalnych i centralnych inicjatyw oraz programów związanych z rozwojem gospodarczym, a w szczególności z rozwojem turystyki, kultury i sportu. 9/ Tworzenie systemu informacji turystycznej. 10/ Działalność szkoleniową, wydawniczą i wystawienniczą, planowanie oraz wdrażanie jednolitych wysokich standardów usług turystycznych, przygotowanie analiz rynkowych dla lokalnych przedsięwzięć w turystyce, w tym w inwestycjach turystycznych. 13/ Doradztwo w zakresie zarządzania, promocji oraz inwestycji. 14/ Współpracę z innymi grupami produktów markowych. 15/ Monitorowanie dynamiki rozwoju lokalnych produktów turystycznych, a w szczególności jego oferowania i promocji. 16/ Działalności public relations, szczególnie konsekwentne informowanie społeczności lokalnej o problemach rozwoju turystyki. 17/ Wspieranie

indywidualnych inicjatyw służących rozwojowi turystyki.

Jak Państwo widzicie są to konkretne zadania, dzięki / -którym możliwa jest nie tylko współpraca poszczególnych podmiotów, ale również otwarta droga do zewnętrznych środków pomocowych. Formuła Stowarzyszenia jest otwarta dla praktycznie każdego podmiotu gospodarczego a szczególnie dla prowadzących działalność turystyczną. Moim zdaniem, oprócz właścicieli hoteli, pensjonatów, restauracji, agencji turystycznych itp. mogliby w nim znaleźć miejsce również rolnicy, bankowcy, przedsiębiorcy, kupcy i wszyscy inni, którym promocja naszego regionu może pomóc w rozszerzaniu działalności. Również właściciel stadniny i „hipodromu” przy ul. Pamiątkowej może skorzystać na współpracy z tą organizacją.

Wydawało mi się, że dobrze znam nasze miasto i wiem co się w nim znajduje. W ostatnim czasie zaskoczony jednak zostałem widokiem wybiegu dla koni w samym środku miasta. Jest to teren obok PKS-u gdzie właściciel zamierza stworzyć ośrodek hipoterapii i tzw. pony klub. W następnym numerze KM postaram się przybliżyć zakres działania i możliwości korzystania z nowej działalności /turystycznej?, leczniczej?, rekreacyjnej?/.

W poprzednim numerze KM pisałem o Forum Przedsiębiorców. Sugerowałem, że potrzebne są silne grupy nacisku, tzw. lobby przedsiębiorców. Mamy więc pierwszą taką grupę w postaci Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Turystyki. Ciekaw jestem kiedy w ich ślady pójda przedstawiciele innych branż.

Bohdan Rusiecki

Międzyrzecz 12.01.2000

Międzyrzeckie Towarzystwo Budownictwa Mieszkaniowego sp.zo.o. w Międzyrzeczu

Wiadomym jest, że w sezonie grzewczym 1999/2000 w bloku na os. Centrum zamontowano na przewodach doprowadzających ciepło do grzejników c.o. zawory regulujące ilość dopływu tego ciepła a na grzejnikach odpowiednie urządzenia pomiarowe. W moim mieszkaniu takowe urządzenia również zamontowano. Jest oczywistą rzeczą jakiemu celowi mają one służyć. Nie można więc pogodzić się z sytuacją gdy jest się obdarowanym ciepłem niechcianym. Zawory bowiem skręcone na „0” w zupełnie nieoczekiwanym momencie zaczynają przepuszczać ciepło sprawiając, że kaloryfery stają się gorące. Wniosek z tego takiego stanu rzeczy jest tylko jeden: zamontowane zawory to nic innego jak tylko przysłowiowe buble.

Wobec takiej sytuacji rodzi się zasadnicze pytanie, kto będzie płacił za ciepło, które w następstwie wadliwych i na dodatek wadliwie zamontowanych urządzeń jest obecnie włączane do pomieszczeń wbrew woli użytkownika mieszkania Taką praktykę można tylko nazwać bezczelnym wyłudzeniem pieniędzy Jestem oburzony taką sytuacją i oświadczam, że jeśli spółka nie dokona wymiany wadliwych zaworów i nie zamontuje urządzeń pomiarowych na kaloryferach prawidłowo, to nie będę płacił ani grosza więcej za zużyte ciepło jak płaciłem w roku ubiegłym a z całą sprawą nie pozostanie mi nic innego jak udać się do sądu

(nazwisko znane redakcji)

Do redakcji

Kasy Chorych 2000 r. - co to jest - czym nam (pacjentom) to grozi? Kilka informacji podstawowych.

Ustawa z dnia 6 lutego 1997 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym wprowadza do naszego życia publicznego instytucję ubezpieczenia zdrowotnego zwaną Kasą Chorych.

Kasy Chorych z mocy prawa gromadzą środki finansowe, zarządzają nimi, zawierają umowy z placówkami ochrony zdrowia- to znaczy ze szpitalami, lekarzami rodzinnymi, specjalistami, pielęgniarkami środowiskowymi z publicznymi i niepublicznymi zakładami opieki zdrowotnej, sanatoriami itd.- czyli ze świadczeniodawcami w celu zapewnienia świadczeń zdrowotnych swoim członkom.

Środki finansowe są zbierane od ubezpieczonych na podstawie ustawy w wysokości 7,5%. Co z tego wynika? Otóż to, że Kasy Chorych nie są i nie mogą być organizatorami służby zdrowia. Kasy Chorych są płatnikiem za świadczenia zdrowotne, które są udzielane przez świadczeniodawców, to znaczy przez lekarzy, szpitale, pielęgniarki, specjalistów itd.

Czy Kasy Chorych są winne za zwolnienia lekarzy, za zamykanie oddziałów szpitalnych, a może i szpitali? Nie- Kasy Chorych nie zatrudniają lekarzy ani pielęgniarek nie zatrudniają salowych ani specjalistów. Nie mogą, więc ich zwalniać.

Kasy Chorych kupują usługi medyczne. Najlepiej wyjaśnić to na przykładzie:

W jakim powiecie jest 80 000 ludności-

kobiet jest 41 000 (od małych dziewczynek do najstarszych Pań) w wieku tzw. rozrodczym jest 11 000, w ubiegłym roku było 500 porodów. Można, więc przyjąć, że w następnym roku z dokładnością do 10% będzie podobna ilość- to znaczy 500- 550 porodów. Ile, więc Kasa Chorych ma zakupić tak zwanych usług nazwanych porodem? No właśnie 500- 550 porodów.

Ilu, zatem potrzeba lekarzy położników i położnych, jeżeli średnio odbywają się dwa porody dziennie w powiecie? 5- 8- 10- może tyłu-, ale na pewno nie 15 czy 20 lekarzy, bo co mają robić i za co im płacić? Kasa, więc kupuje realną ilość usług w każdej z dziedzin medycyny- i za te usługi płaci. Ale jeżeli rocznie odbywa się np. 30 operacji prostaty - to ilu urologów jest do tego potrzebnych? I czy Kasa Chorych może zakupić 100 operacji prostaty? Chyba nie.

Z tego wynika, że mogą być zwalniani lekarze, bo brak dla nich pracy w tych powiecie, w tym szpitalu i w tej specjalności. Mogą oni znaleźć pracę w innym miejscu, może jako lekarze rodzinni?, a może w innym mieście? Tego nie załatwi Kasy Chorych. Realna ocena potrzeb usług medycznych zmienia rynek pracy dla szeregu pracowników służby zdrowia.

Jest jeszcze kwestia ceny za usługę. I tym razem przykład: operacja przepukliny w koszcie w jednym szpitalu 1500-, w innym 1580-, a jeszcze w innym 2100 zł. 000, Kasa

Chorych ocenia, więc poziom usług: podejmuje decyzję, aby zakupić potrzebną ilość przewidywanych operacji za 1500 zł. może za 1580 zł., ale nie za 2100 zł.- bo to za drogo, po co przepłacać?, to są nasze pieniądze. Oceniając decyzję Kas Chorych o wykupie takiej lub innej usługi medycznej (porady lekarskiej, zabiegu operacyjnego, pobytu w szpitalu czy sanatorium) musimy pamiętać, że Kasa dysponuje naszymi pieniędzmi. Jeżeli więc Kasa Chorych kupuje czegoś małego (w naszej ocenie) to nie, dlatego, że chce koniecznie oszczędzać- nie- chce wydać pieniądze-, bo musi je wydać na sprawy najpotrzebniejsze dla wszystkich pacjentów. Dlatego też skrócone zostały pobytu w szpitalu do niezbędnej ilości dni. Za każdy dzień, bo wiem płaci Kasa Chorych-, czyli my.

Dlatego pacjent nie powinien leżeć w szpitalu tylko, dlatego, że nie ma gdzie się podziać. Pacjent winien być możliwie intensywnie i szybko leczony. Dla pacjentów przewlekle chorych, dla pacjentów wymagających mniej intensywnego leczenia organizuje się oddziały opiekuńczo- lecznicze.

Dlatego błędem ze strony szpitali jest przetrzymywanie pacjentów bez badań, bez postawienia diagnozy-, przeciąganie procesu leczenia-, aby uzyskać dodatkowe pieniądze z Kasy Chorych.

Czy wszystko jest, więc tak dobre? Nie- zarówno Kasa Chorych może- i czasem popełnia błędy, jak i placówki służby zdrowia, a szczególnie ludzie tam pracujący nie spieszą się do zmian-, bo przecież do tej pory żyło się jakoś- jedni lepiej, inni gorzej, a jeszcze inni bardzo dobrze. Po co zmieniać.

Co tracimy, a co zyskamy jako pacjenci- Powinniśmy zyskać dobrą, fachową i nie drogą usługę. Ale to trochę potrwa- może 2- może więcej lat. Ale naprawdę- to jedyna droga do uzdrowienia chorej od lat służby zdrowia. Odwrotu od reformy nie ma.

Prosimy o listy w tej sprawie.

Nazwisko znane redakcji

Biblioteka - zaprasza

Czytelników naszej biblioteki przyciąga nie tylko bogaty księgozbiór, ale również bardzo atrakcyjna oferta tytułów czasopism. Czasami są one jedynym źródłem, w których czytelnik znajduje informacje najnowsze, pozwalające uzupełnić wiedzę książkową.

Wychodząc na przeciw potrzebom i zainteresowaniom czytelników prenumerujemy czasopisma pedagogiczne, społeczno-polityczne, ekologiczne, przyrodnicze, bankowo-ekonomiczne. Są one wykorzystywane przez młodzież wszystkich typów szkół, studentów oraz osoby dorosłe podnoszące swoje kwalifikacje.

Duży procent w naszym zbiorze zajmuje prasa regionalna: Gazeta Lubuska, Ziemia Gorzowska, Kurier Międzyrzecki, Gazeta Powiatowa, Międzyrzecka Gazeta Powiatowa oraz dzienniki Gazeta Wyborcza i Rzeczpospolita. Na uwagę zasługuje też duża liczba tygodników, wśród której czytelnicy znajdują m.in. Politykę, Wprost, Przekrój, Tygodnik Powszechny oraz wiele tytułów skierowanych do pań: Halo, Tina i inne.

Szpecólnie polecamy czasopisma zawierające informacje dotyczące najnowszych osiągnięć nauki i kultury: Wiedza i Życie, Świat Nauki, Focus, National Geographic, Spotkania z zabytkami.

Wszystkie placówki posiadają czasopisma dla dzieci i młodzieży. Służą one do zabawa intelektualnych, wykorzystywane są przez bibliotekarzy i nauczycieli do udzielania informacji. Młodzież znajduje w nich

przede wszystkim odpowiedzi na nurtujące je pytania z zakresu psychologii, seksuologii, literatury współczesnej, muzyki)Jestem. Filipinka, Bravo, Dziewczyna, Victor, PopCorn, Nasza miss). Dla dzieci to przede wszystkim spotkania z ulubionymi postaciami z programów telewizyjnych np. DD, „5,10,15”, interesujące opowiadania o życiu zwierząt: Zwierzak, Kochajmy zwierzęta, Mój pies oraz Domowe Przedszkole, Świerszczyk.

W naszym zbiorze czytelnicy szukający porad prawnych czy różnych przepisów mogą skorzystać z roczników „Dziennika Ustaw”, „monitora Polskiego”. Wszystkie czasopisma cieszą się ogromnym powodzeniem i od kilku lat liczba tytułów utrzymuje się na stałym poziomie. Również filie: Nr 1 w Międzyrzeczu, Bobowicku, Bukowcu, Kaławie i Kursku dysponują bogatą ofertą czasopism, uwzględniającą potrzeby mieszkańców w/w miejscowości! Istnieje możliwość wypożyczenia starszych numerów czasopism do domu. Tą drogą chcemy szczególnie podziękować tym czytelnikom, którzy ofiarowują nam systematycznie niektóre tytuły: „Merie Clarie, Elle, Urodę, Twój Styl”, „Tygodnik żużlowy”.

Dziękujemy: pani Irenie Buzarewicz, pani Wioletcie Burdzy, panu Romanowi Pawłowskiemu, pani Aleksandrze Barłożek.

Krystyna Pawłowska

„MÓJ SKLEP” moja szansa!



W ostatnim czasie na terenie naszego miasta Międzyrzecz wyrastają jak grzyby po deszczu jeden po drugim sklepy sieciowe. Wypierają one z rynku rodzime sklepy będące źródłem utrzymania wielu mieszkańców naszego miasta. Sieciowe sklepy wspierane kapitałem zagranicznym nie pozwalają skutecznie konkurować naszym sklepom, pozbawionym całego zaplecza, na którym współczesny handel się opiera takimi jak: kapitał, marketing, logistyka, atrakcyjne jakościowo i cenowo towary, obsługa bankowa, ubezpieczenia i współpraca z lokalnymi władzami odpowiedzialnymi za działalność handlu na naszym terenie. Prognozy marketingowe dla naszych rodzimych sklepów na najbliższe dwa lata są niepomysłne, bowiem przewidują one upadek większości z nich około 80%. Tylko sklepy zrzeszone w określonych sieciach handlowych, będą mogły przetrwać i funkcjonować dalej.

Aby umożliwić przetrwanie w nowych warunkach rodzimych sklepów siedem miast Wielkopolski: Kępno, Nowy Tomyśl, Międzychód, Jarocin, Szamotuły, Trzcianka i Śrem założyło Korporację Centrum Logistyczne „Mój Sklep” S.A. Autorem programu autorskiego Projektu Rozwoju Rodzimego Handlu i Usług „Mój Sklep” jest **Kajetan Pyrzyński**.

Zbudowana ona została uwzględnieniem myślenia procesowego. Zakłada ono, że wszystkie elementy procesu (producenci, dystrybutorzy, kupcy i klienci) działają nawzajem dla siebie, są od siebie zależne i sobie potrzebne. Korporacja prowadzić będzie obsługę logistyczną zintegrowanych sklepów oraz integrację kupców i producentów przy aktywnym udziale Samorządów Lokalnych.

W programie uczestniczą Banki Spółdzielcze, (również Bank Spółdzielczy w Międzyrzeczu), Firma Ubezpieczeniowa (Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „Wielkopolska”), operator elektronicznej karty rabatowej i w niedalekiej przyszłości również kredytowej Multi Card z Gliwic. Dla potrzeb programu budowany jest program wsparcia sklepów w postaci:

- działań w skali
- zakupów z płatnościami podobnymi do opóźnionych (do 100 dni)
- taniego kredytowania
- tanich ubezpieczeń
- monitorowania przepływów kapitałowych i towarowych
- zabezpieczeń systemowych.

Jesteśmy przekonani, że dla wielu producentów i kupców program ten jest jedynym instrumentem przetrwania i rozwoju. Terenem działania korporacji „Mój Sklep” jest cała Polska. Korporacja „Mój Sklep” ma swoich przedstawicieli i rozpoczyna działalność w 21 miastach, gdzie po podpisaniu stosownych umów rozpoczyna obsługę 600 sklepów. Międzyrzecz również przystąpił do Korporacji Logistycznej „Mój Sklep” dla pierwszych 30 sklepów, które przystąpią w naszym mieście do Korporacji warunki są bardzo atrakcyjne. A ponadto:

1). Prowadzone są rozmowy handlowe w imieniu sklepów bezpośrednio z producentami. Przy zamówieniach w skali uzyskiwane ceny są znacznie niższe (5-25%) w porównaniu do cen obecnie uzyskiwanych w sklepie.

2). W każdym sklepie montowane będą czytniki elektronicznych kart, które dla klienta są:

- nośnikiem darmowego NNW na kwotę 15 000 zł. dla otrzymującej kartę
- umożliwiają zakup w tych sklepach z rabatem od 2%
- umożliwiają w przyszłości otrzymania na kartę konsumenckiego kredytu debetowego.

„Mam głębokie przeświadczenie, że już nie długo ceny w naszych sklepach, będą znacznie niższe a sklepy nasze skutecznie będą mogły konkurować z zewnętrznymi sieciami handlowymi” (**Kajetan Pyrzyński**).

Przedstawicielem regionalnym dla Miasta i Gminy Międzyrzecz jest **Jolanta Maćkowiak tel. (095) 742-17-59 kom. 0606 414 431**

Twórczość ludowa w ekslibrisie



Muzeum w Międzyrzeczu zaprasza na wystawę ekslibrisów ze zbiorów Alfreda Gaudy z Lublina.

Alfred Gauda jest właścicielem jednej z największych w kraju kolekcji (ponad 22 tys. sztuk) znaków graficznych. Jest autorem ponad 300 ekslibrisów, głównie w technice linorytu. Jako grafik uczestniczył w ponad 250 wystawach w kraju i za granicą. Miał 10 wystaw indywidualnych w tym w Nowej Zelandii i USA. Ze swojej kolekcji zorganizował dotychczas 47 wystaw. Motywy twórczości ludowej występują najczęściej w ekslibrisach polskich, węgierskich, czeskich, rumuńskich i bułgarskich, a więc w tych państwach, w których sztuka ludowa jest jeszcze stosunkowo żywa a twórczość ekslibrisowa należy do popularnych i stojących na wysokim poziomie.



Ekslibrisy tworzone są na zamówienie instytucji i osób, które w sposób profesjonalny zajmują się twórczością ludową, albo ją kolekcjonują lub są jej sympatykami. W kolekcji Alfreda Gaudy znajdują się ekslibrisy wykonane specjalnie dla twórców ludowych. Coraz częściej te miniaturowe dzieła sztuki tworzone są z myślą o konkursach i wystawach. Ekslibrisy wykonywane są różnymi technikami graficznymi i w różnych materiałach. Są to najczęściej linoryty, miedzioryty, cynkografie i odbitki offsetowe. W zbiorach Alfreda Gaudy znajduje się około 1000 ekslibrisów z motywami ludowymi. Na międzyrzeczką wystawę właściciel kolekcji przygotował ponad 250 ekslibrisów z zakresu: architektury (budownictwo sakralne, mieszkalne, gospodarcze i przemysłowe), urządzenia wnętrza, stroju ludowego i tkactwa, wyrobów ceramicznych, wyrobów kowalskich, plastyki obrzędowej, rzeźby ludowej, malarstwa i grafiki, plecionkarstwa oraz muzyki i tańca ludowego.



Wystawę „Twórczość ludowa w ekslibrisie” można obejrzeć w dniach 1 lutego - 26 marca 2000 r. w godzinach otwarcia Muzeum.

A. Jankowska

Z ROKITNA...

Prawe sumienie jest wielkim dobrem człowieka, wyraża się przez niego godność człowieka. Dzięki niemu człowiek podejmuje samodzielną decyzję moralną. To jednak zakłada dojrzałość sumienia. Osiąga się ją przez wytrwałe kształtowanie w sobie umiłowania prawdy i dobra, przez pilną dbałość o swój rozwój duchowy.



Na jego rozwój wpływają warunki życia, wychowanie, otoczenie. Skoro sumienie jest drogowskazem i sędzią w Roku Jubileuszowym lub też pielgrzymując do Kościołów Stacyjnych min. do Sanktuarium Matki Bożej musimy nie tylko być, niejako zaliczyć nasz pobyt lecz uwrażliwić sumienie na grzech i dobro. Uczynić to stawiając swoje życie w obecności Boga.

Formacją sumienia w Sanktuarium Matki Bożej w Rokitnie można kontynuować poprzez pielgrzymkę indywidualną lub grupową. W Domu Rekolekcyjnym będzie można wziąć udział w rekolekcjach 29.01 - 11.02.2000 - Młodzież 18.02 - 20.02.2000 - Dorośli 25.02 - 27.02.2000 - Grupy modlitewne

Ks. Tadeusz Kondracki
Kustosz Sanktuarium Matki Bożej w Rokitnie

Serwis Telewizyjny

Sochala Wiesław Os. Centrum 5c

Naprawy domowe telewizorów

Tel. 741 16 84

Tel. Kom. 0605 429 688

UCHWAŁA Nr XVI/137/99

R a d y Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 28 grudnia 1999 r.
w sprawie stawek oraz zwolnień z podatku
od środków transportowych na rok 2000.

Na podstawie art.10 i art.12 ust. 4 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9 poz.31 i Nr 101 poz.444, ze zmianami z 1992 r. Nr 21 poz. 86 i z 1994 r. Nr 123 poz. 600, z 1995 r. Dz. U. Nr 147 poz. 715; z 1996 r. Dz. U. Nr 91 poz.409 i Nr 149 poz.704 oraz z 1997 Nr 5 poz.24, Nr 107 poz. 689 Nr 121 poz. 770, Nr 123 poz. 780; z 1998 Nr 106 poz. 668, Nr 150 poz.983, Nr 160 poz.1058) i § 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 listopada 1999 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych Dz. U. Nr 96 poz.1129) - R a d a Miejska w Międzyrzeczu
u c h w a l a , co następuje:

§ 1

Ustala się stawki podatku od środków transportowych obowiązujące na terenie Gminy Międzyrzecz na rok 2000 w wysokości:

- od samochodów ciężarowych o ładowności od 2 do 12 ton:
 - od 2 ton do 5 ton włącznie 999,60 zł
 - powyżej 5 ton do 10 ton włącznie 1.112,40 zł
 - powyżej 10 ton do 12 ton włącznie 1.224,00 zł
- od samochodów ciężarowych o ładowności powyżej 12 ton 1.584,00 zł
- od ciągników siodłowych i balastowych 1.224,00 zł
- od przyczep i naczep o ładowności powyżej 5 ton, z wyjątkiem wykorzystywanych na cele rolnicze przez podatnika podatku rolnego 636,00 zł
- od autobusów:
 - do 30 miejsc 999,60 zł
 - powyżej 30 miejsc 1.224,00 zł

§ 2

Zwalnia się z podatku od środków transportowych pojazdy będące w wyposażeniu jednostek ochrony przeciwpożarowej określone w art.15 pkt.6 i 7 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. Nr 81, poz.351 z późn. zm.) mające siedziby na terenie Gminy Międzyrzecz.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 stycznia 2000 r. po uprzednim ogłoszeniu przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Międzyrzeczu. Uchwałę publikuje się również w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
mgr Kazimierz Pawliszack

UWAGA!

W związku z moją rezygnacją z pracy w Międzyrzeczu nie będę również dostępny w gabinecie prywatnym przy ul. Konstytucji 3 Maja 32.

Od 1.02 przyjmuję prywatnie w Gorzowie przy ul. Piłsudskiego 5 (GLS).

W poniedziałki, środy i piątki od godz. 16-tej

Rejestracja telef. (095) 732-29-42

Wszelkie informacje – tel. kom. 0601 758 385

Za powstałe utrudnienia przepraszam

lek. med. Jerzy Bojko

Specjalista ginekolog-położnik.



Zakład
Produkcyjno-
Handlowy

ALUMINIUM PCV DREWNO STAL

drzwi okna rolety

ogrody zimowe bramy

garażowe i przemysłowe

fasady, ścianki działowe

witryny sklepowe zadaszania

boksy kasowe kabiny sanitarne

systemy klucza generalnego

ALWO

**ul. Kołataja 6
Międzyrzecz 66-300
Tel. 741 16 51**

konsultacja

produkcja



raty

transport

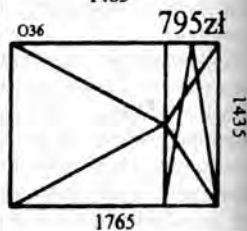
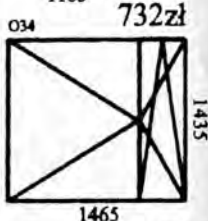
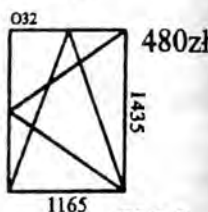
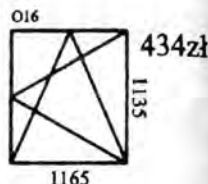


demontaż

montaż



ATRAKCYJNE CENY OKIEN TYPOWYCH



cenę netto + 7% VAT

LEKARZ specjalista laryngolog STANISŁAW KLISOWSKI

Ordynator Oddziału Laryngologicznego
Szpitala Wojskowego w Poznaniu



Przyjmuje w Poradni Ogólnej
ZOZ Międzyrzecz,
ul. Konstytucji 3 maja 31

w piątki od godz. 17⁰⁰ - 18⁰⁰

JOWITA

Polecam usługi fryzjerskie
z dojeściem do klienta.

Zgłoszenia przyjmuję
codziennie wieczorem po 19.00

pod nr tel. 742 - 01 - 56

Zachodnia 7/17.

Ceny konkurencyjne.



SALONY SPRZĘTU RTV I AGD

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL



Plus
GSM

OKMEL

66-300 MIĘDZYRZECZ
ul. 30 Stycznia 19
ul. Ściegiennego 2

tel./fax: 741-28-35, 742-21-01

POLSKA PLATFORMA CYFROWA
CYFRA+



Zapraszamy: pn.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰, sob. 10⁰⁰-14⁰⁰



**R
A
T
Y**
B
E
Z
P
L
A
T
N
O
!



RTV

SONY POLAND, PANASONIC, DIORA,
PHILIPS, TECHNICS, LG, SAMSUNG,
GRUNDING, JVC, DAEWOO, THOMSON,
TRILUX, PIONEER

**Na terenie
miasta i okolic
dowóz sprzętu
AGD i RTV
bezpłatny !**



AGD

POLAR, AMICA, ZELMER, ŁUCZNIK,
WROZAMET, BOSCH, SIEMENS,
ARDO, WHIRPOOL, DAEWOO,
GORENJE, LG, PHILIPS,
SAMSUNG, PANASONIC,
IGNIS, BRAUN, CANDY, MPM,
ZANUSSI, ARISTON,
KENWOOD, HOLDEN, ELDON,
ŚWIATOWIT, GISOWATT

**Sprzedż telefonów
komórkowych GSM
oraz aktywacja.**



CZY ZDARZYŁO CI SIĘ KIEDYŚ ZGUBIĆ PIENIĄDZE ?
 PRZEGAPIŁEŚ COŚ WSPANIAŁEGO BO ZABRAKŁO CI GOTÓWKI ?
 BAŁEŚ SIĘ, ŻE KTOŚ CIĘ OKRADNIE NA WIECZORNYM SPACERZE ?
 STRACIŁEŚ MNÓSTWO CZASU NA COMIESIĘCZNE OPŁATY ?
 DOSTAŁEŚ FAŁSZYWY BANKNOT W SKLEPIE ?
 ZNOWU POMYLIŁEŚ SIĘ WYPISUJĄC CZEK ?



**GOSPODARCZY
 BANK**
 SPÓŁDZIELCZY
 Międzyrzecz

**! MY JUŻ MAMY SPOŚÓB!
 NA TWOJE PROBLEMY !**

**CZY UWIERZYSZ ŻE:
 PIENIĄDZE W TWOIM PORTFELU CIĄGLE PROCENTUJĄ
 SVOJE COMIESIĘCZNE OPŁATY ZROBISZ W PARĘ SEKUND
 MOŻESZ BEZPIECZNIE NOSIĆ DOWOLNĄ KWOTĘ PIENIĘDZY**

! TO JESZCZE NIE KONIEC !



**WSZYSTKO NA
 JEDNĄ KARTĘ**

**WEJDŹ Z NAMI W NOWĄ ERĘ
 ELEKTRONICZNYCH PORTFELI**

Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz ul. Waszkiewicza 24 tel. 741 23 02

ZAPROSZENIE

**Szkoła Podstawowa Nr 3
 w Międzyrzeczu**

DNIA **26** LUTEGO 2000

ORGANIZUJE

BAL KARNAWAŁOWY

W RESTAURACJI „PIASTOWSKA”
 OPRAWĘ MUZYCZNĄ ZAPEWNIĄ

ZESPÓŁ **TREX**

ZAPRASZAMY CHĘTNYCH!

WSZELKICH NIEZBĘDNYCH INFORMACJI

UDZIELAMY POD NUMEREM

TEL. 741-27-15



ODDZIAŁ NOWORODKOWY
 W MIĘDZYRZECZU



„Weź to serce stąd i oddaj innym
 Oddaj ciepło swoje w szpitalu zimnym
 Daj siłę swą, ręce i uśmiech gorący
 W „fabryce” tej czeka na niego ktoś cierpiący
 Skulony w łóżku i zaawstydzony
 W swej bezradności liczy na pomoc i otulę radości
 W „fabryce” zdrowia, śmierci, smutku i radości
 Niech miłosierdzie zawsze w tym sercu gości”
 [K. ANTONOWICZ]

PODZIĘKOWANIE

PANIOM

Grażynie Tereadowskiej, Małgorzacie Szukale,
 Grażynie Łabeckiej, Elżbiecie Kowerczyk,
 Elżbiecie Orczyk, Beacie Cyran, Elżbiecie Fischer.

za długi i trwałą wzorową pracę
 pełną wyrzeczeń i poświęceń,
 za wiele
 uratowanych niewinnych istotek
 w oddziale noworodkowym
 serdecznie dziękuję

MIĘDZYRZECZ,

ORDYNATOR ODDZIAŁU

31 grudnia 1999 r.



Kazimierz Antonowicz



BAL

SPORTOWCA



FOT. T. ŚWIDER



**DAEWOO****Jerzy Hajduk****Autoryzowana Stacja
Obsługi w zakresie
blacharstwa i lakiernictwa****PROFESJONALIZM!
TERMINOWOŚĆ!
NIEZAWODNOŚĆ!****Bezpieczeństwo twoje
i innych najważniejsze!****Rozliczenie bezgotówkowe
ze wszystkimi firmami
ubezpieczeniowymi.****Samochody zastępcze
na czas naprawy
do 7 dni bezpłatnie.****Bezpłatne holowanie
do 100 km.****66-400 Gorzów Wlkp.
ul. Strażacka 86
tel. (0-95) 72-39-700
tel./fax (0-95) 72-39-701****ZYSK NA OKAZICIELA!****Bankowy Papier Wartościowy
QUATRO****Banku Gospodarki Żywnościowej S.A.**

Cztery elementarne cechy czynią
emitowany w czterech nominałach
Bankowy Papier Wartościowy
QUATRO atrakcyjną formą
gospodarowania finansami:

Po pierwsze stanowi progresywnie
oprocentowaną inwestycję
kapitałową

Po drugie jest sprawdzoną,
pewną i materialną
formą oszczędzania

Po trzecie jest źródłem
bezpiecznych zysków

Po czwarte dzięki
wystawieniu na okaziciela
oraz dowolnemu terminowi
wykupu, daje możliwość
swobodnego obrotu

**QUATRO**

inwestujesz

oszczędzasz

zarabiasz bezpiecznie

swobodnie dysponujesz

**BANK GOSPODARKI ŻYWNOSCIOWEJ
BEZPIECZNY W 2000 ROKU**

bezpłatna infolinia 0 800 423 423

Oddział Operacyjny w Międzyrzeczu**ul. Poznańska 6, tel. 095 / 741-23-03+07, fax 0-95 / 741-23-51**

„WIDZIMISĘ”

Fraszki i aforyzmy
Roberta Janczyszyna

MÓWIĄC POWAŻNIE

Dosyć już patosu i powagi,
 zostawmy trochę miejsca dla błagi.

BABSKI ŻYWIOT

Życie kobiety toczy się kołem:
 najpierw - graniastym,
 potem - gospodynią,
 na koniec różańcowym

DIALOG

Świat jest bardzo bezpodmiotowy,
 rzekł kasie fiskalnej - kod kreskowy.

PUNKT ODNIESIENIA

Nie martw się polski pracowniku,
 twoja pensja to roczny dochód,
 10-iu chińskich robotników.

ZAWISTNY

Przeczytał w sobotnim horoskopie,
 że tydzień się dobrze zapowiada.
 Faktycznie. W poniedziałek okradli sąsiada.

OBIEŻYWIAT

Już kilka lat, palcem po mapie,
 wędruje, zwiedza, na szczyty się drapie.
 Niedługo jednak, jego los się odmieni.
 Wsiądzie na statek, w samolot, autobus?
 Nie! Kupi sobie globus.

OKO PANSKIE

„Żołnierz strzela - Pan Bóg kule nosi”.
 Z przysłowia tego wniosek - to sprawa
 oczywista,

najgorzej to ma strzelec - ateista.

PARTNERSTWO

Jest to nieco tragikomiczne.
 Ona ma fantazję erotyczną.
 On fantazję erotyczne.

ANONS

Bardzo mnie to bawi, gdy ogłasza się
 kapitalista:

NIEZDECYDOWANYM PESYMIŚCIEM

Cheesz założyć firmę,
 masz mieszane uczucia,
 otwórz: Punkt Pomiaru Samopoczucia.

KALKULACJA

Jest to niewątpliwie,
 fakt powszechnie znany.
 Droższe u nas jabłka z sadu,
 niż z Panamy banany.

PODWÓRKOWY CHULIGAN

Lekko tylko chybił,
 braciom zęby wybił.

„Tradycji zadość czyniąc na 100 dni przed maturą...”

Tym razem maturzyści Technikum Budowlanego i Technikum Ochrony Środowiska w Międzyrzeczu 14 stycznia w Kasyne Wojskowym urządzili bal studniówkowy.

Poloneza na 35 par prowadzili: mgr **Maria Stróżyk** - wychowawczyni piątej klasy TOŚ oraz **Paweł Marchewka** - uczeń piątej klasy TB.

Podziękowania, miłe słowa skierowane do dyrekcji, wychowawców i nauczycieli oraz odśpiewane przez uczniów tradycyjne 100 lat wywołały wzruszenie szczególnie u dyrektora **Edwarda Rybarczyka**. Uczennice przepięknie wyglądały w balowych kreacjach (przeważały suknie w kolorze czarnym) a uczniowie w garniturach byli bardzo przystojni.

Dobra, kulturalna zabawa i tańce trwały prawie do rana.

I ja tam byłam, szampana piłam.

W. Murawska

Bezpieczne ferie w mieście

Jak co roku Międzyrzecki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji przygotowuje dla wszystkich dzieci, które pozostają w mieście na czas ferii zimowych kilka godzin rozrywki.

Codziennie będzie można pozostawić swoje pociechy pod naszą opieką, a gwarantujemy, że czas nie będzie im się dłużył. Dzieci mogą również zabrać ze sobą drugie śniadanie, aby w przerwie zregenerować swoje siły do dalszej zabawy. Wszystko odbywać się będzie bezpłatnie. Dla zainteresowanych podajemy szczegółowy plan ferii.



Monika Wydrzych

FERIE ZIMOWE 31.I - 13.II.2000

31. 01. 2000 /poniedziałek/

godz.10" - 12" sala tańca - Aerobic i ćwiczenia z muzyką /prosimy o zabranie stroju sportowego/
 godz.12" - 14" biblioteka - „Nowe tysiąclecie” - pogadanka o liczbach

01. 02. 2000 /wtorek/

godz. 10" - 12" sala tańca - Aerobic i ćwiczenia z muzyką /prosimy o zabranie stroju sportowego/
 godz. 12" - 14" biblioteka - Wycinanki, wrywanki - zajęcia plastyczne

02. 02. 2000 /środa/

godz. 10" - 12" sala tańca - Wykonywanie masek karnawałowych
 godz. 12" - 14" biblioteka - Przysłowia mądrością narodu

03. 02. 2000 /czwartek/

godz. 10" - 12" sala tańca - Przygotowania do balu karnawałowego
 godz. 12" - 14" biblioteka - „Co by tutaj dzisiaj zrobić” - prace ręczne

04. 02. 2000 /piątek/

godz. 10" - 14" sala tańca - Bal karnawałowy - konkursy i nagrody
 godz. 12" - 14" biblioteka - Bohaterowie z naszych książek - konkurs

05. 02. 2000 /sobota/

godz. 12" biblioteka - Konkurs laurek „Walentynki”

07. 02. 2000 /poniedziałek/

godz. 10" - 12" sala tańca - Nauka nowych, ciekawych technik plastycznych dla dzieci
 godz. 12" - 14" biblioteka - W Strzebrzeszynie chrząszcz brzmi... - poprawna wymowa

08. 02. 2000 /wtorek/

godz. 10" - 12" sala tańca - Dokończenie wykonywanych prac
 godz. 12" - 14" biblioteka - Origami, papieroplastyka

09. 02. 2000 /środa/

godz. 10" - 12" sala tańca - Gry planszowe
 godz. 12" - 14" biblioteka - Kim chciałbym zostać? Konkurs opisowy i rysunkowy

10. 02. 2000 /czwartek/

godz. 10" - 12" dom kultury - Turniej drużynowy
 godz. 12" - 14" biblioteka - Zgaduj - zgadula

11. 02. 2000 /piątek/

godz. 10" - 12" sala tańca - Gry planszowe
 godz. 12" - 14" biblioteka - Wykonywanie strojów karnawałowych

12. 02. 2000 /sobota/

godz. 12" biblioteka - Zabawa karnawałowa - zakończenie ferii

Filie biblioteczne na terenie miasta i gminy Międzyrzec będą przeprowadzać w okresie ferii zimowych konkursy plastyczne

W zależności od sprzyjającej pogody zapraszamy na stadion - bezpieczne lodowisko!!!

To był bal!

Dzięki uprzejmości Dyrekcji Szpitala Psychiatrycznego w Obrzycach uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 mogli skorzystać z sali kinowej, by zorganizować zabawę karnawałową. Wykorzystaliśmy dekorację sali, która pozostała po balu sylwestrowym dla dorosłych. Na sznurkach wisiały kolorowe baloniki, niebiesko- złote gwiazdki z patyczków oraz serpentyny. W kącie stała choinka oświetlona niebiesko- zielonymi lampkami, tworząc odświętny nastrój.

Mogliśmy się czuć jak na prawdziwej zabawie, gdyż każda klasa miała swoje stoliki z poczęstunkiem ufundowanym przez Radę Rodziców.

Oprawą muzyczną zajął się DJ Artur Duda (wychowawca klasy Va). Pozostali nauczyciele dbali o porządek i nasze bezpieczeństwo, gdy my wywijaliśmy na parkiecie.

Jak na zabawę karnawałową przystało, odbył się też konkurs na najbardziej efektowne przebranie. Jury złożone z nauczycieli i przedstawicielki Rady Rodziców wybrało zwycięzców: **Hanię Grochoczką** jako Pocahontas, **Paulinę Białą** jako Czerwonego Kapturka, **Kamila Marcinkowskiego** jako wiejską babę oraz **Rafała Porwisza** ...jako pannę młodą.

Tak jak ochoczo tańczyliśmy przy dźwiękach popularnych przebojów, tak chętnie posprzątałyśmy salę balową. W nagrodę DJ zaprosił nas do ostatniego tańca.

To była udana impreza. Dziękujemy tym wszystkim, którzy pomogli przygotować tę zabawę. Być może za rok także będziemy mogli - dzięki gościnności szpitala - bawić się w tej pięknej sali.

Aleksandra Dziedzic, kl.V a



WIEŚCI z hali Widowiskowo-Sportowej w Międzyrzeczu

* W dniu 19.12.1999 r. odbył się turniej halowej piłki nożnej chłopców drużyn klubowych. W turnieju wzięły udział drużyny Celulozy Kostrzyn, Zjednoczonych Przytoczna, Orła Międzyrzecz, Pogoni Świebodzin, Stali Sulęcina, GPK Gorzów, Pogoni Skwierzyzna oraz MOSiR Kostrzyn. W końcowej klasyfikacji zwyciężyła drużyna GPK Gorzów wyprzedzając Pogoni Świebodzin i MOSiR Kostrzyn. Drużyna Orła zajęła VII miejsce.

* W dniu 23.12.1999 r. rozegrany został mecz piłki koszykowej mężczyzn pomiędzy reprezentacją szkół średnich, a drużyną wyłonioną z zawodników grających w Międzyrzeckiej Lidze Koszykówki. Zwyciężyła reprezentacja Ligi.

* Od 07.10.1999 r. trwają rozgrywki Międzyrzeckiej Ligi Koszykówki amatorów

Tabela

1. TEAM - 8 pkt.
2. B.N.C. - 8 pkt.
3. MOLOKAI - 6 pkt.
4. VIAGRA BOYS - 5 pkt.
5. PAYTONSI - 5 pkt.
6. DREAM TEAM - 4 pkt.

W walce o najsukceszniejszego zawodnika prowadzi Przemysław Kądziała 93 pkt. przed Arturem Stefanowiczem 74 pkt. i Bartkiem Łączkowskim 69 pkt. Mecze rozgrywane są w każdy czwartek o godzinie 19.30.

* W rozgrywkach amatorskiej piłki siatkowej na dwie kolejki przed zakończeniem rundy re-

wanżowej tabela kształtuje się następująco:

1. KON-STAL - 18 pkt. 7 meczy
2. BELFER - 9 pkt. 6 meczy
3. PROMIL - PIASTOWSKA - 8 pkt. 5 meczy
4. OLDBOJE - 4 pkt. 5 meczy
5. GWARDIA - 0 pkt. 5 mecze

Mecze rozgrywane są w soboty od godziny 12.00

* W decydującą fazę rozgrywek wkroczyła liga halowej piłki nożnej amatorów. Na jedną kolejkę przed zakończeniem rundy rewanżowej tabela kształtuje się następująco

1. WAFLE 22 pkt. 9 meczy, bramki 41-22
2. STRAŻ POŻARNA 20 pkt. 9 meczy, bramki 47-24
3. REMPOL 12pkt. 9 mecze, bramki 39-39
4. Nadleśnictwo Trzciel 10 pkt. 8 meczy, bramki 35-34
5. Prokuratura 6 pkt. 6 meczy, bramki 29-61
6. Gwardia 5 pkt. 8 meczy, bramki 29-40

W walce o miano najlepszego strzelca przewodzi D. Mieszko - Straż Pożarna 22 goli, drugie miejsce zajmuje M. Jeger - Wafle 19, trzeci E. Dziobek - Rempol 15goli, czwarty M. Przybyszewski, Rempol 12 goli.

Mecze rozgrywane są w soboty od godziny 9.00. 12.02.2000 zostaną rozegrane półfinały oraz finał rozgrywek ligi piłki nożnej.

* W okresie ferii zimowych przeprowadzonych zostanie szereg zawodów sportowych dla dzieci i młodzieży naszej gminy:

31.01. i 01.02. Otwarty turniej tenisa stołowego.

02.02. Turniej piłki koszykowej dziewcząt i chłopców szkół podstawowych

03.02. Turniej piłki koszykowej dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych

07.02. Turniej piłki nożnej chłopców szkół podstawowych w której udział oprócz naszych szkół weźmie drużyna „Juniora” z Różanek.

Głównym sponsorem tego turnieju będzie Hurtownia Sprzętu Sportowego „Jadwiga” z Różanek. Prezes Hurtowni ufunduje puchar oraz nagrody rzeczowe dla zawodników. Zapewni również napoje i słodczyce dla grających. W przerwach odbędą się zabawy sportowe dla opiekunów drużyn dla których Prezes Hurtowni ufundował również nagrody rzeczowe.

08.02. Turniej piłki siatkowej dziewcząt i chłopców szkół podstawowych.

09.02. Turniej piłki nożnej mężczyzn szkół średnich

10.02. Turniej piłki siatkowej dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych

11.02. Turniej piłki siatkowej dziewcząt i chłopców szkół średnich.

Początek wszystkich imprez o godzinie 10.00 26.02.2000 r. zostanie przeprowadzony turniej Sołectw naszej Gminy w grach i zabawach sportowych.

Na wszystkie te imprezy serdecznie zapraszamy. Wstęp wolny.

W dniu 04.02.2000 roku od godziny 18.00 odbędzie się piosenka biesiada, którą poprowadzi p. Stanisław Silecki z zespołem „FLESH DANCE”.

Kierownik Hali Widowiskowo-Sportowej w Międzyrzeczu Janusz Iwiński

UCHWAŁA Nr XV/132199

Rady Miejskiej w Międzyrzeczu

z dnia 14 grudnia 1999 roku

w sprawie odpłatności za świadczenia przedszkoli w Gminie Międzyrzecz.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt.15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity - Dz. U. Nr 13, poz. 74 z 1996 r. z p. zm.) oraz art. 14 ust. 5 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jednolity z 1996 r. - Dz. U. Nr 6.7, poz. 329 z p. zm.).

u c h w a ł a s i e, co następuje:

§1.

1. Świadczenia przedszkoli prowadzonych przez Gminę Międzyrzecz w zakresie nauczania, wychowania i opieki, ponad podstawy programowe określone przez Ministra Edukacji Narodowej są odpłatne.

2. Ustala się następujące, miesięczne stawki odpłatności za wyżej wymienione świadczenia:

- 1) 47 zł od jednego dziecka w grupie przedszkolnej w Międzyrzeczu
- 2) 30 zł od jednego dziecka w grupie przedszkolnej w Bukowcu
- 3) 54 zł od jednego dziecka w grupie żłobkowej
- 4) 6 zł od jednego dziecka w przedszkolnej grupie "0" w niepełnym wymiarze godzin

3. Odpłatność za świadczenia przedszkoli określona w ust. 1 i 2 uiszczana jest niezależnie od opłat za wyżywienie dzieci.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Międzyrzecz.

§3.

Traci moc uchwała Nr VI55/94 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 29 grudnia 1994 r. w sprawie odpłatności za przedszkola i żłobki w Międzyrzeczu zmieniona uchwałami Rady Miejskiej w Międzyrzeczu:

- nr XV/135/95 z dnia 29 grudnia 1995 roku,
- nr XXIV/197/96 z dnia 26 listopada 1996 r.
- nr XXXVI/270/97 z dnia 2 grudnia 1997 r.
- nr III/20/98 z dnia 8 grudnia 1998 r.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Międzyrzeczu i we wsi Bukowiec, z mocą od 1 stycznia 2000 r. Uchwałę publikuje się ponadto w prasie lokalnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej
mgr Kazimierz Pawliszak

„Pierwszy tom „Kryżaków” czytałem dwa tygodnie. Drugi – w połowie kursu – dwie godziny”

(Piotr lat 13/)

AKADEMIA SZYBKIEGO CZYTANIA EL MORYA

Mgr Doroty Grześkowiak w Międzyrzeczu

zaprasza na

KURSY SZYBKIEGO CZYTANIA I TECHNIK PAMIĘCIOWYCH

W programie kursu m. in.:

- poszerzenie pola widzenia,
- doskonalenie pamięci,
- umiejętność koncentracji na czytanej treści.

Uzyskiwane efekty na zajęciach to:

- ~ około pięciokrotny wzrost tempa czytania,
- ~ lepsze zrozumienie tekstu,
- ~ poszerzenie zakresu pamięci.

ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNĄ GODZINĘ POKAZOwą

Tel.(0-95/ 741-26-01

23 lutego 2000 (I-termin)

Międzyrzecz os. Kasztelańskie 19B/4

Serdeczne podziękowania dla Redakcji „Kuriera Międzyrzecznego” i Komitetu Organizacyjnego za zorganizowanie plebiscytu na najpopularniejszego sportowca Międzyrzecza, a także wspaniałego balu, sponsorom oraz wszystkim sympatykom sportu składa w imieniu laureatów

Krzysztof Kochan

SIATKARZE W INTERNECIE

Michał Górzny wymyślił i zaprojektował w internecie stronę poświęconą międzyrzeczkim siatkarzom. Adres: www.mks-orzel.topnet.pl. Michał chętnie nawiąże internetowy kontakt z kibicami Orła, wielbicielami siatkówki, za pomocą poczty komputerowej orzel@polmail.com. W imieniu Michała zapraszam do korespondowania.

AKS

W IMIĘ POJEDNANIA I PRZEZNACZENIA

Nie tak dawno minęła 60-rocznica wybuchu II Wojny Światowej. Obchodzono ją w sposób niezwykle uroczysty i ważny dla nas wszystkich. Oto po raz pierwszy w powojennej historii Niemcy wspólnie z Polakami składają kwiaty pod pomnikiem Obrońców Wybrzeża. Tam, gdzie przed 60 laty rozpoczęła się najstraszniejsza z wojen potwierdzona symbolicznie, że wiekowe zło dotychczas oba narodów zostało pokonane. Dziś Niemcy stały się naszym sojusznikiem wojskowym i ważnym partnerem gospodarczym, a przede wszystkim przyjaznym i bezpiecznym sąsiadem wspólnie budującym Europę. Przeprósili Naród Polski za wyrządzone krzywdy i zgodzili się na zadośćuczynienie. Pragniemy również ułożenia dobrych sąsiedzkich stosunków z Rosją, drugim niegdyś pod sztandarami ZSRR groźnym i agresywnym wobec Polski wrogiem. Oczekujemy na pojednawcze przeprosiny i zadośćuczynienia za pozostawione mienie, niewolniczą pracę krzywdy i upokorzenia. Wiemy, że rozmowy z Rosją nie są łatwe. Ciężony przez długie lata, prosty naród rosyjski, przez własny totalitarny stalinowski system, nie chce wziąć ciężaru odpowiedzialności na siebie.

W przeciwieństwie do Niemców, gdzie zdecydowana większość społeczna solidaryzowała się z Hitlerem i im większe były ich wyrzuty sumienia tym łatwiejsza była z nimi rozmowa.

Ponadto Rosja wciąż boryka się dziś z własnymi problemami gospodarczymi i sprzecznymi nastrojami w kwestii polityki zewnętrznej poszczególne grupy polityczne.

Istnieje również inne porównawcze aspekty pomiędzy Niemcami i Rosją w zakresie polityki pojednawczej, o których nie sposób w krótkiej relacji ustosunkować się.

Żyjemy nadzieją, że planowane na rok 2000 rozmowy w sprawie zwołania Kongresu Polsko-Rosyjskiego Pojednania przyniosą wiele korzystnych rozwiązań na miarę naszych oczekiwań.

Polska wyciąga braterską dłoń do narodu rosyjskiego. Jesteśmy narodami chrześcijańskimi i zgodnie z wolą Bożą powinniśmy sobie wybaczyć. Nie znaczy to jednak, by doznane krzywdy puścić w niepamięć. Były one zbyt bolesne a prawda o nich przez długie lata była tajona i przekłamywana.

Nam "Sybirakom" w przeddzień 60-rocznicy masowych deportacji Polaków na "Sybir", która przypada na dzień 10 luty 2000 r. szczególnie utkwiły w pamięci lata doznanych krzywd i upokorzeń.

Nie sposób zapomnieć o zdrazieckim tajnym planie Ribbentrop-Mołotow, zapisanym w historii jako czwarty rozbiór Polski, stanowiący podstawę do likwidacji Państwa Polskiego i wyniszczenia jego narodu.

1 i 17 września 1939 r., dwa totalitarne systemy, nazistowski Hitlera i komunistyczny Stalina, przystąpiły do wykonania postanowień tego haniebnego planu.

Sybir to symbol represji caratu, a później Stalina i jego następców wobec Polski i Polaków. Dla blisko dwóch milionów Polaków przeznaczono Sybir.

To już nie pierwsze konwoje, ale całe składy pociągów towarowych ciągnęły na wschód, gdzie w miejscach przeznaczania czekała ciężka i wyniszczająca praca. Wielu z deportowanych zmarło, w czasie nieludzkich warunków podróży, z wycieńczenia, mrozu i głodu. Nie wytrzymało przegrzeźni niewolniczej pracy, znacząc swoją obecność, na tej nieludzkiej ziemi, licznymi mogiłami.

Tym, którym łaskawy los pozwolił powrócić do kraju, jeszcze długo nie pozwalano czuć się wolnymi i równoprawnymi. Nie jednokrotnie traktowano ich jak wrogów państwa i narodu.

Ten rozdział haniebnej historii objęto tajemnicą. Wypaczono fakty i przekłamywano prawdę, a wszelkie jej przejawy do tej dotarcia i ujawnienia tępieno i karano z całą stanowczością prawa.

Po uzyskaniu niepodległości i zmianach politycznych w krajach reaktywowany w 1988 r. Związek Sybiraków postanowił przywrócić pamięć i prawdę o tamtych czasach.

14 lipca 1989 r. z pośród 25 osób przybyłych na zwołane zebranie "Sybiraków" utworzono Koło Związku Sybiraków w Międzyrzeczu. Zadaniem Koła było, głównie, rozbudowanie jego szeregu - dziś liczy 95 członków, przyjmowanie i weryfikowanie dokumentów do uzyskania uprawnień kombatanckich, a także tworzenie znaków pamięci o historycznej prawdzie tamtych dni.

Już w 50 rocznicę, przypadającą na dzień 10 luty 1990 r. masowych deportacji Polaków na

Sybir, Związek Sybiraków w Międzyrzeczu uroczystie odsłonił tablicę pamiątkową na murach kościoła św. Wojciecha, która przypomina nam, do czego doprowadził moralny upadek ludzi, przynoszący tyle nieszczęść i cierpienia niewinnym ludziom.

Ofiarom stalinizmu zmarłym i pomordowanym na zesłaniu Sybirakom, ku czci ich pamięci we wrześniu 1998 r. niezwykle uroczysto odsłonięto na cmentarzu komunalnym pomnik wybudowany ze składek członków Związku i dotacji UMig w Międzyrzeczu, oraz przychylnych Związkowi Sybiraków, instytucji i osób prywatnych międzyrzeckiej społeczności.

W każdą rocznicę tragicznego września i lutego zapalane są tam znicze i składane kwiaty, a w kościołach odbywają się msze święte w intencji pomordowanych i zmarłych na zesłaniach Sybiraków.

Z tych samych funduszy i w tym samym czasie Związkowi Sybiraków w Międzyrzeczu ufundowano sztandar pod wymownym hasłem "Pamięć umęczonym - wierność żyjącym".

W czasie wystawiania pocztu sztandarowego przy grobach i miejscach pamięci zmarłych Sybiraków i w okresie świąt państwowych podkreśla on obecność tych, którym dane było przeżyć prawdziwe piekło na ziemi.

Znaki pamięci, to prawda, to część historii o ludziach, którzy żyli, cierpieli i ginęli w więzieniach, lagrach i na zesłaniach Sybiru tylko dla tego, że byli Polakami.

Apelujemy do społeczeństwa, a zwłaszcza do młodzieży szkolnej, by to, co kryją w sobie owe "znaki pamięci" stało się trwałym elementem wychowawczym, by było wykorzystywane na lekcjach, by wiedza o losach Sybiraków była integralnym składnikiem procesu budowania systemu prawdziwych, humanitarnych, patriotycznych wartości współczesnego pokolenia polskiej młodzieży. Uczmy się patriotyzmu również na cmentarzach, pokolenia, które tracą pamięć o ofiarach przodków, o patriotycznych tradycjach, o czasie minionym, skazane są na utratę swojej tożsamości. Otaczamy, więc nasze pomniki czcią i serdeczną opieką.

Prezes Związku Sybiraków w Międzyrzeczu **Jan Antonowicz**

Lek. med. **Ryszard Lis**
INTERNISTA

USG * EKG CODZIENNIE - 24h

Zbąszynek, ul. Chrobrego 7
SOBOTY od godz. 9.00
Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 80
Tel. kom. 0602 291 075

**Sprzedam
lampę
bioptron.**

**Ul. Wojska
Polskiego 30 E/
2 Międzyrzecz**



PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy za pomoc dla 3-letniego **Daniela Załęgowskiego**, który od urodzenia choruje na pęcherzycę.

Zorganizowaną przez nas akcją poparli uczniowie, ich rodzice, nauczyciele i pracownicy naszej szkoły oraz Szkoły Podstawowej nr 4 w Obrzycach, a także pracownicy i klienci PKO BP w Międzyrzeczu. Pani **Ewa Kozdrowska** rozpropagowała ją wśród dystrybutorów wyrobów **Zeptera**. Pan dr **Wasył Miłotowski** (Gabinet Medycyny Chińskiej) zapewnił Danielowi bezpłatne leczenie metodami naturalnymi.

Redakcja „Kuriera Międzyrzeckiego” nieodpłatnie opublikowała nasz apel o pomoc dla chłopca. Zebraliśmy 850 zł i przesłaliśmy je rodzicom Daniela.

Dziękujemy

Samorząd Uczniowski **Martyna Białas,**
Sandra Dobrzyńska, Beata Przepióra,
z-ca dyr. SP 3 w Międzyrzeczu **Dorota Granos**

„Do Taize przychodzi się tak jak do źródła”

Jan Paweł II



W 1940 roku kiedy w Europie panowała II wojna światowa, 25-letni wówczas Roger Schutz, syn szwajcarskiego pastora osiedlił się w małej, burgundzkiej wiosce Taize we Francji. Początkowo sam oddawał się medytacji i modlitwie, ale już w 1949r. pierwszych siedmiu braci złożyło śluby zakonne. Dzisiaj wspólnota liczy około 1 000 braci dwudziestu pięciu narodowości. Są wśród nich protestanci oraz katolicy m.in. jeden Polak - brat Marek. Wspólnota Taize ma na celu przywrócenie jedności chrześcijan i w dalszej kolejności pojednanie wszystkich ludzi na świecie. Przybywający do Taize znajdują tam spokój, ciszę, która ułatwia wewnętrzną odnowę. Obecnie w czasie wakacji do Taize w ciągu jednego tygodnia przybywa nawet 6 tysięcy osób siedemdziesięciu narodowości. Co roku organizowane jest spotkanie, aby wspólnie modlić się. Pierwszym etapem „pielgrzymki zaufania” był Paryż (1978), później m.in. Wrocław (1989, 1995), Praga (1990), Mediolan (1998).

W 1999r. wybrano Warszawę, do której przybyło tysiące ludzi chcących znieść uprzedzenia i podziały oraz wspólnie powitać Nowy Rok 2000.

Na Europejskim Spotkaniu Młodych byli również międzyczecanie. O wrażenia z wyjazdu zapytałam jedną z uczestniczek, mieszkankę Międzyrzecza:

*** Jak rozpoczęła się twoja przyгода z Taize?**

W czasie ubiegłorocznych wakacji spędziłam tydzień w Taize. Tam też spotkałam brata Mar-

ka (który zna Międzyrzecz). Zaproponował mi, abym zorganizowała w Międzyrzeczu punkt przygotowań na Europejskie Spotkanie Młodzi do Warszawy.

*** Opisz jak wygląda to niezwykle miejsce - wioska Taize**

Bracia żyjący w tej wspólnocie utrzymują się z pracy własnych rąk. Niewielkie dochody czerpią ze sklepu, w którym sprzedają owoce swojej pracy np. kubki, talerze. Bardzo dużą pomoc świadczą im także młodzież. Ludzie jadą do Taize w różnych celach, aby przybliżyć się do Boga, albo np. zawrzeć nowe znajomości. Jest to miejsce wyjątkowe, tam nikt nikogo do niczego nie zmusza. Niektórzy doznają wewnętrznej odnowy a inni nie.

*** A Warszawa?**

Do stolicy pojechaliśmy z Międzyrzecza i Sulęcina 16 osób. Organizacja spotkania w Warszawie była bardzo dobra. Każdy na początku otrzymał kartę uprawniającą do bezpłatnego korzystania ze środków komunikacji miejskiej, mapę Warszawy oczywiście adres rodziny, u której mieliśmy zamieszkać. Nasza kwatery mieściła się w Łomiankach i przydzieleni zostaliśmy do parafii p.w. Marka Ewangelisty.

*** Scharakteryzuj jeden dzień spotkań.**

Do południa spotykaliśmy się w małych grupach w parafii. Wśród naszej zbiorowości znaleźli się oprócz Polaków, Francuzi i Chorwaci. Podczas tych spotkań analizowaliśmy list od brata Rogera, ale także poruszaliśmy różnorodne tematy m.in. o wojnie w Chorwacji, o poszanowaniu religii w różnych krajach. Następnie uda-

waliśmy się na obiad. Po południu część czasu spędziliśmy na modlitwach prowadzonych na Torwarze. Można też było udać się na spotkania z ciekawymi ludźmi np. warszawiakiem, który opowiadał o swoich wojennych losach. Była też okazja do zwiedzenia Warszawy.

*** Czy spotkałaś znane osobistości?**

Byłam na spotkaniu z Tadeuszem Mazowieckim. Ponadto na jednym z wieczorów modlitewnych pojawił się premier Jerzy Buzek wraz z małżonką. Uczestniczyłam również w mszy św. koncelebrowanej przez kardynała Józefa Glempa Prymasa Polski.

*** A czy miałaś bliższą styczność z bratem Rogerem?**

W Warszawie nie, ale udzielił mi błogosławieństwa podczas mojego pobytu w Taize.

*** Jak witaliście Nowy Rok?**

Sylwestra spędziliśmy w parafii bawiąc się przy ognisku, wspólnie z naszymi nowymi przyjaciółmi. W Nowy Rok mieliśmy uroczysty, pożegnalny obiad.

*** Jakie wrażenia przywiezłaś z Warszawy?**

Spotkanie bardzo mi się podobało, choć będąc w Taize odczułam większy spokój i skupienie. Nie twierdę jednak, że zabrakło tego w Warszawie. Zachęcam gorąco wszystkich do uczestnictwa w spotkaniach organizowanych przez wspólnotę Taize. Korzystając z okazji

chciałabym podziękować księdzu proboszczowi Grzegorzowi Tułgłowiczowi oraz ks. Dariuszowi Siudzie z parafii p.w. Św. Wojciecha w Międzyrzeczu za wszelką pomoc w organizacji tego wyjazdu, mimo małego zainteresowania ze strony międzyczeckiej młodzieży.

*** Dziękuję za rozmowę**

*** Dziękuję**

Wspomnień wysłuchała:
Natalia Stasyszyn



O tańcu polskim polonezem zwanym

Styczeń to miesiąc studniówek, od których rozpocznie się wielkie odliczanie stu dni do matury. Studniówki kojarzą się szczególnie z polonezem uroczysto rozpoczynającym ten bal. Polonez jako taniec ma ciekawą historię, o której można było usłyszeć na występie artystów z Filharmonii Poznańskiej, którzy prezentowali się 10.01.2000r. w auli PSM I Stopnia w Międzyrzeczu. Polonez to taniec polski, szlachecki w metrum 3/4. Wywodzi się od poloneza renesansowego wielkiego, pieszego Polonez rozwinął się z „tańca polskiego” XVIII w., który z kolei wywodzi się z tańca chodzonego, występującego w XVII wieku pod nazwą pieszego lub chmielowego. Pod koniec XVIII wieku termin „taniec polski” zastąpiony został nazwą „polonez”. W XVIII i XIX wieku wielcy kompozytorzy pisali polonezy nie tylko do tańca lecz, aby w okresie zaborów podnieść Polaków na duchu i zachęcić do walki przeciw zaborcom. W repertuarze poznańskich muzyków znalazły się polonezy min. M. K. Ogińskiego „Pożegnanie ojczyzny”, Fryderyka Chopina oraz Henryka Wieniawskiego. Usłyszeliśmy również polonez z „Krakowiaków i górali” (a właściwie fragment dopisany do tej opery przez Franciszka Kurpińskiego) oraz poloneza śpiewanego z opery Stanisława Moniuszki „Verbum Nobile”. Występ trwał ok. godziny, była to piękna lekcja, na której dokonaliśmy przeglądu polonezów od tych najwcześniejszych do współczesnych. Szkoda tylko, że zabrakło najnowszego poloneza z filmu „Pan Tadeusz”.

Natalia Stasyszyn

VIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy....

Tradycją kalendarza imprez w naszym domu kultury jest, że pierwszy weekend Nowego Roku należy do Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku grała dzieciom cierpiącym na niewydolność nerek. Już po raz szósty międzyczecki dom kultury uczestniczył w zbiórce pieniędzy, który zorganizowaliśmy podczas koncertu 9 stycznia 2000 roku w sali kina „Świt” wypełnionej szczerze ludźmi dobrej woli. Najbardziej cieszy fakt, że kwota zebranych pieniędzy co roku wzrasta. Obecny 8 Finał zamknęliśmy kwotą - 6.886,63 zł. dla porównania: 7 Finał z 1999 roku - 4.459,80 zł. Finał z 1998 roku - 3.742 zł.

Wszystkim, którzy wystąpili na koncercie, sekcjom z domu kultury: zespołowi „Breck Dance”, Klubowi tańca Towarzystwo „Fan Dance”, grupie dziecięcej „Gapa”, sekcji plastycznej oraz zespołowi Tańca Ludowego z SP Nr 3 w Międzyrzeczu, Karolinie Szuldze, młodzieży z Państwowej Szkoły Muzycznej I-go stopnia w Międzyrzeczu i zespołowi Przemka Podębskiego. Wam artystom podziękowania za udział w koncercie, a tym którzy przyczynili się do uzbierania tegorocznej kwoty. Sie ma.

Monika Wydrych

Czy „Pan Tadeusz” dla cudzoziemca?

W grudniu mieliśmy wreszcie okazję obejrzeć sfilmowanego przez Andrzeja Wajdę „Pana Tadeusza”, w którym szczególnie zainteresowało mnie tło społeczne i obyczajowe. Wątek polityczny pewnie zainteresował chłopców i miłośników historii. Jest to przede wszystkim film, który szczególnie promuje polskość. Wzruszają bohaterowie gdzieś na „paryskim bruku” tęskniący za ojczyzną.

Ciekawia dawne polskie, szlacheckie obyczaje. Np. piękny i pełen czci sposób powitania przez Tadeusza dawno nie widzianego Sędziego. Nastrojowo wyglądają sceny grzybobrania. Męską widownię na pewno zainteresował wątek polowania na niedźwiedzia. Niektórzy z nas czekali na ten moment z epopei, kiedy przed Jackiem Soplicą w domu Stolnika postawiono czarną polewkę. Niestety, tę scenę reżyser pominął. Ciekawe byłoby zobaczyć reakcję bohatera. Wiemy już teraz, jak wyglądały ucztę przy suto zastawionym stole i jakiej pre-

cyzji wymaga parzenie kawy. Potrafimy wyobrazić sobie kontusz i pas słucki. Wiemy, jak ubierały się szlachcianki na początku XIX wieku i jak się tańczy poloneza. Mogły się podobać wnętrza polskiego dworku, stare meble, święte obrazy na ścianach.

Śmieszko, kiedy ks. Robak uczył zaściankową szlachtę zażywać tabaki. Wesołość widowni wzbudziło okazała Kropidełko, którym posługiwał się Maciej Kropiciel. Zabawnie wypadła Telimena odpoczywająca w pobliżu mrowiska. Bohaterowie filmu żyją pełnią życia. Lubią jeść, gościć się, bywają zakochani, dzielnie walczą, są patriotami.

Co cudzoziemiec pojmie z tego filmu, kiedy bohaterowie mówią wierszem? „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza to jedna z najsłynniejszych polskich książek, znana również na świecie. Może film podpowie obcokrajowcowi, dlaczego ten utwór jest dla nas taki ważny?

Malwina Wróbel kl. Ic
Gimnazjum Nr 2

Jasełka u świętego Jana

„Dziś w stajence mały Jezus się narodził” - taki tytuł miało bożonarodzeniowe przedstawienie zaprezentowane w drugi dzień Świąt przez Oazę młodzieżową działającą przy kościele św. Jana Chrzyciela.

Zapracowaliśmy na początku Roku Wielkiego Jubileuszu naszych bliskich, znajomych i wszystkich międzyrzeczian obdarzyć radością i wystawiając jasełka świętowa 2000-lecie narodzin Jezusa. Całą pracę dedykowaliśmy ks. infułatowi Henrykowi Guzowskiemu, który tego dnia obchodził swoje urodziny. Pracowaliśmy pod kierunkiem ks. moderatora Pawła Bryka wspólnie przygotowaliśmy scenografię, a aktorami kierowała nasza koleżanka Dorota Wołczycka. O muzykę do przedstawienia zadbał: Dorota Stempel i Mariusz Nowak.

Była nas spora grupa grających role i śpiewających. Mieszkamy na terenie różnych międzyrzeczskich parafii i uczęszczamy do różnych szkół:

Natalia Wołczycka, Dominik Pijaczyński, Izabela Jankowska, Marcin Jerzynek, Maria Stachowiak, Andrzej Pańniewski, Magdalena Chatkowska Aleksandra Bublewicz, Zuzanna Chamrol, Małgorzata Włodarczyk, Agata, Kozdra, Marcin Nowak, Monika Grela, Małgorzata Łosowska, Paweł Czekierda, Anna Kościółek, Małgorzata Jerzynek, Magdalena Grenda, Katarzyna Kindzińska, Katarzyna Jakubaszek, Agnieszka Kindzińska, Agnieszka Tyszko, Kamila Włodarska, Emilia Wiercińska.

Dla niektórych to pierwszy poważny występ, więc byliśmy wielce stremowani, ale myślę, że przedstawienie udało się. Tak sądzę przypominając sobie reakcję wiernych zebranych w kościele. Jesteśmy wdzięczni ks. proboszczowi Markowi Walczakowi za przychylność dla naszej Oazy. Pragniemy podziękować naszym rodzicom za wszelką pomoc, cierpliwość i zaufanie, gdy za długo przebywaliśmy na próbach poza domem.

Emilia Wiercińska kl. Ic Gimnazjum Nr 2

Wigilijny telegram ze stajenki!

Nieco inaczej niż w domu świętowano Wigilię w Klubie jeździeckim pana Zięby. Siedzieliśmy na snopkach słomy, dzieliли się opłatkiem, składaliśmy życzenia sobie i naszym czworonożnym przyjaciołom.

Ulubionym koniom życzyliśmy żłobu zawsze pełnego owsa i słomy, szybkich galopów po zboczach kwiatnych łąk, smacznej marchewki, traw bujnych i zielonych oraz wiele radości w oczach. Jakże są ich marzenia, nie wiemy, bo po skończonej uroczystości udaliśmy się do naszych miłych i ciepłych domów. Ciekawe, o czym konie rozmawiały ze sobą w tę wigilijną noc?

Kasia Szuń kl. Ic Gimnazjum Nr 2

Platfus dżdżownicy

Wiemy już, kto reprezentuje Gimnazjum Nr 2 na I Powiatowej Korridzie Ortograficznej dla uczniów gimnazjum, która odbędzie się w lutym w naszej szkole.

Ortogramy i tekst dyktanda przygotowała nauczycielka języka polskiego Ewa Franków. W I części szkolnej uczestniczyli wszyscy uczniowie gimnazjum, którzy z marsowymi minami, żarłocznie, niby nie nie gędzili, nie wkuwali na pamięć, a próbowali tańczyć mambo i z bogiem Marssem wstępować do malpiarni. Chichotem w tonacji C-dur przyjeśli pasażera z żebrem i platfus dżdżownicy.

Mistrzami poszczególnych klas zostali: Ia Marcin Suszczyński, Alicja Plucińska, Ib Marta Słomińska, Szczepan Glura, Malwina Poznaniak, Daria Lorenz, Ic Robert Martin, Malwina Wróbel, Anna Chwirot, Id Ireneusz Pryła, Sebastian Dziubiński, Ie Kacper Lewandowski, If Magdalena Filipkiewicz, Monika Kozielska, Ig Aleksandra Gajewska.

Klasowi zwycięzcy walczyli w II części konkursu nie tylko z regułami ortograficznymi, lecz również z interpunkcją. Najlepiej w tej rywalizacji zaprezentowali swoją znajomość pisowni: M. Suszczyński, D. Lorenz, W. Poznaniak, Sz. Glura, M. Słomińska i oni będą reprezentować szkołę na konkursie powiatowym.

Hej! SCRIPTOR

„NASZA BABCIA”

Nasz babcia umie tyle, że uwierzyć trudno w to, czego dotknie się na chwilę jak zegarek będzie szło.

Babcia jest jak
dobra wróżka, co otwiera
bajkom drzwi, bo gdy
kładzie nas do łóżka
mamy potem piękne sny.

Babcia wszystko zrobi
dla nas,
z jej pomocy każdy rad.
Babcia bardzo jest
Kochana.
Więc niech żyje nam
sto lat!

Maria Terlikowska



My też tam byliśmy...

Czerwone serduszka dotarły także do Międzyrzecza. 9 stycznia w Domu Kultury odbył się VIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Imprezę tą uświetnił tańcami narodowymi (polonezem i krakowiakiem) Zespół Tańca Ludowego ze Szkoły Podstawowej Nr 3 z Międzyrzecza.

Widownia gromkimi brawami podziękowała nam za wspaniały występ, a my obiecujemy w najbliższym czasie pokaz tańców śląskich w układzie choreograficznym p. B. Liberskiej, opiekuna naszego zespołu.

Życzymy wszystkim miłych wrażeń.

Uczennice kl. IV Malwina Mucha, Sylwia Szmulkis



IV Plebiscyt rozstrzygnięty NIECH ŻYJE BAL!

IV plebiscyt na najpopularniejszego sportowca Międzyrzecza jest już za nami. W 1999 roku tym najpopularniejszym w naszym mieście został ponownie **Krzysztof Kochan**.

Zarówno sam plebiscyt, jak i bal potwierdziły słusność i trafność tej inicjatywy.

Na plebiscyt głosy spłynęły setkami nie tylko z naszego miasta, kraju, ale również z zagranicy. Głos z najdalszej części świata to głos Michaela Szyszki z Denver w USA. Również bal przybrał duże i efektowne jak na warunki międzyrzeckie rozmiary. Bawiło się na nim 120 osób reprezentujących różne środowiska. Tak więc nie tylko ilość, ale także różnorodność, stanowi w tym przypadku wartość.

Bal się musiał udać i się udał, bo wszyscy stanęli na wysokości zadania: właściciel i pracownicy restauracji Tequila, zespół muzyczny Awers ze **Stanisławem Węcowskim**, sponsorzy, organizatorzy, uczestnicy zabawy, no i przede wszystkim sportowcy. Czołowa piątka plebiscytu przedstawia się następująco:

1. **Krzysztof Kochan**
2. **Dorota Jadcza**
3. **Beata Kozanecka**
4. **Mariusz Wójcik**
5. **Daria Piznał, Tomasz Wandel**

Rywalizacja była bardzo wyrównana i tuż za nimi uplasowali się: **Karolina Ušel, Andrzej Frabiński, Karolina Kaczmarek, Grzegorz Przyrodzki, Andrzej Barański, Andrzej Orłowski, Sebastian Suchowski, Bogdan Czyż**. Kim są i jakie mają osiągnięcia Czytelnikom Kuriera chyba już nie trzeba przypominać.

Organizatorzy i redakcja przyznała tytuł trenera roku **Grzegorzowi Kaczmarkowi**. Sukcesy całej plejady młodych międzyrzeckich lekkoatletów, trenujących pod jego okiem nie są dziełem przypadku. Pozycja natomiast takich sportowców jak **Tomasz Wandel, Karolina Kaczmarek, Beata Kozanecka czy Karolina Ušel** na arenie krajowej jest już ugruntowana. Sądzę, że ten tytuł trafił w godne ręce.

Sami zaś nasi mistrzowie na balu wypowiedzieli się w sposób nader skromny, dzentelmeński i życzliwy.

Krzysztof Kochan: bardzo się cieszę ze zwycięstwa już po raz drugi w plebiscycie "Kuriera Międzyrzeckiego". Te tytuły są dla mnie bardzo



Kochan: D. Jadcza w 98 r. osiągnęła największy sukces sportowy. **Jadcza:** Życzę podbiju oraz światowych sukcesów moim młodszym koleżankom i kolegom.

cenne, chociaż muszę się szczerze przyznać, że w tym roku nie liczyłem na zwycięstwo. Zdaję sobie sprawę z tego, że jest to plebiscyt na najpopularniejszego sportowca, a nie najlepszego. Moim zdaniem największe osiągnięcie sportowe w 1999 r. odnotowała **Dorota Jadcza** Wicemistrzostwo Świata to przecież ogromny sukces, w życiu sportowym naszego miasta wręcz historyczny. Ja w plebiscycie nie brałem udziału, natomiast moja żona głosowała na **Jadcza**.

Dorota Jadcza: bardzo się cieszę z pozycji

w plebiscycie Kuriera, no i również z doskonałej zabawy na balu. Inicjatywa przeprowadzenia plebiscytu, a potem balu, jest bardzo cenna.

Wśród tegorocznych laureatów jest wiele bardzo młodych osób. Życzę im dużych sukcesów sportowych, spełnienie pragnień i marzeń, podboju aren światowych, no i przede wszystkim radości z uprawiania sportu, który jest też ciężką pracą. Jak się jednak kocha sport, a na dodatek przyjdą sukcesy, to satysfakcja jest gwarantowana. Dużych sukcesów i jeszcze większej radości moim młodszym koleżankom i kolegom szczerze życzę.

Na balu odbyła się licytacja gadżetów, z której dochód tradycyjnie już przeznaczony był na rozwój sportu szkolnego. Licytacja jak na bal sportowca przystała, była bardzo zacięta i toczona ze sportowym nerwem. W jej wyniku posiadaczem piłki z autografami **Murka i Prygiela** został pan **Niewiadomski** (przekazał ją potem SP 4), pamiątkową koszulkę **D. Jadcza** z Mistrzostw Świata w Porto **Dariusz Hendl**, koszulkę **Kochana** z biegu w Międzyzdrojach pan

Puk, a kielicha ufundowanego przez Burmistrza **Kubiaka** z autografami niemieckich mistrzów olimpijskich **Bogdan Kowalik**. Wylicytowana łączna kwota 920 zł. plus 950 zł. ze sprzedaży biletów w wyniku losowania przypadła Szkole Podstawowej Nr 3. Plebiscyt i bal udowodnił zainteresowanie mieszkańców sportem międzyrzeckim, uzmysłowił nam osiągnięcia naszych mistrzów i przekonał wszystkich niedowiarów o tym, jak sportowa brać potrafi się doskonale bawić.

Andrzej Świder

NOWY PLEBISCYT: SPORTowiec MIĘDZYRZECKA WSZECHCZASÓW!

Kurier Międzyrzecki przygotował kolejny hit plebiscytowy. Przełom wieków skłania do wieloletnich podsumowań. Wychodząc na przeciw zapotrzebowaniu środowiska sportowego (i nie tylko!) rozpoczynamy plebiscyt na sportowca Międzyrzecza lat 1945-2000. Jesteśmy przekonani, że plebiscyt ten spotka się z dużym zainteresowaniem. Oczekujemy do 20 lutego br. zgłoszeń środowisk sportowych, czytelników, jak i wszystkich, którym nie obce są wielkie wyczyny sportowe międzyrzecczan. Wszak zwolenników i miłośników talentów **Kaska, Koropcza, Dobrowolskiego, Ożoga, Rozłuckiego** w naszym mieście nie brakuje.

Zapraszamy do kolejnej, świetnej i sensownej zabawy. Pełną listę kandydatów do tego zaszczytnego tytułu, kupon konkursowy oraz regulamin opublikujemy w marcowym wydaniu naszego miesięcznika. Jedno jest pewne: pamięć nie dawno zmarłego olimpijczyka **Stanisława Ożoga** zasługuje na szczególne utrwalenie. Redakcja postanowiła podjąć się organizacji i uhonorowanie tego wybitnego sportowca i człowieka tablicą pamiątkową.

Andrzej Świder

BIEG SYLWESTROWY PO RAZ XVI

Po raz XVI międzyrzeccy miłośnicy biegania uczcili sylwestra w najbardziej naturalny i najbardziej zbliżony do ich zainteresowań sposób: poprzez bieganie. Po raz kolejny udowodnili, że są jedną, biegającą rodziną. Bieg bowiem oprócz aspektu sportowego ma również wymiar integracyjny. Kształtuje i utrwala przyjaźnię, stosunki towarzyskie, a nadto promuje najprostsza czynność ruchową: bieganie. Wyniki sylwestrowego biegania nigdy nie były ważne. Nie inaczej było i tym razem. Bieg ma charakter przede wszystkim towarzyski i przyjacielski. W tym roku mogłem się o tym osobiście przekonać. W ubiegłym roku złożyłem deklarację, że pobiegnę i wypadało słowa dotrzymać. I z tego powodu odczuwam dumę, pomimo iż zostałem wyprze-



dzony przez kobiety i tych z brzuchami. Jeśli jednak ktoś sądzi, że tak łatwo z nimi wygrać niech sam spróbuje. Ja w każdym razie za rok taką próbę podejmę. Po prostu mi się spodobało.

Andrzej Świder

*Ps. Uczestnicy podczas biegu sylwestrowego uczcili z inicjatywy **Stanisława Skrzeka** chwilą ciszy pamięć zmarłego niedawno olimpijczyka **Stanisława Ożoga**. Przed jego domem rodzinnym w Świętym Wojciechu bieg na moment przerwano i na chwilę zadumano się nad sukcesami losem tego niezwykłego człowieka.*

A. Ś.



Żyj z Naturą

W naszym cyklu prezentującym „zdrowe” produkty naturalne przyszła kolej na soję.

Soja to roślina jednoroczna z rodziny motylkowatych. Kwitnie latem, potem wydaje owoce; żółtawe ziarna zebrane w strągi. Na Dalekim Wschodzie i w Azji Południowej stosowana była już od dawna. Do Europy trafiła soja 200 lat temu, popularność zyskała niedawno.

Różniamy dwie odmiany soi; „ogrodową” używaną do gotowania i „polną” z której wyrabia się olej i mąkę. Soja zawiera najwięcej aminokwasów egzogennych ze wszystkich roślin. Posiada cenny białek (bardzo ważny dla właściwego odżywiania). Jej nasiona to cenne źródło witamin z grupy B i witaminy E. Zawiera potas, magnez, żelazo, wapń, fosfor, cynk i miedź. Jest bogata w tłuszcze, głównie nienasycone kwasy tłuszczowe, które przeciwdziałają stwardnieniu naczyń.

Oprócz tradycyjnej soi dostępne są inne produkty sojowe:

Miso – to sfermentowany produkt uzyskany z soi, w połączeniu z jęczmieniem lub ryżem, solą morską i zaczynem enzymatycznym. Miso stosujemy do zup, sosów, past.

Tofu – to serek sojowy, sam ma nieco mdły smak, przyjmuje jednak smak i aromat innych artykułów spożywczych. Jest dużo sposobów przygotowania tofu. Dodajemy go do zup, gotujemy np. z warzywami, można go także marynować do sałatek, robić pasty itd.

Mleko sojowe – może być podstawowym składnikiem budyniów, zup, dodawać je można do kawy czy deserów.

Olej sojowy – stosowany na ogół do sałatek.

Sos sojowy – przyprawa nadająca potrawom charakterystyczny smak. Powstaje wskutek fermentacji nasion soi z solą, drożdżami i mąką.

Natto – to przyprawa z ugotowanej i sfermentowanej soi z dodatkiem enzymów. Dodaje się ją do ryżu, makaronu i zup. Wpływa korzystnie na trawienie.

Mąka sojowa – może być stosowana w niewielkiej ilości do wypieku chleba, ciasta, do zup.

Tempeh – sfermentowane i sprasowane ziarna soi. Dostarcza silnej, dynamicznej energii. Stosować można do wielu różnych potraw.

Proteina sojowa – koncentrat białkowy z soi, występuje w postaci granulatu, kostki, kotletów. Przed spożyciem należy namoczyć, a następnie przyszydzić (ugotować, upiec itd.)

Ponadto możemy sami robić jogurty sojowe używając zamiast normalnego mleka, mleko sojowe. Soja i produkty sojowe mogą chronić przed rakiem piersi, prostatą (zawierają fitohormony). Obniżają ilość „złego”, a podwyższają „dobrego” cholesterolu. Wyroby sojowe posiadają roślinne estrogeny – antyutleniacze, są więc bezcenne w profilaktyce chorób serca. Soja zawiera wapń i izoflawonoidy co zmniejsza ryzyko zachorowania na osteoporozę. Soja nie zawiera glutenu, może więc być spożywana przez tych, których organizm go nie toleruje. Jak widać warto soję wprowadzić chociaż częściowo do naszego jadłospisu. Jako przykład potrawy sojowej podajemy prosty przepis na gołąbki sojowe: Soję zemieć (oczywiście po ugotowaniu), wymieszać z jajem, posiekaną cebulą, przyprawami. Farsz zawijać w liściach kapusty, piec jak normalne gołąbki, można dodać np. przecier pomidorowy. Smacznego! Przypominamy i zapraszamy w każdy drugi i ostatni czwartek miesiąca przez cały rok o godz. 18:00 na „godzinkę przy herbatce”. Czekamy na Ciebie.

NATURA mieści się przy ul. Poznańskiej 38, tel. 7420595

Oferujemy także Reiki, Shiatsu, świecowanie uszu ...

Życzymy dużo zdrowia! **NATURA**

“DZIEWCZYŃKA Z SAKSOFONEM”

Rozmowa z **Olgą Łagowską** – utalentowaną 13-letnią saksofonistką.

Olga wychowała się w Otwocku. Od prawie trzech lat mieszka wraz z mamą - Moniką, tatą - Adamem, 9-letnim bratem - Tomkiem, suczka - Airą oraz kotkiem - Faflem w Międzyrzeczu.

A.T. Olgo, jak długo grasz na saksofonie?

O.Ł. Naukę gry na saksofonie rozpoczęłam mając 10 lat. Obecnie pozostało mi pół roku do ukończenia trzyletniego cyklu nauki w Państwowej Szkole Muzycznej w Międzyrzeczu.

Zadziwia mnie fakt, że tak drobna i delikatna dziewczynka, jaką jesteś, zainteresowała się właśnie saksofonem. Biorąc pod uwagę jego masę, jest to przecież dość duży ciężar do udźwignięcia...

- Z początku mama chciała zapisać mnie na gitarę, ale ja nie chciałam być gitarzystką. Uznałam, że to staroświecki instrument. Gdy rodzice wymienili inne instrumenty, zainteresował mnie saksofon, bo on jest inny. Nie przejmuję się ciężarem instrumentu. Poza tym można się do niego przyzwyczaić.

Przypuszczam, że uczysz się, tak jak każda osóбка w Twoim wieku, w “normalnej” szkole. W jaki sposób rozwijasz się w dziedzinie muzyki?

- Obecnie uczęszczam do Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu. Od września bieżącego roku rozpocznę naukę w Gimnazjum nr 1. Muzycznie kształcę się w (wspomnianej już) Państwowej Szkole Muzycznej pod kierunkiem p. Czesława Nowakowskiego, który jest wspaniałym człowiekiem. Świetnie się nam współpracuje.

Zastanawiam się, jak odbierają Cię Twoi koledzy w szkole podstawowej? Jesteś przez nich w jakiś sposób wyróżniana, czy też postrzegają Ciebie jako jedną z wielu klasowych koleżanek?

- Z początku, tuż po przeprowadzce z Otwocka, miałam mało koleżanek, bo byłam “nowa”. Ale teraz wszystko jest OK i można powiedzieć,

ze znajomi popierają mnie w zainteresowaniach. W szkole mam już nawet swoje przezwisko: SAKSOFONIK - TELEFONIK... - czemu takie? - chyba dlatego, że się rymuje. Oprócz tego mam “osobistego” fana (znam go tylko z widzenia), który, jak tylko mnie zobaczy (nie ważne, gdzie...), krzyczy: “Olga, zagraj “Titanica”!!!”

- A jak oceniają Twoją “karierę muzyczną” rodzice, jak zresztą cała Twoja rodzina?

- Rodzice są ze mnie bardzo dumni. Tak samo wszyscy wujkowie, ciotki, dziadkowie, babcie itd. Parę razy myślałam o rezygnacji z nauki w PSM, ale mama i tata pomagali mi przetrwać trudne momenty.

- Czy oprócz gry na saksofonie masz inne zainteresowania, hobby?

- Zbyttno nie mam czasu na inne hobby, ponieważ prócz saksofonu są inne przedmioty. W ciągu tygodnia mam tylko dwa popołudnia wolne, a trzy zajęte. W wolnych chwilach latam samolotem na Wyspy Kanaryjskie lub na Jamajkę i leżąc pod palmą piję pomarańczowy sok... (to oczywiście tylko marzenia...). Gdy w “podstawówce” jest organizowany konkurs literacki i

gdymam czas, piszę różne prace.

- Myślę, że w przyszłości chciałabyś na stałe związać się z muzyką. Masz już jakieś plany, czy też nie zastanawiałaś się jeszcze nad tym?

- Mam już takie plany. Chcę uczęszczać do Liceum Muzycznego i zrobić wszystko, żeby mi się udało, chociaż to nie będzie łatwe ze względu na odległość (Poznań, Szczecin...).

- A jak wyglądają Twoje pozostałe marzenia (jeśli takowe masz)?

Chciałabym mieć nowy saksofon (ten który mam, już “się spie”) i wyjechać do dziadka do Nowego Jorku, zwiedzić choć trochę Ameryki. A moim malutkim dodatkowym marzeniem, które od czasu do czasu “błąka mi się po głowie”, to zostać wielką saksofonistką. Może się spełnić...

W imieniu całej redakcji “Kuriera Międzyrzeckiego” życzę Ci tego serdecznie!!! Życzę Ci również spełnienia wszystkich pozostałych marzeń, realizacji wszelkich planów, powodzenia w szkole i konkursach literackich oraz wielu, wielu radości w coraz bardziej dorosłym życiu!!!

Z przesympatyczną **Olgą Łagowską** rozmawiała **Agnieszka Torzyńska**



Co wzięte zostało

*wszystko
co wzięte zostało z ludu
co wzięte zostało
z chłopskiej chaty
jest w kulturze wiecznotrwale
i nigdy wartości
nie straci
strojne liściem dębowym
oprze się wszystkim burzom i czasom
jak miłość
i piękno
ojczyźnej mowy*

Jan Poczek

(poeta ludowy z Kalenicy) 1969

Zgubiono
trzy klucze
z breloczkiem.

Znalazcę proszę o kontakt.
Tel. 0601 955 367

– nagroda

W.O.Ś. P. w Gimnazjum Nr 1

W niedzielę 9.01.2000 r. po raz ósmy zagrała największa orkiestra świata – Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W tym roku zebrane fundusze zostaną przekazane na zakup aparatów dla dzieci z chorobami nerek. Dzięki Pani **Alinie Ignatowicz**, która dostarczyła nam ankiety mogliśmy po wypełnieniu ich przesłać na adres sztabu WOŚP i czekać z niecierpliwością na zapiniowanie ich.

7.01.2000 r. młodzież Gimnazjum Nr 1 zbierała pieniądze na terenie szkoły. Natomiast w dniu „grania WOŚP” wolontariusze już od samego rana zbierali rozproszeni po całym mieście datki do puszek. Nie każdy był nastawiony pozytywnie do tej akcji, jednak większość ludzi ofiarowała swoją pomoc od przysłowiowej złotówki nawet do stu złotych. W tym dniu wstydem było nie mieć czerwonego serduszka – symbolu orkiestry.

Największym powodzeniem wśród kwestujących cieszyły się

takie miejsca jak: markety Inter-Marche, Netto oraz międzyrzeckie kościoły. Następnego dnia nastąpiło podsumowanie akcji oraz przeliczenie kwot zebranych przez poszczególnych wolontariuszy. Ogólna kwota zebrana przez uczniów

Gimnazjum Nr 1 wyniosła 5 158 zł. natomiast indywidualnie najwięcej zebrała uczennica kl. VIII a **Marta N.** w wysokości 890,40zł. Serdecznie dziękuję wszystkim wolontariuszom, którzy uczestniczyli w tej szczytnej akcji. Dzięki pomysłowi **Jurka Owsiaaka**, wielkiego człowieka, któremu nie jest obce życie innych, możemy pomagać słabszym i potrzebującym. Myślę, że takie akcje jak WOŚP uzmysłowiają wielu ludziom potrzebę wspierania innych i niesienia im pomocy. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to serce, zaufanie, pewność i radość.

Pozdrawiam słowami Jurka Owsiaaka - SIE-MA

Marta Nowak

„OCZEKIWANIE” I NADZIEJA

W roku dwutysięcznym teatr „Pchła” założony przez **Jolantę Glurę** obchodzi 10-lecie swego działania. Z tej okazji zespół proponuje mieszkańcom Międzyrzecza serię spektakli.

Pierwsza sztuka z tego cyklu to „Oczekiwanie”, zaprezentowana w widowisku w środę 19 stycznia. Jej autorką jest tegoroczna maturzystka Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu – **Izabela Suchowska** – „wychowanka” „Pchły”.

Na scenie toczy się walka dobra ze złem. Pretekstem są święta Bożego Narodzenia. Dziecięca, radosna zabawa przeszkadza zaganiąnym rodzicom a ich złość symbolizują drapieżne czarne postacie towarzyszące krzykom i pretensjom.

Przedświąteczny pośpiech podkreśla muzyka Scotta Joplina. Zaplątany w problemy, zagubiony człowiek bombardowany jest atrakcyjnymi, krzykliwymi hałasami „Władza nie dla słabych”, „Mieć aby być” itp. Stopniowo i nieśmiało docierają do ludzi słowa „Hymnu o miłości” z listu Św. Pawła do Koryntian.

Towarzyszy im przejmująca muzyka Zbigniewa Prajsnera i małe świetliki symbolizujące przekazywane światło wiary i nadziei. Dzięki temu do widza z dużą siłą docierają słowa znane i słyszane podczas mszy a tak rzadko stosowane w życiu codziennym „miłość cierpliwa jest, łaskawa jest, miłość nie szuka swego” – co prawda mniej atrakcyjna niż „ja, ja jestem” i „mieć, aby być”, ale właśnie one budują szczęśliwą rodzinę i dają poczucie bezpieczeństwa nie tylko dzieciom. Młodzi aktorzy (12-18 lat) grali z dużym zaangażowaniem.

Gratuluję autorce scenariusza i życzę jej zdobycia wymarzonego indeksu. Wiele słów podziękowania składają członkowie zespołu „Pchła” pani **Krystynie Mróz**, która zafundowała część rekwizytów.

W. Murawska

Kolędy przypuszczalnie mają swoje korzenie w tańcu, który od wieków służy człowiekowi do okazywania radości, i z którym często łączy się śpiew. Na takie pochodzenie kolęd wskazuje ich starofrancuski źródło słów (carole, czyli „taniec w koło”, choć w języku polskim słowo kolęda pochodzi od łacińskiego calendae, czyli pierwszego dnia miesiąca. Muzyka stopniowo wypierała taniec i radośne utwory zaczęły przenosić się z kościołów do domów i przekształcać się w znane nam dziś wszystkim kolędy.

Początkowo słów kolęd nie spisywano, przekazując je sobie ustnie. Pierwszy istniejący drukowany zbiór kolęd opracowany przez Wynkyna de Worde pochodzi w roku 1521. Kolędy szybko stały

Hej kolęda, kolęda

się nieodzowną częścią świątecznego rytuału. Również uczniowie PSM 1 Stopnia w Międzyrzeczu postanowili zadośćuczynić tradycji i wraz ze swoimi nauczycielami przygotowali „Wieczór kolęd i pastorałek”, który odbył się 7 stycznia o godz. 17⁰⁰ w auli szkoły muzycznej. Mogliśmy usłyszeć nie tylko popularne kolędy, ale i te mniej znane pastorałki w wykonaniu orkiestry szkolnej, dwóch chórów, zespołu skrzypcowego i akordeonowego oraz grupy wokalne. Każdy z występów został nagrodzony gromkimi brawami licznej zgromadzonej publiczności. Na sali panował niepowtarzalny urok niedawno obchodzonych świąt Bożego Narodzenia: świąteczny wystrój auli, choinka, przyciemnione światło oraz uroczyste ubrani uczniowie. Koncert, który odbywa się co roku, gromadzi wielu ludzi chcących jeszcze choć na chwilę powrócić do nastroju Bożego Narodzenia.

Natalia S.

X Przegląd Grup Kołędniczych, Jasełkowych i Zapustnych

Tegoroczny Przegląd Grup Kołędniczych i Zapustnych obchodził okrągłą rocznicę. W międzyrzeckim domu kultury 12 stycznia 2000 roku odbyły się eliminacje szczebla rejonowego, które kwalifikowały do prezentacji wojewódzkich. Celem Spotkań kołędniczych jest przede wszystkim tworzenie warunków do reaktywowania i kontynuacji obrzędów i zwyczajów kultury ludowej, a także możliwość konfrontacji grup teatralnych, a tym samym doskonalenia warsztatowego i wymiany doświadczeń artystycznych.

W tegorocznych Spotkaniach wzięło udział 8 grup kołędniczych „szopkarzy” grup herodowych: z Międzyrzecza, Przytocznej, Trzciela, i Pszczewa. Grupy prezentowały widowiska związane z obrzędami i zwyczajami okresu od Wigilii Bożego Narodzenia aż po Środę Popielcom.

Komisja oceniała walory dramatyczne, oryginalność scenariusza, ruch sceniczny i zakwalifikowała na Spotkania wojewódzkie w Sulęcinie grupy teatralne „Krypton II” z Trzciela, za jasełka pt. „Jezus malusieńki”.

Specjalne wyróżnienie otrzymało Przedszkole Nr 1 r Międzyrzeczu, które zaprezentowało jasełka pt. „Katecheza przedszkolna” **Janiny Krajdochy**. Wszystkim opiekunom grupy należy się wyrazy uznania za szczególne artystyczne przedstawienie, piękną scenografię, a także zdolność przystosowania grupy małych dzieci do warunków scenicznych i sprawność realizacji widowiska. Wszystkie grupy uczestniczące w Przeglądzie otrzymały pamiątkowe dyplomy, a dla dzieci przygotowane zostały słodczyki i napoje. Mamy nadzieję, że zebrane w tym roku doświadczenia pozwolą grupom na przygotowanie jeszcze bardziej ciekawych przedstawień w przyszłym roku.

Monika Wydrych

Do Redakcji...

W związku z rezygnacją lek. med. **Jerzego Bojki** z funkcji ordynatora oddziału położniczo-ginekologiczno-noworodkowego z dniem 01.02.2000 obowiązki ordynatora pełnić będzie lek. med. **Sławomir Bartkowiak**.

**Do wynajęcia lokal o pow. 45 m² na cichą działalność gospod. (gabinety, blura, itp.)
Międzyrzecz ul. Zawadzkiego 14.
Tel. 741-19-36, 0601 455 367**

Do Redakcji

Z przyjemnością dowiedziałam się o Waszym konkursie i postanowiłam wziąć w nim udział.

Urodziłam się w Międzyrzeczu, ale do 10-tego roku życia wraz z rodzicami i siostrami mieszkałam w niewielkiej wsi Siercz k. Trzciela. Później rodzice otrzymali mieszkanie i od 1973 roku cała moja rodzina przeniosła się do Międzyrzecza. Tutaj uczęszczałam najpierw do Szkoły Podstawowej Nr 2 a później do Liceum Ekonomicznego. Pierwszą (a zarazem ostatnią w Polsce), pracę podjęłam w ówczesnym Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego. W kwietniu 1989 otrzymałam wizę turystyczną do Kanady i postanowiłam z niej skorzystać. Przyjechałam do Montrealu i w tym mieście pozostałam do dzisiaj. Swoją drogą czy to nie dziwne, że oba moje miasta zaczynają się na literę „M”. Tutaj wyszłam za mąż, urodziłam dziecko, nauczyłam się dwóch języków. W prowincji, Quebec (bo do niej nale-

ży Montreal) obowiązuje oficjalnie język francuski, ale jedynie dodatkowa znajomość jez. angielskiego daje szansę na normalną pracę i egzystencję.

„Kurier” czytam od wielu lat dzięki moim siostrze Irenie i Bożenie, które na bieżąco przysyłają mi wszystkie jego numery. Śledzę z uwagą wszelkie zmiany zachodzące w moim mieście, wielkie rocznice i wydarzenia. Część z nich miałam okazję oglądając odwiedzając Międzyrzecz dwukrotnie, w 1993 i 1998 roku. Ze szczególną uwagą śledzę rubryki pod nazwą: „Urodziny” i „Śluby” a często ze łzą w oku rubrykę „Zgony”.

Bardzo interesujące są artykuły historyczne p. **Cyraniaka**, które czytam z zacięciem.

W kwietniu roku 2000 minie 11 lat od momentu wyjazdu z Międzyrzecza, jednakże dzięki „Kurierowi” miasto i jego mieszkańcy są mi zawsze bliscy. Chciałabym pozdrowić moich rodziców i siostry z rodzinami oraz wszystkich znajomych (szczególnie Gosię i Iwonę) a z okazji 2000 roku życzyć zarówno moim bliskim jak i Wam droga Redakcjo wiele zdrowia i po-



myślności w nowym stuleciu.

Z poważaniem **Urszula Zielińska-Gryga**
P.S. Więcej o Montrealu obiecuję przy następnej okazji.

22 luty

WIEŚCI HARCERSKIE

Tego dnia 1857 roku przyszedł na świat generał Robert Baden-Powell. On to, podczas obrotu Mafeking (1899-1900), obserwując nowo utworzony wtedy oddział chłopców do służby pomocniczej, zauważył możliwość powierzania młodzieńcom, pod warunkiem ich poważnego traktowania, odpowiedzialnych zadań. W niedługim czasie po tym zorganizował doświadczalny obóz dla chłopców... To był początek światowego skautingu- organizacji, która wg Baden-Powella „powinna być szkołą wychowania obywatelskiego w kontakcie z przyrodą, powinna uzupełniać luki w wychowaniu młodych ludzi przez rozwijanie charakteru, zdrowia i sprawności w codziennej służbie”.

W 1909 roku idee skautingu trafiają do Polski. Zaczynają powstawać drużyny, powoli tworzy się polskie harcerstwo, które musiało przejść jeszcze długą i burzliwą drogę zanim doszło do

dzisiejszych czasów i przyjęło obecną formę.

Na pamiątkę twórcy światowego skautingu, a w dalszej kolejności także pośredniego twórcy harcerstwa polskiego, szczególnie świętujemy dzień 22-gi lutego. Jest to Dzień Myśli Braterskiej. Już sama nazwa wskazuje na jego podniosłość. Jest to dzień, w którym wszyscy harcerze łączą się dla jednego wspólnego celu, jakim jest pomoc bliźnim. Już od 1995 roku organizowana jest akcja „Grosik”, podczas której przeprowadzana jest zbiórka pieniędzy. W tym roku zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na zakup pomp infuzyjnych dla dzieci z niewydolnością wątroby (są to nowoczesne maszyny do podawania chorym kroplówek z lekami lub substancjami odżywczymi i są one niezbędne przy przygotowywaniu dzieci do przeszczepu wątroby, a także w okresie rehabilitacji).

Ponadto 22-go lutego wszyscy harcerze międzyrzeczy spotykają się by uczcić pamięć pierwszego skauta wspólną, typowo harcerską zabawą. Okazuje się, że spostrzeżenie Baden-Powella było prawdziwe. Wielu młodych z naszego grona, organizując różne biwaki, imprezy, akcje, wykonując polecenia „odgórne”, biorąc na siebie niejednokrotnie odpowiedzialność za swą drużynę, czy zastęp, pokazuje, że można na niego liczyć, zaufać mu, powierzyć trudne, zdawałoby się niewykonalne dla tak młodego i mającego (wg niejednego dorosłego) „pstro” w głowie człowieka, zadanie. Dzięki naszym instruktorom, którzy mają ciągłą chęć do pracy z nami, my sami możemy nadal kształtować się i być prawdziwymi harcerzami niosącymi ludziom uśmiech. Bo przecież oto w tym wszystkim chodzi. Każdy z nas poprzez wspólną zabawę i pracę rozwija się, doskonali swoje zdolności, poznaje świat i, często nawet o tym niewiedząc, pomaga w tym innym.

Dominika /13 DH „Błysk”

OBY TAKICH OSÓB BYŁO JAK NAJWIĘCEJ...

Wrzesień 1999 r. zaskoczył nas -nauczycieli ogromnymi zmianami. Nowy program nauczania, dużo nowych dzieci, które z uśmiechem i ufnością powitały nowych pedagogów, nowych kolegów i nową szkołę.

Wraz z rozpoczęciem roku szkolnego pojawiły się problemy. Jednym z nich jest czas oczekiwania dzieci na zajęcia dydaktyczne, a także czas oczekiwania na autobus szkolny. Uczniowie każdego dnia spędzają swój wolny czas w świetlicy szkolnej. Oczywiście dzieci, jak wszystkim wiadomo, nie lubią nudy, są ciekawe świata, nowo zdobytej wiedzy, którą przekazują im nauczyciele. Ale oprócz nauki, dzieciaki garną się do zabawy. Do tego też służy świetlica, która obejmuje swoim programem zamierzenia wychowawczo-dydaktyczne i opiekuńcze. W tym roku świetlica poszerzyła swoją działalność. Uczęszczają do niej dzieci przede wszystkim dojeżdżające z okolicznych wiosek. Zaczęło brakować podstawowych przyborów, gier i zabawek, pomocy dydaktycznych, które są nam szczególnie potrzebne do pracy z dziećmi. Szkoła przy ogromnej liczbie uczniów - około 1000 osób, nie jest w stanie odpowiednio wyposażać nowo powstałej świetlicy. A potrzeby są duże.

Dzięki hojności p. **Renaty Hładkiej**, która jest właścicielką sklepu „ŚWIAT DZIECKA”, a która ofiarowała wiele pięknych i drogiej zabawek, klocków, o których jedynie mogliśmy pomarzyć. Także firma „ZEMAR” sp. z o.o. przekazała w formie darowizny puzzle, które cieszą się powodzeniem u dzieci młodszych i starszych. Również dzięki p. **Tadeuszowi Kufłowi**, który jest właścicielem sklepu papierniczego „KULFON”, mogliśmy ofiarować najbardziej potrzebującym dzieciom pomoce dydaktyczne.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 2, wychowawcy świetlicy składają serdeczne podziękowania za pomoc wyżej wymienionym osobom i firmie.

Życzylibyśmy sobie, aby takich osób było jak najwięcej, aby wszystkie dzieci mogły spędzać w szkole czas wesoło i ciekawie. Żeby nie musiały się nudzić, aby swój czas spędzonym w szkole mogły także poświęcić na zabawę. Bo przecież zabawa dziecka, jest również ważną formą jego rozwoju, o nie zaprzeczalnych wartościach. Rozwija wyobraźnię dziecka i kształtuje jego charakter.

Nauczyciele- wychowawcy świetlicy przy SP Nr 2, im. Szarych Szeregów



Serdecznie dziękuję Panu
Janowi Warszawie za szczególną pomoc
w trudnych chwilach mojego życia oraz
życze pomyślności w życiu osobistym

Leszek Ćmikiewicz
z rodzina

Tadeusz Łaskiewicz

W poszukiwaniu opactwa Mezerici

Kwestia lokalizacji jednego z pierwszych, bądź nawet wręcz pierwszego,

klasztoru benedyktyńskiego na ziemiach polskich przed niemal dokładnie tysiącem lat to zarówno poważny problem naukowy, jak i niezwykle pociągająca zagadka z pierwszych lat państwowości polskiej, szczególnie istotna – co zrozumiałe – dla mieszkańców Międzyrzecza i okolic. Klasztor ten bowiem powszechnie utożsamiany jest z eremem Pięciu Braci Męczenników, zwanych też czasami Międzyrzeczkimi, a ostatnio określanymi jako Pierwsi Męczennicy Polski (szerzej – por. „KM”, nr 2 i 3 z 1999r.).

Gwoli przypomnienia: w literaturze historycznej wysuwają się aktualnie trzy wersje lokalizacji klasztoru (wcześniej były także inne): Kazimierz Biskupi koło Konina, Kazimierz koło Szamotuł i Międzyrzecz – ta ostatnia mogła być decydującą najwięcej zwolenników. Lokalizacja w samym Międzyrzeczu również ma kilka możliwości: dwie podstawowe to dawne przedmieście Winnica i pobliska wieś Święty Wojciech. W świetle najnowszej analizy wszystkich dostępnych źródeł historycznych bardziej prawdopodobny wydaje się być Święty Wojciech. Tu zaś z kolei biorąc pod uwagę silną tradycję miejsca w lokowaniu obiektów sakralnych uznano, że obszarem najlepiej rokującym jest najbliższe otoczenie istniejącego współcześnie miejscowego kościoła filialnego pod wezwaniem św. Wojciecha (od niedawna w ramach nowej parafii obdarzonej zmiennym wezwaniem Pierwszych Męczenników Polski).

Reasumując tę i tak nader lakonicznie przedstawioną konstrukcję myślową zdecydowano, że podejmując próbę zlokalizowania klasztoru, należy rozpocząć prace od rozpoznania terenu względnie najbardziej prawdopodobnego, a za taki uznano rejon kościoła w Świętym Wojciechu.

Tu niezbędne zastrzeżenie: autor cały czas zdaje sobie sprawę z wszystkich wątpliwości mogących towarzyszyć tak sformułowanemu zadaniu, tym niemniej ma też świadomość, iż pewne szanse na zweryfikowanie hipotezy istnieją. Biorąc zaś pod uwagę znaczenie problemu, szczególnie w sytuacji zbliżającego się tysiąclecia, a także w również niezwykle istotnej sferze sacrum uznano, że nawet najmniejsze szanse na uzyskanie pozytywnego rozwiązania są wystarczającym powodem do podjęcia próby. Taką próbę Muzeum w Międzyrzeczu podjęło w ubiegłym sezonie. Były to archeologiczne prace wykopaliskowe, jako że wobec praktycznie żadnych szans na pozyskanie nowych źródeł archiwalnych, jedyną możliwością rozstrzygnięcia kwestii stanowi łopata archeologa.

Badania te zostały poprzedzone wykonaniem rozpoznania metodą elektrooporową (jedną z wielu specjalistycznych metod z różnych dziedzin wiedzy zaadaptowanych dla potrzeb archeologii).

Wstępna (polowa) interpretacja uzyskanych wyników była pomocna przy ustaleniu lokalizacji sondazy archeologicznych. W su-

mie badania metodą wykopaliskową prowadzono w ramach 6 sondazy o łącznej powierzchni 61,5 m², a miąższość nawarstwień w poszczególnych jednostkach eksploracyjnych sięgała od 1,5 do 2,3 m. W trakcie badań wyróżniono w każdym z sondazy od kilku do kilkunastu grobów szkieletowych w różnym stanie zachowania. W sumie wyróżniono ok. 60 grobów, z których znaczna część to groby nowożytnie i współczesne (cmentarz przy kościele funkcjonował do 1945 r.). Wydzielenie grobów najstarszych, tj. wczesnośredniowiecznych i średniowiecznych stanowiło dużą trudność, a niektóre z 9 tak zakwalifikowanych obiektów budzą pewne wątpliwości. Są one wynikiem przede wszystkim niemal całkowicie zakłóconej (zniszczonej) sekwencji nawarstwień kulturowych przez groby stosunkowo najmłodsze. Oprócz grobów w dwóch sondażach zarejestrowano obecność relikwii architektury, tj. kamienno-ceglanych ław fundamentowych spojonych gliną, które na obecnym etapie rozpoznania należy uznać za pozostałości starszego obiektu sakralnego (?) o częściowo tylko rozpoznanim rzucie, wstępnie datowanego na okres późnego średniowiecza (XV wiek?). W trzecim sondażu stwierdzono natomiast obecność muru ceglano-kamiennego na prawie wapiennej i fragmenty posadzki obiektu nowożytnego (?) – zniszczonego lub rozebranego zapewne jeszcze przed budową w 2 połowie XVIII wieku obecnego kościoła – być może mamy tutaj do czynienia z pozostałościami nieznanego ze źródeł pisanych krypty grobowej, wolnostojącej lub – co bardziej prawdopodobne – wewnątrz wczesniejszego, większego (dłuższego) kościoła, co sugeruje zresztą przebieg wczesniej wspomnianych ław fundamentowych.

Poza obiektami nieruchomymi (groby, relikwii architektury) w trakcie badań wykopaliskowych pozyskano także stosunkowo liczny ruchomy materiał za- bytkowy – łącznie ok. 11,5 tys. źródeł!

W trakcie wstępnego przeglądu tego materiału wyróżniono kilka horyzontów chronologiczno-kulturowych. Jeden z nich jest dla nas najbardziej interesujący, bo dotyczy okresu wczesnego średniowiecza. Reprezentują go ułamki ceramiki o datowaniu – co szczególnie istotne – od X/XI wieku po wiek XIII, a także moneta – brakteat, wstępnie określona na połowę XIII wieku; na okres wczesnego średniowiecza zapewne można też datować żelazny grot strzały i – przede wszystkim – 3 kabłączki skroniowe: charakterystyczną ozdobę głowy noszoną przez modne Słowianki od X do XIII wieku. Wszystkie te przedmioty niemal na pewno pochodzą ze zniszczonych grobów wczesnośredniowiecznych. Obecność cmentarzyska z tego okresu potwierdza również fakt przecinania lub nakładania się na szereg pochówków szkieletowych kamienno-ceglanych ław fundamentowych – zapewne kościoła, wstępnie datowanego na XV wiek.

Podsumowując: ubiegłoroczne badania

archeologiczne w Świętym Wojciechu pomimo skromnego zakresu związanego z realiami finansowymi przyniosły w miarę obfite i istotne poznawczo wyniki. Stwierdzono wprawdzie, że praktycznie nie istnieje pierwotna stratygrafia stanowiska, ponieważ została ona w znacznym stopniu zaburzona w wyniku wielokrotnych pochówków w ciągu setek lat na tym samym miejscu. Jest to obserwacja zdecydowanie niekorzystna i niezbyt dobrze rokująca dla dalszych prac badawczych. Konstatacja powyższa odnosi się do przyjętego celu i założonego programu związanego z oczekiwaniem na jednoznaczne rozstrzygnięcie – tzn. potwierdzenie (lub zaprzeczenie) obecności relikwii klasztoru benedyktyńskiego na tym właśnie terenie. Takiego rozstrzygnięcia na tym etapie badań nie uzyskano, natomiast uzyskano – wprawdzie tylko pośrednie – dowody na to, że grzebalny charakter stanowiska sięgał w głąb wczesnego średniowiecza, a więc mógł tu też istnieć wcześniejszy kościół (wcześniejszy niż wiek XIII, w którym już istniał obiekt znany ze źródeł pisanych) – kościół, który w dużym stopniu prawdopodobieństwa mógł być dziedzictwem świątyni klasztornej. Tak więc, biorąc pod uwagę skromny zakres badań i ich wręcz początkowy charakter, uzyskane wyniki należy uznać za uniarkowanie zachęcające do kontynuowania prac badawczych w celu bardziej wiarygodnego rozstrzygnięcia kwestii podstawowej – ewentualnego związku badanego stanowiska z ermem Pięciu Braci Męczenników.

Stosowne programy badawcze w celu pozyskania środków na kontynuację badań wykopaliskowych w bieżącym sezonie zostały złożone, a w oczekiwaniu na decyzję w tej kwestii realizowany jest drugi etap rutynowych prac archeologicznych – jest to gabinetowa obróbka zebranych materiałów źródłowych, czyli opracowanie niezbędnej dokumentacji powykonawczej.

Tadeusz Łaskiewicz

Od autora:

powyższy tekst stanowi rodzaj nader wstępnego sprawozdania z wykonanych przez Muzeum prac. Cieszyły się one sporym zainteresowaniem mieszkańców Świętego Wojciecha i Międzyrzecza, a także turystów przebywających w okolicy.

Autor poczuwa się ponadto do miłego obowiązku odnotowania wszelkich przejawów pomocy i inicjatyw wspierających działania ekipy prowadzącej badania (podstawowe prace terenowe finansowane były przez służby konserwatorskie woj. lubuskiego). W sekwencji chronologicznej będą to:

– badania elektrooporowe wykonane praktycznie nieodpłatnie przez dr Przemysława Kiszewskiego z Instytutu Fizyki UAM w Poznaniu – wraz z kilkunastu osobowym zespołem współpracowników – wolontariuszy; dwutygodniowy pobyt tej ekipy w Międzyrzeczu

(ciąg dalszy na str. 39)



Prace wykopaliskowe w Św. Wojciechu



Fot. T. Łaszkiwicz

Serwis TV

“Dom Rzemiosła”

ul. 30-go Stycznia 39

tel. **742-22-87**

całodobowy



Wykonujemy naprawy:

telewizorów
magnetowidów
odtwarzaczy CD
monitorów komputerowych



Nowość: serwis komputerów PC

<http://www.kki.net.pl/~jksty>

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

firmy ★ towary ★ usługi

94-74

www.telvinet.pl

Kurier w internecie

poczta redakcyjna kuriera
kurier@telvinet.pl

strona internetowa

www.republika.pl/kuriermiedzyrzeczki

poczta do obsługi technicznej

reklam, grafik, awaryjnego

dostarczania tekstów ...

studiocd@kam.pl

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

PROMAT Spółka z o.o.

ul. Poznańska 106

Tel. 741 10 45

OFERUJEMY M.IN.:

- CERAMIKĘ BUDOWLANĄ



- CHEMIĘ BUDOWLANĄ



ZAPRASZAMY:

- poniedziałek - piątek 7⁰⁰ do 17⁰⁰
- sobota 8⁰⁰ do 13⁰⁰

**TRANSPORT
GRATIS !!!**

szansa
na **dobry rocznik**



PROMOCJA Felicii i Octavii



WEST-AUTO Sp. z o.o. 66-400 Gorzów Wlkp., ul. Koniawska 12a, tel. (095) 723 97 90

FIAT



**SPRAWDŹ, CO KRYJE SIĘ
POD MASKĄ.**

Karnawałowa oferta Fiata.

Szukaj modeli oznaczonych maskami. Za każdy z nich zapłacisz teraz mniej:

FIAT SEICENTO = 

FIAT SIENA = 

FIAT PALIO WEEKEND = 

FIAT BRAVO/BRAVA = 

Pytaj o szczegóły w salonie,
a może otrzymasz jeszcze
korzystniejszą ofertę.

Szczegółowe informacje w:

P.M. „Moto-Gobex”, Gorzów Wlkp., ul. Szczecińska 23, tel. 722-52-68

SZKOŁA...SZKOŁA...OKRUCHY WSPOMNIENIŃ Cz. II.

W moim rodzinnym mieście Grudziądz, liczącym przed wojną 55000 mieszkańców, było tylko jedno żeńskie państwowe gimnazjum (męskie były dwa), do którego można było zdawać już po VI klasie szkoły powszechnej. Po reformie szkolnictwa zwanej Jędrzejowiczowską przekształcono 8-letnie gimnazja na gimnazja 4-letnie wieńczące małą maturą i następnie uprofilowane 2-letnie licea z dużą maturą. Ten system trwał jeszcze przez kilka lat po wojnie. Warunkiem przyjęcia do I klasy był pisemny egzamin wstępny z języka polskiego i matematyki i ustny z obydwu przedmiotów w połączeniu z historią Polski. Ci, którzy nie zdali, uczęszczali dalej do szkoły powszechnej.

Zdawałam po klasie VI-tej w bardzo dużej, bo 500 osób liczącej grupie, a przyjmowano jedynie 70- do dwóch klas pierwszych po 35 uczennic. Szczęśliwie zdałam i w ten sposób rozpoczęłam kolejny etap edukacji.

Gimnazjum było duże, razem z liceum i szczytkowymi klasami dawnego systemu (była jeszcze kl. VII i VIII) było nas około 500 dziewcząt. Programy w porównaniu z rozbudowanymi po wojnie nie były przeładowane. Na przykład w III klasie przerabialiśmy „Pana Tadeusza” przez całe pierwsze półrocze (kończyło się w grudniu przed Bożym Narodzeniem), nie, zatem dziwnego, że znałyśmy ten utwór naprawdę bardzo dobrze. Z zapamiętaliśmy się dużych fragmentów na pamięć prze-

ścigając się w ilości opanowanych wersów. Ja sama, chyba z czystego szaleństwa, wybrałam spowiedź Jacka Soplicy od słów: „Tymczasem pan Tadeusz stryja obejmował.....”

Czy zdziwi, zatem kogokolwiek fakt, że filmowa wersja tego dzieła tak cieszy dziś moje pokolenie?

Podręczniki były ustabilizowane i dlatego nienazwane nam było wspomniane w zakończeniu poprzedniego odcinka marnotrawstwo. Zawsze na początku roku szkolnego lub pod koniec mijającego sprzedawaliśmy stare i kupowaliśmy od poprzedników klasowych następnę. Staraliśmy się nie zniszczyć, by potem móc jak najkorzystniej sprzedać. Im staranniej zachowany był egzemplarz, tym wyższa była jego cena.

Z zeszytami postępowałyśmy też bardzo poważnie. Nie do pomyślenia było wyrwanie kartek lub zapisanie tylko w części, by kupić nowy. Pomijam tu koszt, wartość każdego grosza, z którym liczone się w wielu domach moich koleżanek z moim włącznie (przecież rodzice płacili czesne za naukę), ale pełnego wykorzystania zeszytu pilnowali też nasi nauczyciele. Prof. Steczko- łacinnik; polecił nam zaraz na wstępie kupno grubego 200- kartkowego brulionu (jak książka!), w którym musiałyśmy ponumerować strony. Zeszyt ten podzielony był na działy według koncepcji profesora i służyć nam miał przez wszystkie lata nauki gramatyki łacińskiej, a w przypadku wyboru liceum humanistycznego, do matury. Na pierwszej stronie był, obok nazwi-

ska uczennicy, podpis profesora.

Dziś może się to wydać śmieszne, zresztą, jaki nauczyciel obecnie zajmuje się zeszytem ucznia? Jeśli rodziców stać na to, a w większości wypadków tak, niech kupują nowe, nawet do każdej pracy domowej osobno!

W nawale podręczników- do jednej klasy kilku różnych autorów- też nie ma mowy o oszczędzaniu, by komuś pod koniec roku odstąpić, bo to nauczyciele, a nie programy, decydują o ich wyborze. Spotkałam się niedawno z wyjątkowym lekceważeniem pieniędzy rodziców.

Dziewczynka z VII klasy miała podręcznik do ćwiczeń z języka polskiego. Zakupila go zgodnie z zaleceniem nauczycielki. Z całej książki przerobiono w klasie aż..... dwa (sic!) ćwiczenia, reszta kartek była wręcz dziewiczo czysta. Ale i tak tych ćwiczeń nie można nikomu odstąpić, bo siódmych klas już nie ma. Ze zdarzeniem tym zetknęłam się latem na Wybrzeżu. Końcowa konkluzja: nie narzekajmy na przeprowadzania w oświacie reformę. Wierzę głęboko, że zmieni ona i uporządkuje wiele spraw, że wprowadzając godziwe, według rzeczywistych zasług pensje nauczycielskie spowoduje przyływ do szkolnictwa oddanych mu i młodzieży pedagogów.

I nie bójmy się gimnazjów po VI klasie szkoły podstawowej! A co się działo w szkolnictwie po roku 1945- w kolejnym odcinku.

H.G

(ciąg dalszy ze str.36)

W poszukiwaniu ...

możliwy był dzięki życzliwemu wsparciu władz miasta (szczególnie zastępcy burmistrza – p. Marii Hanasz) i kierownictwa Ośrodka OHP (p. Ryszard Kubiak),

– część prac ziemnych w trakcie badań wykonana została również nieodpłatnie przez grupę młodzieży polsko-niemieckiej w ramach międzynarodowej akcji OHP (Międzyrzecz) i ABU (Schwedt) – niemiecki odpowiednik OHP, tu ponowny ukłon w stronę kierownictwa OHP w Międzyrzeczu,

– wreszcie kwietniowy apel „Kuriera Międzyrzeckiego”, wskutek którego pozyskano pewne wsparcie finansowe badań (wpłaty samego „KM” oraz firm: „AFPOL”, właściciel – p. Andrzej Frabiński i „PREFBET”, dyrektor - p. Bernard Woźniak), które przeznaczone zostało na „ponadnormatywne” opracowanie dokumentacji badań (w realiach finansowych Muzeum byłoby niemożliwe do spełnienia).

Autor po ubiegłorocznym sezonie pozostaje przekonany o zasadności kontynuowania prac badawczych nad rozwiązaniem swoistej zagadki opactwa Mezerici, acz zarazem jest też świadom złożoności problemu i wszelkich uwarunkowań.

Odpowiedź nadal kryje się w ziemi – potrzebne są stosowne decyzje, przemyślane działania, życzliwe wsparcie i – łut szczęścia (może w przełomowym roku 2000 ?).

T Ł

CZŁOWIEK - CZŁOWIEKOWI

(ciąg dalszy ze str. 12)

Ale jest też wielu życzliwych, otwartych, chętnych do działania. Twierdząc wręcz, że w nagrodzie, którą otrzymałam jest cząstką każdego z nich. Takich chcących działać potrzeba coraz więcej. Już w maju przeprowadzimy nabór wolontariuszy do opieki nad ludźmi chorymi i niepełnosprawnymi. Chciałabym aby tą działalnością zainteresowali się ludzie młodzi. Chętnie przyjmujemy każdego otwartego na potrzeby drugiego człowieka.

Od 32 lat jest Pani pielęgniarką, czy według Pani jest to zawód czy powołanie ?

Jest jedno i drugie. Samo powołanie bez profesjonalnego przygotowania nie wystarcza. A profesjonalista bez serca to też nie to. Ten zawód wymaga połączenia jednego z drugim.

Czy mogłaby Pani powiedzieć coś o sobie prywatnie np. interesuje mnie dlaczego wszyscy nazywają Panią Lucynką a nie Ludwiką.

Pochodzę z Piesek, Liceum Medyczne ukończyłam w Zielonej Górze. Mam córkę i wnuczki. A z moim imieniem wiąże się rodzinna anegdota. Otóż ojciec miał brata o imieniu Ludwik i postanowił takie imię nadać swemu dziecku. Mama natomiast upierała się przy Lucynie. W USC tata zapisał mnie jako Ludwikę, ale i tak wszyscy nazywali mnie Lucyna. I tak było zawsze. Nawet teraz, kiedy czytam o jakiejś Ludwice Kaczmarczyk zastanawiam się czy to na pewno o mnie.

Dziękuję za rozmowę. Życzę wytrwałości, w podejmowanych działaniach dla dobra innych. W imieniu Czytelników KM gratuluję wyróżnienia.

Anna Kuźmińska-Swider

REHABILITACJA W DOMU
CHOREGO

MGR B. MACINA - SPECJALISTA I stopnia

tel. (095) 7412941 w 225 (po 15.00)

MEBLE - OBRAZY, ZEGARY, SZKŁO
ANTYKI I RÓŻNE STAROCIE

ANTYKWARIAT

w MIĘDZYRZECZU ul. MONIUSZKI 1
TEL. 742-08-62



Przyroda



JEZIORA REGIONU

„JEZIORO CHYCINA”

Jeziro Chycina ma powierzchnię 73 ha, znajduje się przy drodze Bledzew-Goruńsko-Chycina-Kursko. Na południowo-zachodnim brzegu, na wzniesieniu położona jest wieś Chycina, nad którą góruje neogotycki kościół z XIX-go wieku z ciekawymi witrażami. Głównym dopływem jeziora jest rzeczka Struga-Jeziornej, której szeroki kanał umożliwia kajakarzom swobodny dostęp w górę na odległość o 800 m jezioro Długie i w dół odpływem na wody zalewu Bledzewskiego – zbiornika zaporowego elektrowni.

Jeziro te ma dobrze rozwiniętą linię brzegową z licznymi zatokami i półwyspami, otoczone jest w znacznej mierze lasem sosnowym.

Przeciwnie półwyspy dzielą jezioro na dwa akweny z własnymi centralnie usytuowanymi głęboczkami. Maksymalna głębokość 17,1 m, 300 m na wschód o wiejskiej plaży. Liczne kładki umożliwiają swobodne węd-

kowanie, lecz jest tu sporo dobrych miejsc, do których można dostać się tylko łodzią. Jezioro Chycina klasyfikuje się w drugiej klasie czystości (rok badania 1999). Cztery kąpieliska, dwa dzikie przy leśnych polach biwakowych podlegających leśnictwu Chycina, jedno małe miejscowe wsi Chycina u podnóża wielkiej skarpy i usytuowana na brzegu wschodnim duża plaża z pomostami na sprzęt pływający Ośrodek Szkoleniowego Akademii Wychowania Fizycznego.

Andrzej Chmielewski



KALENDARZ LUTY

Wędkarza		Przyrodnika		Ogrodnika
Intensywność brań	Gatunek ryby	Warzywa	Pod folią zaczynamy wysiew: marchwi, pietruszki, szpinaku	Należy w dalszym ciągu dbać o głodne ptaki, tak samo jak w styczniu.
Bardzo dobra	dorsz, sieja, troć wędrowna	Owoce	Cięcie mające na celu ukształtowanie korony drzew i ich prześwietlanie	Podczas odwilży można sypać mniej karmy, zwiększając dawki przy opadach śniegu i szronu.
Dobra	okoń, płoć	Byliny	Pod koniec miesiąca możemy usunąć osłony zimowe, obciąć obumarłe części	Pamiętajmy również o bezdomnych kotach. Dokarmiamy je i uchylmy czasem ono w piwnicy.
Słaba	jaź, klen, pstrąg potokowy	Ogólne prace	Jest właściwa pora do przycinania okulków (pod gniazda ptasie). Formujemy żywopłoty i korony drzew.	Bezpańskie psy również potrzebują naszej pomocy.
Okres ochronny	sandacz, szczupak			

KALENDARIUM na luty 2000

Rok 2000 jest rokiem przestępnym, luty ma 29 dni, a rok kalendarzowy będzie liczył 366 dni, rok zwyczajny ma 365 dni. Luty był miesiącem szczególnie lubianym przez naszych przodków-to właśnie w lutym urządzano najwięcej balów, kuligów, wesołych zabaw i potańcówek.

-Czasy wesołego czczenia karnawału trwają przez cały miesiąc. W tym czasie szczególnie rolnicy dokładnie obserwują aurę, o czym świadczą ciekawe i dość liczne przysłowia:

Jak mocny luty, świat do maja mrozem skuty.

Lutowe mrozy, zle na wiosnę prognozy.

Na Gromniczną /2/ jasno, to w stodole ciasno.

Deszcz na św. Błażeja /3/, wiosny nadzieja.

Kiedy w lutym wieje struga, zimy już niedługo.

Po świętej Agacie /5/, widzimy muchy w chacie.

Święta Dorota /6/ zapowiada śniegi i błota.

Przy zlocie i musiądz błyszczą.

/K. K./

Liczebność i rozmieszczenie sierpówki w Międzyrzeczu

Ten mały delikatny gołąb znany jest wszystkim, często można go spotkać w pobliżu naszych domów. Łatwo można go rozpoznać po jasno-kasztanowym upierzeniu i czarnej pół obroży na karku, przypominającej sierp, stąd nazwa: sierpówka.

Wiosną i latem w każdym rejonach miasta słychać ich rytmiczne i monotonne „łukanie”. Sierpówki pochodzą z południa i południowego wschodu Azji, w Polsce pojawiły się w końcu lat 40-tych, na Ziemi Lubuskiej jej łęgi stwierdzono dopiero lat 50-tych. Jest to ptak o dużej sile ekspansji, lecz na terenach, które zasiedlił jest ptakiem osiadłym. Jest to gatunek synantropijny, silnie związany z obecnością człowieka. Na złożenie gniazda wybiera miejskie drzewa lub gzymsy budynków, parapety, balkony, czasami też w innych dziwnych miejscach, np. w Międzyrzeczu na ulicy Świerczewskiego para sierpówek gnieździła się na drutach telefonicznych. Od lat gnieździą się na górnych belkach wiaty przystanku PKS.

Zimą spędzają przeważnie w małych stadach w pobliżu miejsc gniazdowania, często można je zobaczyć jak w mroźne dni siedzą obok siebie na drzewach i drutach. Zbierając materiały do książki „Ptaki Ziemi Lubuskiej 2000”, która jest przygotowywana przez Lubuski Klub Przyrodników, przeprowadziłem w okresie zimy 1997/98 badania nad liczebnością i rozmieszczeniem sierpówek w Międzyrzeczu. Miasto podzieliłem umownie na kwadraty 200 m na 200 m, praca polegała na wielokrotnym skontrolowaniu wszystkich kwadratów i policzeniu gołębi żyjących w granicach miast. Wyniki naniosłem na mapę. Ogólna liczebność sierpówki w Międzyrzeczu wynosiła 220 do 250 sztuk, ptaki wyraźnie preferowały południową część miasta. Porównując z danymi zebranymi przez innych autorów w niektórych miastach Ziemi Lubuskiej, liczebność tego gatunku w naszym mieście jest niska.

Lecz ilość sierpówek w różnych latach podlega wahaniom. Jak wielkie mogą być to fluktuacje. Świadczyć mogą badania przeprowadzone w trzech wsiach okolic Międzyrzecza. Rok temu zimą liczebność sierpówek wyniosła odpowiednio:

- Bukowiec – 10 sztuk,
- Panowice – 13 sztuk,
- Lutol Suchy – 20 sztuk

W tym roku w miejscowościach tych sierpówek jest średni 3 razy więcej. Na tak wielkie różnice ma wpływ wiele czynników np.: ostre zimy, zniszczone łęgi, czy drapieżniki. Jest to jednak ptak liczny i jak na razie nie podlega zagrożeniu.

W lasach można spotkać podobnego gołąbka to turkawka. Jest dużo rzadziej spotykana.

Andrzej Chmielewski

ZŁOTNIK

USŁUGI
JUBILERSKIE
PRZETWÓRSTWO
ZŁOTA
ORAZ WYMIANA
ZŁOMU ZŁOTA
NA WYRÓB

MIĘDZYRZECZ
UL. 30 STYCZNIA 66

(LAUREACI) BOHATEROWIE SĄ WŚRÓD NAS - WYWIAD Z KAZIMIERZEM KULASEM

Bardzo mi miło, że mogę przedstawić naszego redakcyjnego kolegę Pana **Kazimierza Kulasa**, który został wyróżniony w konkursie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu za wspomnienia z lat 1939-1945 pt. "Wojna, okupacja, ludzie..." W związku z tym zdałam kilka pytań, aby państwu przedstawić jego losy, które spotkały wielu naszych rodaków.

- Czy spodziewał Pan się takiej nagrody?

Jestem bardzo skromnym człowiekiem. Piszę swoje wspomnienia wiecznym piórem, długopisem, a nawet ołówkiem. Po tem na maszynie walizkowej.

O konkursie literackim "Wojna, okupacja, ludzie... Moje wspomnienia z lat 1939-1945" wyczytałam gdzieś w prasie w sierpniu 1999 roku. Toteż napisałem i wysłałem. Praca zawierała 11 stron maszynopisu. Żadnej nagrody czy wyróżnienia nie spodziewałem się. W listopadzie tego roku otrzymałem zawiadomienie, że zostałem laureatem konkursu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu na podany temat. Bardzo się ucieszyłem, że moje nazwisko zostało zauważone wśród 265 nadesłanych prac.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w sali wykładowej WBP, przy ul. Bolesława Prusa 3 w Poznaniu w dniu 22 listopada 1999 roku. Była to bardzo miła uroczystość w obecności kameralewizyjnych, dziennikarzy i reporterach. Prace nagrodzone i wyróżnione ukażą się w wydaniu książkowym. Była też część kameralna przy kawie i ciastkach oraz miłe wspomnienia, które zostaną w pamięci ludzkiej.

- Często Pana artykuły poruszają tematykę Kresów, dlaczego, czy stamtąd wywodzą się Pana korzenie?

Tak. Lubię pisać o Kresach, jak Adam Mickiewicz w "Panu Tadeuszu" o Litwie.

*"Kraj lat dziecińczych,
On zawsze zostanie
święty i czysty
Jak pierwsze kochanie..."*

Urodziłem się na pięknej Wyżynie Podolskiej, która teraz do Polski nie należy /Ukraina/, w Dźwinogrodzie, w buczackim powiecie nad rzeką, Strypą, która wpada do Dniestru.

Gdy wybuchła II wojna światowa, miałem 6 lat. W rok później poszedłem do szkoły publicznej w Dźwinogrodzie. Była to szkoła większa z jednym nauczycielem. Dzieci sto, a może więcej. Nauczyciel, pan Michał Goik, uczył wszystkich przedmiotów. Główną pomocą naukową ucznia był zeszyt, ołówek, pacytki powiązane w dziesiątki, gumka, portrety: Lenina - Stalina.

Nauczyciel miał tablicę, kredę, ścierkę, uczniów i bardzo dużo dobrej woli. Klasa była ciągle zadymiona, bo piec kaflowy był pęknięty.

Z tamtych pierwszych szkolnych lat zostało mi wspomnienie wycieczek po najbliższej okolicy i wypraw do okazałego, tajemniczego a obecnie pokrytego niepamięcią zamku Buczackich. Potem w nasze strony przysłała wojna i okupacja. Zwalili się mój dziecięcy świat. Nie rozumiem, dlaczego, patrzyłem jak giną moi żydowscy rówieśnicy z Buczacza i okolic. Widziałem masowe łapanki, strzelanie do żywych nagich Żydów. Wielu z nich wspierałem moralnie i materialnie w tych trudnych czasach. A za udzielenie jakiegokolwiek pomocy Niemcy rozstrzelali-

li całe rodziny.

Nadszedł 1944 rok. Do naszej wsi Dźwinogród zbliżał się front, który trwał około trzech miesięcy, od kwietnia do lipca 1944 r. W jego zasięgu, Buczacze, Monasterzyska, Czortków i inne miejscowości. Nad Strypą stał młyn wodny, do któregośmy się chowali. Strypą płynęły trupy,



na polach i w rowach leżeli zabici i ranni. Bomby spadały na Buczacze i okolice. Nocą krążyły "kukuruzniki" rzucając bomby. Uciekaliśmy od gradu kul i bomb. W listopadzie 1945 roku musieliśmy opuścić swoją ojcowiznę, a na cmentarzu zostały prochy dziadków, krewnych, sąsiadów... Co roku odwiedzam Wyżynę Podolską, która należy teraz do Ukrainy. Wspomnę, że Polska ludność Podola Wschodniego została w latach 30 deportowana do Kazachstanu.

Epopeja przesiedlonych Polaków z Kresów powoli kończy się. Pokolenie przesiedlonych wymiera. Odchodzą ci, dla których:

*"Tamte strony uczyły mnie /nas/ krajobrazu:
wyzynnych form, uprawnych pól,
pachnących lasów, pagórków, świeżej wody,
kolorów natury, obyczajów kultury,
śpiewów ptaków. To jeszcze zostało.
Jeden dzień mojego życia..."*

- Jak Pan wspomina swoją młodość?

Młodość jest to okres życia zawarty między dzieciństwem a wiekiem dojrzałym. Jest to okres bardzo ważny w podejmowaniu decyzji życiowej. Jednym z nich jest wybór zawodu. W moim przypadku wybrałem zawód nauczyciela. Budowałem nową Hutę w ramach SP. Odbyłem zasadniczą służbę wojskową w Ludowym Wojsku Polskim w Przemysłu i Pomiechówku k/Warszawy. Ukończyłem Studium Nauczycielskie w Gorzowie, a potem studia pedagogiczne w Poznaniu. Uważam, że każdy jest kowalem swego życia.

- Jak przebiegało Pana życie dojrzałe i czy jest Pan zadowolony ze swoich dokonań?

Dojrzałym człowiekiem jest ten, kto reaguje na wartości, które w swoim postępowaniu kieruje się sumieniem nie zaś zewnętrznymi powinnościami. Sumienie zawsze podpowiada: co dobre, co złe, to jest prawo natury.

Rodzinę założyłem w styczniu 1962 roku z **Marią Ławrynowicz**. Mamy troje dzieci. Najstarszy syn **Mieczysław** ukończył Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, obronił doktorat z matematyki, jest tam nauczycielem akademickim, założył rodzinę. Córka **Iwona** ukończyła studia pedagogiczne we Wrocławiu jest nauczycielką w Bystrzycy Kłodzkiej, też założyła rodzinę i tam mieszka. Najmłodszy syn **Krzysiek** jest studentem na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Uważamy, że dzieci mamy dobre, pracowite. Nasze wychowanie i nasze sta-

rania nie poszły na marne. W naszym domu nikt nie pali, nie pije. Nasz dom jest zawsze "ciepły", chociaż na dworze może być deszcz czy niepogoda. Mamy cztery wnuczki, które bardzo kochamy. Żona wzorowo prowadzi dom, jest zawsze dobrym przykładem dla dzieci, potrafi rozładować każdą trudną sytuację, wymaga i wybacz.

Małżeństwo i rodzina to największe dobro ludzkości. Nasze małżeństwo z perspektywy 38 laty jest chyba udane. Uważam, że wynika to przede wszystkim z układu naszego małżeństwa. Najważniejsze to porozumienie się, wspólny język, dziele nie się kłopotami i radościami.

Od 35 lat mieszkamy w bloku. Mamy wielu dobrych przyjaciół. Wzajemnie się odwiedzamy, rozmawiamy, dyskutujemy.

Uważam, że konflikty małżeńskie można przeżywać. Byłoby nie do dawać się od razu rezygnacji, byle jednego błędu nie "naprawiać" drugim. Ten trud warto ponieść zawsze wtedy, kiedy jest szansa na wyjście z "wirażu" bez upadku, gdy nadzieja, że na zewnątrz droga jest prosta.

- Jakich rad udzieliłby Pan młodym, aby życie przeżyć godnie?

Rodzina jest miejscem szczególnie ważnym w życiu człowieka. Aby człowiek mógł prawidłowo się rozwijać i funkcjonować, rodzina musi spełniać określone funkcje. Zakłócenia powodują dysharmonię i dyskomfort /w skrajnych przypadkach mogą prowadzić do wystąpienia zaburzeń w rozwoju emocjonalnym, psychicznym i fizycznym/. W rodzinie kształtuje się osobowość, charakter człowieka. Stąd wnosimy wartości i wzorce, które będziemy stosować w dorosłym życiu. Dotyczą one: tradycje rodzinne, tradycje narodowe, wiara w Boga, szacunek dla ludzi starszych, wykształcenie jako wartość, praca jako wartość, sposób spędzania czasu, prawo, dobro, marzenia, ambicje, plany...

- Dziękuję za rozmowę i życzę, aby wspomnienia Pana, jak również porady zostały wykorzystane w celu kształtowania młodego pokolenia na dobrych ludzi, ojców, matek i obywateli.

Halina Rusiecka

Wyróżnienie

dla

Kazimierza Kulasa

w konkursie

Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
w Poznaniu

Wojna, okupacja, ludzie...

Moje wspomnienia z lat 1939-1945

Dyrektor
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
i Centrum Animacji Kultury
w Poznaniu
[Podpis]
Halina Honarowska

Łączy
Marek Biały - przewodniczący
Hanna Płanowska
Elżbieta Jędrzejewska
Dorota Dębicka
Anna Szlachetka
Małgorzata Górska

„Kocham Kino...”

Film pt. „Oczy szeroko zamknięte” zdobył rozgłos, jeszcze długo przed premierą, a przyczyną złożyło się wiele. Reżyserem filmu jest niezwykle, kontrowersyjny Stanley Kubrick. Twórca bardzo oryginalnych filmów między innymi: „Spartakusa”, „Lśnienia” czy genialnych dzieł „2001: Odyseja kosmiczna” i „Mechanicznej pomarańczy”, są to tytuły znane każdemu szanującemu się „miłośnikowi” kina. Kubrick w świecie Hollywoodu uchodził za utalentowanego, ale trudnego reżysera. Był człowiekiem zamkniętym w sobie, wrażliwym i niepewnym w sposobie bycia. O życiu prywatnym Kubricka wiadomo niezbyt wiele, bo ostro bronił do niego dostępu. Pewność zyskiwał dopiero na planie filmowym, lubił aktorów i oni go cenili, a grali u niego najlepsi, wśród nich: Jack Nicholson, Kirk Douglas, Peter Sellers, James Mason, Malcolm McDowell. Choć wydaje się to nieprawdopodobne, czterokrotnie nominowany w tej kategorii nigdy nie zdobył Oscara za reżyserię (ma na koncie jedynie Oscara za efekty specjalne do „Odysei kosmicznej”).

Tak wiele słów o autorze filmu poświęcam tym razem ponieważ Stanley Kubrick zmarł w krótkim czasie po zakończeniu swojego ostatniego filmu – „Oczy szeroko zamknięte”. dłuższego czasu o filmie było głośno, ale nie wiadomym było czy zostanie puszczony na ekrany kin. Wynikało to z zasady życiowej reżysera, że zawsze ostatnie decydujące zdanie w kwestii publicznej projekcji filmu należało do niego. Dlatego z dużym niepokojem i zainteresowaniem czekam na ostatnie dzieło artysty, którego filmy prowokują intelektualnie, są pełne emocji i sięgają w głąb duszy ludzkiej. Filmy Stanleya Kubricka to obrazy na najwyższym poziomie, które umiejętnie połączone z muzyką tworzą atmosferę i klimat długo nurtujący widza. Duże ukłony w stronę tak wielkiego twórcy kina, żał tylko, że odszedł.

„Oczy szeroko zamknięte” to opowieść o problemach przed jakimi staje związek Państwa Harfordów, w których role wcieliła się para aktorów będąca również prywatnie małżeństwem Tom Cruise i Nicole Kidman.

Wszyscy aktorzy grający w filmie byli objęci klauzulą tajemnicy planu filmowego, pod groźbą usunięcia z dalszej gry. Wiadomo, że scenariusz powstał na motywach powieści „Traumnovelle” autorstwa Arthura Schnitzlera, dobrego znajomego Zygmunta Freuda. Tajemnic filmu jest wiele, nie będę ich zdradzała ponieważ film jest tylko i wyłącznie dla widzów dorosłych. Więc wszystkich zainteresowanych zapraszam do kina „Świt” w terminie 3-6 luty br. na godz. 19.00.

Monika Wydrych.

/Wszystkie zamieszczone informacje w oparciu o miesięcznik „Film” Nr 11 1999 r./

Pamiętaj, że jesteś potrzebny

*Jest przynajmniej jedna
ważna rzecz, która nie będzie
zrealizowana bez Twojego udziału.*

/Charles Allen/

Po raz pierwszy w naszym Przedszkolu zorganizowaliśmy akcję na rzecz z Państwowego Domu Dziecka w Skwierzynie. Do akcji zostały włączone dzieci wspólnie z rodzicami i całym personelem przedszkolnym. Zbiórka słodczych trwała około dwóch tygodni. W każdej grupie zostały ustawione kosze, w których dzieci gromadziły przyniesione słodczyce. Hojność rodziców przeszła nasze oczekiwania. Podczas tej wspólnej akcji zebrałyśmy słodczyce, z których zrobiliśmy około stu paczek.

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia odbyło się spotkanie z przedstawicielem Domu Dziecka, na którym zostały przekazane paczki ze słodczymi wraz z życzeniami świąteczno-noworocznymi dla dzieci i ich opiekunów. W imieniu wszystkich pracowników Przedszkola składamy najserdeczniejsze podziękowania naszym wspaniałym rodzicom i ich dzieciom za udział w tak pięknej akcji „I ty możesz zostać Świętym Mikołajem”. Taka akcja miała bardzo dobry wpływ na dzieci, na kształtowanie ich osobowości.

**Pracownicy
Przedszkola
Nr 1
w Międzyrzeczu**



W LUTYM KINO „PATRA” OBRZYCE ZAPRASZA

dnia 05-06.02

godz. 18.00 „OCZY SZEROKO ZAMKNIĘTE” erot. USA/18l.

dnia 12-13.02.

godz. 18.00 „UCIEKAJĄCA PANNA MŁODA” kom. rom. USA/15l.

dnia 19-20.02

godz. 18.00 „NAWIEDZONY” horror/15l.

dnia 26-27.02.

godz. 18.00 „CUBE” thriller KAN/15l

Dodatkowe informacje 741-29-41 wew.688.

Do Redakcji...

Od 1 lutego 2000 r. pracownia autorska artysty plastyka Romana Kasprowicza wznowia swoją działalność pod patronatem Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Międzyrzeczu.

Zapraszamy uzdolnioną plastycznie młodzież ze szkół średnich i osoby zainteresowane plastyką na spotkanie informacyjne po feriach zimowych tj. 14.02.2000 o godz. 17.00. Miejscem spotkania będzie nowa siedziba pracowni przy ul. Konstytucji 3 Maja (III piętro, budynek dawnej kotłowni). Informacja tel. 741-18-02.

Muzeum w Międzyrzeczu

zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

Dział sztuki: **Portret trumienny.**

Dział archeologiczny: **Tysiąc lat Międzyrzecza.**

Dział etnograficzny: **Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX-XX w.**

oraz wystawy:

„**Twórczość ludowa w ekslibrisie**”. Wystawa ze zbiorów Alfreda Gaudy. /1 luty-26 marca 2000 r./

Muzeum czynne:

- od wtorku do piątku 9.00 – 16.00

- niedziela 10.00 – 16.00

W LUTYM KINO „ŚWIT” ZAPRASZA

03- 06 II 2000

Godz. 17⁰⁰ „Piekielna głębia” USA od 15 lat

Godz. 19⁰⁰ „Oczy szeroko zamknięte” USA od 18 lat

11 -14 II 2000

Godz. 17⁰⁰ „Cała ona” USA od 15 lat

Godz. 19⁰⁰ „Elizabeth” Wlk. Bryt. od 15 lat

17- 20 II 2000

Godz. 17⁰⁰ „Diamentowa afera” USA od 15 lat

Godz. 19⁰⁰ „Łowcy wampirów” USA od 15 lat

24- 27 II 2000

Godz. 17⁰⁰ „Trzynasty wojownik” USA od 15 lat

Godz. 19⁰⁰ „I stanie się koniec” USA od 15 lat

W lutym MOKSiR zaprasza:

06 II 2000

Godz. 16⁰⁰ - Sala wystaw MOKSiR - Wernisaż prac Pana Hieronima Kozłowskiego

18. II 2000

Godz. 10⁰⁰ - Sala widowiskowa MOKSiR - Audycja muzyczna dla młodzieży szkolnej

28 II 2000

Godz. 19⁰⁰ - Sala widowiskowa MOKSiR - Koncert „Ostrożnie z ogniem”
W dniu 14 lutego br. zapraszamy do kina na seanse Walentynkowe

Do Redakcji...

Dziękujemy panu Władysławowi Niewiadomskiemu, który zakupił na licytacji w czasie Balu Sportowca piłkę z autografem Dawida Murka, a potem przekazał ją na rzecz Szkoły Podstawowej Nr 4 w Międzyrzeczu.

Samorząd SP 4

WYDATKI INWESTYCYJNE BUDŻETU GMINY MIĘDZYRZECZ NA ROK 2000

Lp.	Dział rozdział	N a z w a działu - zadania	Wartość kosztorysowa inwestycji	Kwota na rok 2000
50	TRANSPORT		4 205 000	3 109 000
1.	5613	Dofinansowanie budowy chodnika przy ulicy Trzcielskiej w Bobowicku	-	20 000
2.	5613	Wykonanie odwodnienia drogi między Domem Kultury a Przychodnią Ogólną	55 000	55 000
3.	5613	Modernizacja ulicy Łąkowej	800 000	395 000
4.	5613	Modernizacja Osiedla Reymonta	850 000	850 000
5.	5613	Uzbrojenie techniczne ulicy Pamiątkowej - odcinek od ulicy 30 Stycznia do ul. Sienkiewicza - PT i realizacja	450 000	50 000
6.	5613	Modernizacja ulicy Rolnej	350 000	350 000
7.	5613	Modernizacja ulic Kossaka, W. Stwosza, Matejki	900 000	900 000
8.	5613	Wykonanie ścieżki pieszo-rowerowej Kaława-Pniewo	200 000	150 000
9.	5613	Remonty nawierzchni chodników i dróg gminnych	600 000	339 000
	70	GOSPODARKA KOMUNALNA	8 417 500	2 514 900
1.	7262	Oświetlenie uliczne, dla których Gmina jest Zarządcą		244 500
2.	7262	Oświetlenie uliczne, dla których Gmina nie jest Zarządcą		76.700
3.	7395	Rekultywacja środowiska gruntowo-wodnego w Kęszycy Leśnej likwidacja skażenia, monitoring, badania sprawdzające	7 500	3 700
4.	7395	Składowisko odpadów - Projekt techniczny	1 000 000	1 000 000
5.	7395	Infrastruktura komunalna - rozbudowa sieci ciepłowniczej na Os. Kasztelańskim	60 000	60 000
6.	7395	Kolektor sanitarny Pniewo-Wysoka-Kęszycza Leśna	1 400 000	900 000
7.	7395	Kanalizacja sanitarna + wodociąg Żółwin-Kuligowo	900 000	600 000
8.	7395	Projekt techniczny - Program woda do studni R-14	1 000 000	25 000
9.	7395	Projekt techniczny-aktualizacja-Kolektor sanitarny ul. Staszica-Poznańska	3 300 000	25 000
10.	7395	Ujęcie wody - Kalsko	360 000	200 000
11.	7395	Wodociąg Wojciechówek-Św. Wojciech w tym udział środków sołeckich na inwestycje - kwota 103.490 zł	250 000	250 000
12.	7395	I- etap budowy Domu Przedpogrzebowego w Bukowcu	150 000	30 000
	74	GOSPODARKA MIESZKANIOWA i n.u.k.	2 579 287	769 287
1.	7411	Budownictwo mieszkaniowe - uzbrojenie terenu pod budynek socjalny	1 800 000	100 000
2.	7523	Ochotnicze straże pożarne- zakup samochodu pożarniczego	130 000	90 000
3.	7542	Opracowanie nowych planów zagospodarowania przestrzennego Gminy	170 000	142 000
4.	7542	Projekt założeń do planu zaopatrzenia w energię ciepłą, elektryczną i paliwa gazowe	100 000	58 000
5.	7695	Wydatki inwestycyjne realizowane przez ZEC /vat 11.000 zł/ 1/ zakup systemów informatycznych 2/ zmiana technologii z olejowej na gazową w kotłowniach: ul. Piastowska 4 i 40, Kęszycza Leśna 73	170 000	
6.	7695	Wydatki inwestycyjne realizowane przez MPWiK/vat 35.043 zł/ w tym: 1/ zakup wywrotki "STAR" 2/ zakup samochodu "Pickup" 3/ zakup ciągnika z przyczepą i osprzętem 4/ zakup sprzętu komputerowego do księgowości	159 287 79 799 32 787 40 983 5 738	
	79	OŚWIATA I WYCHOWANIE	8 400 000	700 000
1.	7911	Remonty szkół	1 400 000	600 000
2.	7911	Projekt techniczny - basen	7 000 000	100 000
	85	OCHRONA ZDROWIA	2 100 000	600 000
1.	8595	Budynek wielofunkcyjny - świetlica socjoterapeutyczna na stadionie MOKSiRu	2 100 000	600 000
	91	ADMINISTRACJA PAŃSTW. I SAMORZĄDOWA	0	70 000
1.	9146	Zakup sprzętu komputerowego		21 000
2.	9146	Zakup oprogramowania		12 000
3.	9146	Zakup kserokopiarki		25 000
4.	9146	Zabezpieczenie pomieszczeń urzędu		12 000
		O G Ó Ł E M:	25 701 787	7 763 187

* zadanie -oświetlenie uliczne, dla których Gmina nie jest zarządcą zostanie zrefinansowane z Urzędu Lubuskiego

Poradnia dla Kobiet

System Kas Chorych

Władysław Antczak
ginekolog-położnik

Serdecznie zapraszam:
Codziennie w godz. 9-15.00

Tel. 741-20-07



Wszystkim, którzy okazali dobre serce i pomogli mi w sfinalizowaniu zakupu protezy utraconej nogi serdecznie dziękuję łącząc wyrazy szacunku
Leszek Ćmikiewicz z rodziną

Lekarzom i całemu personelowi medycznemu oddziałów intensywnej opieki i chirurgii za ratowanie życia narażonego w wypadku drogowym w dniu 06 czerwca 1999 r. serdeczne podziękowanie składa
Leszek Ćmikiewicz z rodziną



Wigilia u seniorów

„Tej nocy tak bardzo pragnę się dzielić chlebem,
takim samym jak we Mszy świętej.
Piękni są ludzie z WIGILII,
i mówią sobie dobre słowa...”

(Ks. bp. Józef Zawitkowski, „Z wierszowanej homilii”)

Na uroczystą Wigilię, 23 grudnia 1999 roku u seniorów w Międzyrzeczu, zorganizowaną przez Polski Komitet Pomocy Społecznej-Międzyrzecz przybyli: Burmistrz Miasta-Władysław Kubiak, emerytowany proboszcz Parafii ks. inf. **Henryk Guzowski** pw. Jana Chrzciciela, prezes Klubu Seniora- **Czesław Handszuh**, seniorzy, bezdomni, samotni w liczbie około 65 osób. Jest pięknie wystrojona choinka z migocącymi światełkami, która przypomina Wigilię Świąt Bożego Narodzenia.

Zebranych serdecznie wita kierowniczką Klubu Seniora- **Czesława Malko** długoletnią opiekunką tej placówki znana ze swej działalności społecznej. Następnie ks. Dziekan **Henryk Guzowski** odmówił modlitwę z seniorami i poświęcił pokarmy przygotowane na stołach. Wszystkim złożył życzenie Wesołych Świąt Bożego Narodzenia. Pan Burmistrz **Władysław Kubiak** przypomniał, że 1999 rok był- ROKIEM SENIORA oznajmił, że zawsze będzie pamiętał o seniorach, wspierał moralnie i materialnie- jako gospodarz Międzyrzecza. U progu Nowego Roku 2000- powiedział pragnę wszystkim Państwu oraz Państwa Rodzinom życzyć wszelkiej pomysłowości w życiu osobistym, dużo zdrowia i szczęścia, wszystkiego dobrego... Najstarsza seniorka pani **Wanda Korsak** recytowała piękny wiersz:

„Kościółek, chata w Małym Nazarecie,

Uboga chata i kościółek lichy,

Pan umiłował to miejsce dla siebie

i pocałował cuda swoje jako w niebie,

Syn Boży na imię J E Z U S...”

Jeden z seniorów mówił słowami poety Adama Mickiewicza:

„Wierzysz, że Bóg się zrodził w betlejemskim żłobie,

lecz biada ci,

jeżeli nie zrodził się w tobie...”

Wspólne łamanie się opłatkiem zakończono kołędowaniem. Wieczór wigilijny u seniorów, został utrwalony- jako pamiątka i wielkie przeżycie religijne na kasecie pana **Tomasza Baranieckiego** w Jubileuszowym Roku do prawdziwej wolności, pojednania i pokoju.

Kierowniczką Klubu Seniora w Międzyrzeczu **Czesława Malko**

NOWE SŁOWO ELEGANCJA



Monika Jaschke

Pisząc o modzie, zawsze starałam się unikać słowa elegancja. Wydawało mi się pojęciem pusto brzmiącym i niejasnym. Tymczasem termin ten zdaje się powracać do życia. Z dnia na dzień jesteśmy lepiej ubrani, a wygląd staje się wyznacznikiem pozycji społecznej. Zresztą na świecie elegancja też znowu zaczęła być modna. Mówię „też”, bo jej pomnikowa pozycja z kilku ostatnich sezonach zachwiała się pod wpływem mód młodzieżowych i subkultur. Tak więc na miejskich ulicach mniej widać się kobiet w urzędniczych męskich kostiumach. Noszą za to szpilki, sukienki, spódnice, wdzięczne spodnie rybackie, zamiast marynarki małe sweterki. Powraca elegancja i kobiecość. Długość za kolana i do połowy łydek wypiera mini. Nosi się lekkie płaszczki, a peleryny, poncza i szale dodają damskiego szlif. Mają dużą powierzchnię, szerokie kaptury, golfy, stojki czyli wszystko, co trzeba by chronić Cię przed zimmem. Noś je na sweter, płaszcz, kostium. Zawiązuj, zawiązuj jak pasterka i cyganka. Welna i kaszmiry są tkaninami sezonu oraz skóra, bez której moda dziś nie potrafi się obejść Projektanci szyją ze skóry wszystko, od ubrań najbardziej luksusowych po masówkę, nawet ubranka dla dzieci. Skóra zmieniła status z buntowniczego i pierwotnego na elegancki. Szyta jak zwykły materiał staje się luksusowym tworzywem dla krawcowej, traktowana na równi z welną i kaszmiem. Nosimy ją na gołe ciało bo jest miękka i delikatna. Stębnowana, nie wykończona, cięta asymetrycznie nadaje ubraniu zmysłowy urok jakiego nie ma żaden inny materiał. Ziemia to „planeta mody” – drogie panie. „Wiele może nas różnić kolor skóry, kultura, język. Jednak tym, co łączy kobiety jest pragnienie bycia piękną! Wycucie koloru, choćby najbardziej dzikszego, harmonia – to mowa, która nie potrzebuje tłumaczy. I to właśnie nią posługują się geniusze mody, mieszając tradycję i style, by wyrazić to co najważniejsze: piękno”.

J. Majchrzak.

Wigilia w naszym szkolnym domu

Wigilia to jeden z najpiękniejszych dni w roku. Właśnie wtedy spotykamy się z bliskimi, łamiemy się opłatkiem, składamy sobie życzenia i przepraszamy, spożywamy specjalnie przygotowane na tę okazję potrawy oraz śpiewamy przepiękne, stare polskie koledy. Również my, uczniowie klasy 1c Gimnazjum nr2 mieliśmy swoją Wigilię. Na początku naszego klasowego święta wysłuchaliśmy serdecznych życzeń pani Dyrektor, przełamaliśmy się opłatkiem i złożyliśmy sobie nawzajem życzenia. Przy nastrojowym świetle świec zasiadliśmy do pięknie udekorowanego pachnącymi gałązkami jodły stołu i częstowaliśmy się przygotowanym wspólnie z naszymi mamami ciastem. Swoje talenty kulinarne ujawnili między innymi: **Milena Miklas, Ania Chwirot, Michał Rosół, Łukasz Ruc**. Później śpiewaliśmy koledy, w czym górowały dziewczęta. Myślę, że takie spotkania łączą uczniów, powodują, że poznajemy się jeszcze bardziej, a poza tym podtrzymują piękną polską tradycję świętowania Bożego Narodzenia. Przebywając ze sobą w takich uroczystych chwilach stajemy się sobie bliżsi, odczuwamy więź, co sprawia, że zamieniamy się w klasową rodzinę.

Milena Miklas kl. 1c Gimnazjum Nr 2

HISTORIA HARCERSTWA

Harcerstwo to organizacja młodzieżowa o charakterze społeczno-wychowawczym, zapoczątkowana na ziemiach polskich około 1910 roku. Częściowo wykorzystywało wzory skautingu pochodzenia angielskiego, oraz wypracowywało własny ideał wychowywania młodzieży oparty na patriotyzmie i humanizmie. Kontynuowano wzory wychowania dziewcząt i chłopców zapoczątkowane przez R. Baden- Pawella, a później rozpowszechniane w innych krajach. Naczelnym hasłem harcerstwa było przygotowanie do walki o niepodległość Polski i szkolenie kadr dla wojska narodowego. W Galicji drużyny powstawały w ramach Towarzystw Gimnazjalnych „Sokół”. W 1911 roku powołano Naczelną Komendę Skautową w Królestwie Polskim. Organizowano również tajne drużyny w Wielkopolsce. Pionierami harcerstwa byli m.in. A. Malkowski, K. Wyrzykowski, O. Drahnowska-Malkowska i inni. Drużyny powstawały również w środowiskach polonijnych np. w USA. Podczas I wojny światowej harcerze wstępowali do Legionów Polski, później uczestniczyli w walkach decydujących o odbudowie i zachowaniu niepodległości państwa polskiego, brali udział w rozbrojeniu Niemców w 1918 roku, w starciach polsko-ukraińskich oraz w wojnie polsko-bolszewickiej. W 1916 r. połączono część dzielnicowych organizacji w Związek Harcerstwa Polskiego, do którego w latach 1918-20 przystąpiły pozostałe organizacje i drużyny lokalne. W II RP harcerstwo rozwinęło nowe formy pracy, poprzez ruch zachowy, drużyny specjalnościowe i dotarło do młodzieży nie zamieszkiej, wiejskiej oraz innej narodowości. Podczas II wojny światowej ZHP działał na uchodźstwie i w konspiracji „Szare Szeregi”- instruktorzy harcerstwa związani z obozem narodu powołali Harcerstwo Polskie. Po 1945 roku stopniowo kontrolę nad odbudowanym ZHP zdobywali komuniści. W 1950 zlikwidowali Związek, usunęli wielu instruktorów, naśladując sowieckiego „Pioniera”. Część instruktorów i harcerzy podejmowała działalność konspiracyjną, utworzyła kilka tajnych organizacji, kontynuowano pracę ZHP na uchodźstwie. To dawało siłę do obrony. Tu wspomnę, że będąc uczniem SP Nr 1 w Zielonej Górze w latach 1948-49 należałem do harcerstwa, moim opiekunem był Jan Niechwiadowicz, świetny pedagog i organizator. Organizował wycieczki dalsze i bliższe po Ziemi Lubuskiej. Harcerstwo symbolizowało jakąś wspaniałą przyszłość. W 1956 r. przywrócono nazwę i symbole ZHP, ale zachowano ideowe i polityczne podporządkowanie PZPR. Dopiero w latach 1980-81 mogły podjąć pracę środowiska dążące do odbudowy harcerstwa w jego tradycyjnym kształcie. Wspomnę, że 28 kwietnia 1978 r. Kuratorium Oświaty i Wychowania w Gorzowie nadało SP Nr 2 w Międzyrzeczu, za osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej imię „Szarych Szeregów”. Tego też dnia Komitet Rodzicielski i Komitet Opiekunów przekazał gronu nauczycielskiemu i uczniom sztandar. Od tej pory, co roku uroczysto obchodzą święto naszych patronów.

K. Kulas



SUKCES MŁODYCH SIATKARZY Z UKS „TRÓJKA”!

W dniu 22.01.2000 r. w Nowej Soli odbył się kolejny III turniej lubuskich rozgrywek piłki siatkowej młodzików (14-15 lat) z udziałem 4 zespołów: KS „Stilon” Gorzów, CWLKS Gubin, MKST „Astra” Nowa Sól i UKS „Trójka” Międzyrzecz. Bardzo dobrze zaprezentowała się młodzież z Międzyrzecza wygrywając w tym turnieju ze wszystkimi zespołami, co zaowocowało I miejscem w turnieju. UKS „Trójka” zwyciężając w tym turnieju umocnił się na I miejscu w całym cyklu turniejów, w wyniku których pierwszy zespół będzie uczestniczył w dalszych eliminacjach do Mistrzostw Polski. Ostatni IV turniej odbędzie się 19 lutego 2000 roku w Międzyrzeczu, na który serdecznie zapraszamy wszystkich sympatyków piłki siatkowej.

Wyniki III turnieju:

CWLKS – MKST „Astra”	2:0
KS „Stilon” – UKS „Trójka”	1:2
CWLKS – KS „Stilon”	0:2
UKS „Trójka” – MKST „Astra”	2:0
UKS „Trójka” – CWLKS	2:0
KS „Stilon” – MKST „Astra”	2:0

Tabela III turnieju:

1. UKS „Trójka”	6 pkt.	6-1 sety
2. KS „Stilon”	5	5-2
3. CWLKS	4	2-4
4. MKST „Astra”	3	0-6

Tabela rozgrywek po trzech turniejach (w Gorzowie, w Gubinie i w Nowej Soli):

	mecze	punkty	sety
1. UKS „Trójka” Międzyrzecz	9	17	17-3
2. KS „Stilon” Gorzów	9	15	14-8
3. CWLKS Gubin	9	13	8-12
4. MKST „Astra” Nowa Sól	9	9	2-18

Skład reprezentacji UKS „Trójka”: Michał Andrusiów – kapitan zespołu, Piotr Haładus, Krzysztof Salej, Artur barczewski, Damian Gemborowski, Dariusz Możdżen, Jakub Boroń, Tomasz Orczyk, Karol Sołoducha, Kamil Nowotny, Adrian Cap i Robert Martin. Trenerem zespołu jest Bogusław Kowalik.

Zarząd UKS „Trójka”

PIŁKA NOŻNA

Pomimo znacznych trudności finansowych w klubie, piłkarze IV ligowego „Orla” Międzyrzecz intensywnie przygotowują się do rewanżowej rundy rozgrywek sezonu 1999/2000.

Treningi rozpoczęły się 5 stycznia bieżącego roku pod wodzą nowego trenera Romana Włodarskiego trzy razy w tygodniu na sali sportowej miejscowej jednostki i raz w terenie. W treningach uczestniczy 22 piłkarzy, z których w połowie lutego zostanie wyłoniona 16-to osobowa kadra pierwszego zespołu.

Frekwencja na treningach i atmosfera w zespole są bardzo dobre, wszyscy solidnie przykładają się do pracy. Przed przystąpieniem do rozgrywek ligowych piłkarze „Orla” rozegrają kilka spotkań kontrolnych:

- 29 stycznia pierwszy zespół „Orla” rozegra mecz sparingowy z „Lubniewiczką” Lubniewice (godz. 13.00), natomiast drugi zespół zmierzy się (godz. 11.00) z MKP Piła.

- 5 lutego „Orzeł” I wyjedzie do Kostrzyna na mecz z „Celulozą” (godz. 14.00) natomiast rezerwy „Orla” podejmą „Spartę” Złotów.

- 13 lutego planowany jest wyjazd „Orla” I do Zbąszynka na mecz z miejscową „Syraną”.

- 19 lutego „Orzeł” I podejmie u siebie zespół „Korony” Borek.

- na 26 lutego planowany jest sparing ze „Zjednoczonymi” Przytoczna.

- 4 marca „Orzeł” podejmie skwierzyńską „Pogoń”.

Rewanżową rundę rozgrywek „Orzeł” roz-

pocznie meczem u siebie.

W sobotę 11 marca o godz. 14.00 nasi piłkarze będą gospodarzami spotkania z „Olimpią Bolplast” Poznań.

Pozostałe mecze u siebie piłkarze „Orla” rozegrają w nast. terminach:

- 25.03. godz. 14.00 - „Orzeł” - „Celuloza” Kostrzyn

- 08.04. godz. 16.00 - „Orzeł” - „1920” Mosina

- 15.04. godz. 16.00 - „Orzeł” - „Patria” Buk

- 29.04. godz. 17.00 - „Orzeł” - „Pogoń” Lwówek

- 06.05. godz. 17.00 - „Orzeł” - „Czarni Browar” Witnica

- 20.05. godz. 17.00 - „Orzeł” - „Notec” Rosko

- 27.05. godz. 17.00 - „Orzeł” - „Łucznicz” Strzelce Kraj.

- 10.06. godz. 17.00 - „Orzeł” - „Polonia” Środa Wlkp.

Podczas miesięcznej przerwy w II-go ligowych rozgrywkach sportowa część społeczeństwa miasta i gminy nurtowały finansowe problemy klubu siatkarskiego MKS AZS AWF „Orzeł”. W tegorocznym budżecie miasta i gminy nie uwzględniono bowiem środków na finansowanie sportu wyczerpanego a jedynie na sport masowy. Najczarniejszy scenariusz przewidywał nieprzystąpienie do rozgrywek II ligowych od 1 stycznia 2000 roku krążyły również tu i ówdzie pogłoski o przejściu z nowym rokiem drużyny siatkarki przez Piłę, Wrześnię, a nawet przez pobliski Sulęcín.

Zarząd klubu stworzył w tych dniach prawdziwą batalię z władzami miasta i po wielu zabiegach otrzymał zapewnienie od burmistrza miasta pana Władysława Kubiaka przekazania kwoty 20 tysięcy złotych, co zdaniem prezesa klubu Jerzego Słomińskiego pozwoli dotrzeć do rundy play off. W przypadku zakwalifikowania się naszych siatkarki do finałowej rundy, niewykluczone jest zwiększenie dotacji, co niewątpliwie powinno być czynnikiem mobilizującym zawodników. Pomimo braku w drużynie „Stilonu” Sebastiana Świdarskiego, Karola Hachuly i Łukasza Kruka sparing z drużyną brązowych medalistów Polski przyniósł na pewno wymierne korzyści. Przegrana 1:4 (15:25, 19:25, 20:25, 19:25, 25:22) ujmij naszym siatkarzom nie przyniosła, a trener „Orla” Paweł Raczynski miał okazję na bieżąco ocenić na jakie elementy gry musi zwrócić szczególną uwagę.

Tydzień później, 15 stycznia siatkarki AZS AWF „Orzeł” rozegrali pierwsze ligowe spotkanie w nowym roku będąc gospodarzami w me-

SIATKÓWKA

czu z C.C. Politechnika Poznań. W dwóch pierwszych setach gładko przegranych 15:25 i 20:25 gospodarze nie mogli poradzić z atomowymi zbieciami i szczerłym blokiem studentów z Poznania. Przebudzenie siatkarki „Orla” nastąpiło w połowie 3-go seta pomimo prowadzenia gości 10:7 siatkarka „Orla” wyrównali, odskoczyli na kilka punktów i w nerwowej końcówce triumfowali za drugim setbolem do 23 po ataku rozkręcającego się kapitana międzyrzeckiej drużyny Mariusza Wójcika. Po dramatycznym, lecz zwycięskim secie czwartym siatkarka „Orla” doprowadzili do tie breaku, w którym niepodzielnie panowali już na boisku. Pierwszoplanową postacią w drużynie gospodarzy był kapitan „Orla” Mariusz Wójcik, którego kapitalne zbiecia z krótkiej siatki spustoszenie na boisku rywali. 3:2 dla „Orla” i przedłużone nadzieje na rundę play off.

Podbudowani psychicznie zwycięstwem nad politechniką Poznań, siatkarki „Orla” jechali do Stargardu Gdańskiego aby powalczyć też o zwycięstwo.

Niestety, przegrana 0:3 z zespołem „Amberu” aktualnego lidera II ligi sprowadziła naszych siatkarki na ziemię.

Jednocześnie wygrane spotkania bezpośrednich sąsiadów drużyny „Orla” w tabeli stawiają naszych siatkarki znowu w bardzo niekorzystnej sytuacji i szansa gry w rundzie play off staje się czysto teoretyczna.

Trzeba grać jednak do końca.

Już, 29 stycznia siatkarki „Orla” będą mieli okazję aby się odgrzyźć” rywalom z ozorkowa za porażkę 2:3 w pierwszej rundzie.

W solidnej wygranej pomocy udzieli jak zwykle liczna widownia. Szkoda jedynie, że liczba kibiców nie jest proporcjonalna do jakości dopingu.

Czyżby atmosfera nowej hali widowiskowo-sportowej nie sprzyjała żywiołowemu dopingowaniu swoich siatkarki.

Weźmy przykład z katowickiego Spodka i atmosferą tam panującą.

Jan Maksymiuk

Statystyka spotkania AZS AWF „Orzeł” - V.C. Politechnika Poznań

	I set	II set	III set	IV set	V set
suma zdobytych punktów	15:25	20:25	25:23	27:25	15:8
zdobyte z ataku	7:12	16:13	15:9	13:16	7:5
zdobyte blokiem	2:5	1:0	2:1	6:1	3:1
zdobyte z błędów przeciwnika	5:6	2:12	7:12	8:8	4:2
zdobyte zagrywką	1:2	1:0	1:1	0:0	1:0



TURNIEJ BRYDŻOWY „MILLENIUM”



W dniu 9.01.2000 w Domu Kultury w Międzyrzeczu odbył się tradycyjny, coroczny Turniej Brydża Sportowego „Millenium”. W turnieju wzięło udział 148 zawodników (74 pary) z województwa lubuskiego, zachodnio-pomorskiego, wielkopolskiego, dolnośląskiego i kujawsko-pomorskiego. Zwyciężyła para gorzowska A. Choniawko, A. Jeleniewski. Miejsce drugie para z Poznania - R. Gardzielewski, A. Gnabasi, trzecie para z Zielonej Góry - M. Bogusz, J. Trembowski. Najlepsza para z Międzyrzecza Z. Borkowski, T. Kijak uplasowała się na 13-tym miejscu.

Historia brydża w Międzyrzeczu jest bardzo bogata, a turniej „Millenium” organizowany od wielu lat znany jest z bardzo dobrej organizacji i dużej frekwencji. A oto co na ten temat powiedział Pan Władysław Biernat, organizator, jeden ze sponsorów tegorocznego turnieju, a także czołowy brydżysta Międzyrzecza: „Historia tego turnieju jest bardzo bogata, sięga bowiem roku 1957, a więc okresu odwilży po systemie totalitarnym, kiedy zrodziła się potrzeba zorganizowania życia kulturalnego. Powstał pomysł utworzenia Klubu Inteligencji, a animatorami jego zorganizowania byli: Hieronim Szantruczek, Adam Szantruczek, Stanisław Litarowicz, niezwykle zasłużeni w historii naszej medycyny lekarze. Byli wśród nich również: Józef Furmanek - kapitan Wojska Polskiego z okresu międzywojennego oraz pan Nowak - major, żołnierz Armii Krajowej, Henryk Dobrowolski - znany trener tenisa ziemnego. W tym właśnie klubie zrodził się pomysł organizowania turniejów brydżowych, które od 1966 r. w tysięczną rocznicę Chrztu Polski przyjęły nazwę „Millenium” i trwają, integrując środowisko brydżistów lubuskich, poznańskich i szczecińskich.

Przy tej okazji bardzo dziękuję Władysławowi Kubikowi - Burmistrzowi Miasta i Gminy Międzyrzec, Czesławowi Dworczakowi - dyr. firmy „BUD - POL”, Franciszkowi Cemplowi - dyr. firmy „MIASTO-PROJEKT” z Gorzowa, Bolesławowi Onyszczukowi - dyr. firmy „CRYLOMAG”, Krystynie Szatkowskiej za sfinansowanie zakupu bardzo atrakcyjnych nagród rzeczowych dla zwycięzców, pani Jolancie Pacholak-Stryczek dyr. Międzyrzecznego Domu Kultury oraz jej współpracownikom za ogromny wkład pracy w zorganizowaniu turnieju, który niewątpliwie bardzo pozytywnie promuje Międzyrzec”. Z tego, co powiedział pan Biernat wynika, że tegoroczny turniej „Millenium” był 34-tym turniejem. A więc za rok mamy jubileusz - 35 turniej, na który już dzisiaj serdecznie zapraszam.

J. Paluch

Rozwiązanie krzyżówki styczniowej

„NOWY ROK NOWA EPOKA” - brzmi hasło styczniowej krzyżówki. W wyniku losowania nagrody książkowe otrzymują następujące osoby:

1. Bogusława Bielecka - M-cz,
2. Jolanta Biernaciak M-cz,
3. Wanda Możdżeń M-cz

Gratulujemy!

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się 11 lutego 2000 r. o godz. 18.00 w MDK

Redakcja

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI

Rozwiązanie krzyżówki grudniowej brzmiało:

„RADOSNEGO BOŻEGO NARODZENIA ŻYCZY REDAKCJA KURIERA”

Spośród licznie nadesłanych odpowiedzi wylosowaliśmy laureatów:

1. Mariusz Lisek - Kalsko
2. Maria Kaczmarek - Międzyrzec
3. Dariusz Modrzejewski - Międzyrzec

Gratulujemy wygranych po odbiór nagród książkowych prosimy się zgłosić 11 lutego o godz. 18.00 w MDK.

Redakcja

Znaczenie wyrazów krzyżówki Luty 2000

POZIOMO: 3/zabawa ludowa w poniedziałek wielkanocny, obchodzona w Krakowie 6/kraksa, karambol 7/ptak z koralami 8/konnica, kawaleria 10/stara kurtka 12/fińska to sauna 13/w kolanie 15/podobno najlepsze są kubańskie 18/ukochana Filona 19/pokój w hotelu lub wydawany w szatni 20/zasłania scenę 21/w oknie celi.

PIONOWO: 1/część wyrazu, zgłoska 2/zabieg płucny 3/drużyna sportowa lub team 4/razem z video 5/Polak starej daty 9/państwo w Europie 10/następstwo winy 11/wyobrażenie Marii z martwym Jezusem 12/średniowieczny strzelec 14/melodia wygrywana przez pozytywki lub zegar 15/do mazania 17/z kremem 18/licha kawa.

Litery ułożone od 1 do 13 utworzą hasło, które prosimy nadesłać do 20 lutego na adres redakcji.

Eugeniusz Luc

	1		2		3		4		5
6							6		
	1		13			7			
8			9						
	9				10		11		
12		10			7				4
					13				14
15		16		17					11
					18		2		
19		3							
				20					5
21				12		8			

KONKURS

W kolejnym konkursie zadajemy pytania związane ze znajomością **zbiorów historycznych międzyrzeckiego Muzeum**.

Konkurs będzie trwał od lutego do kwietnia 2000 r., co miesiąc będziemy zamieszczać 4 pytania dotyczące tego tematu, wraz z kolejnym kuponem, zadaniem czytelników chcących wziąć udział w konkursie będzie przysyłanie do redakcji poprawnych odpowiedzi z przyklejonymi kuponami.

Odpowiedzi będzie można przysyłać, co miesiąc lub po zakończeniu konkursu (**12 odpowiedzi + 3 kupony**) do dnia **30 kwietnia 2000 r.**

Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

Zespół redakcyjny

PYTANIA KONKURSOWE:

ZESTAW I

1. Z jakich zbiorów znane jest w Polsce i na świecie międzyrzeckie Muzeum?
2. Jaki jest najcenniejszy zbytek działu archeologicznego?
3. W sali działu etnograficznego prezentowane są instrumenty muzyczne. Jakie to instrumenty?
4. W którym roku Marcin z Międzyrzecza napisał list „Do ukochanej”?

KUPON

1

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



Beata i Waldemar Hadrys
66-300 MIĘDZYRZECZ ul. ŁĄKOWA 1
TEL./FAX (095) 742 21 74; KOM. 0-601 798134

SPRZEDAŻ RATALNA * TRANSPORT GRATIS



CEMENT * WAPNO
CERAMIKA ŚCIENNA
BETON KOMÓRKOWY
CEGLY KLINKIEROWE
DACHÓWKA CERAMICZNA
PAPY

BLACHA DACHÓWKOPODOBNA
PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
KLEJE DO GLAZURY
SYSTEM DOCIEPLEŃ
RYNNY I AKCESORIA PCV
GIPSY I GŁADZIE SZPACHLOWE
MATERIAŁY DO IZOLACJI
NARZĘDZIA I AKCESORIA



BOTAMENT®  **NIDA GIPS®** 

CZYNNE: PN-PT 7.00-17.00; SOB 8.00-13.00



Proponujemy Państwu
niezwykle korzystny kredyt na :

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

- ✓ Korzystne warunki kredytowe
- ✓ Niskie oprocentowanie już od 21%
- ✓ Nie pobieramy opłat od nie wykorzystanej kwoty kredytu

Zapraszamy do korzystania z naszych usług

Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 24 tel. 741 23 02

NAJWIĘKSZY w Międzyrzeczu Sklep Meblowy ul. Konstytucji 3-Maja (w podwórzu)

OFERUJE:

- sprzedaż ratalną w systemie ARS do 36-m-cy
- możliwość zamawiania mebli na wymiar
- transport gratis do 25 km
- pomoc przy wnoszeniu za porozumieniem
- oprócz dużego wboru mebli z ekspozycji możliwość wyboru szerokiej oferty katalogowej



tel./fax
095 / 741 25 41



ZAPRASZAMY

CODZIENNIE od 9.00-17.00 SOBOTA od 9.00-12.00

Wszystkiego najlepszego
w Nowym Roku 2000

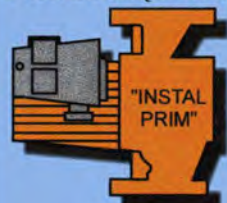
359 - Janina Kozłakowska, ul. Ks. Skargi - żelazko
1154 - Wojciech Kubalski, ul. Wojska Polskiego - zegar
517 - Urszula Niemiec, ul. Os. Centrum - wymiana butli
714 - Janina Turczyn, ul. Os. Sikorskiego - wymiana butli
835 - Anna Pawluczyk, ul. Hanki - mycie sam.
603 - Marek Pławsiuk, ul. Dąbrowskiego - mycie sam.
1359 - Małgorzata Maciejewicz, Jagielnik - mycie sam.
975 - Janina Ruc, ul. Piastowska - upominek
595 - Maria Salik, ul. Świerczewskiego - upominek
979 - Edward Ułasowicz, ul. Piastowska - upominek

Bezpłatne połączenie 0 800 162 720



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



**KOTŁOWNIE
GAZOWE I OLEJOWE**
/ PROJEKT - MONTAŻ - SERWIS /

„INSTAL - PRIM”
66-300 MIĘDZYRZECZ,
UL. REYMONTA 4

CENTRALA : TEL./FAX (095) 741-27-29
HURTOWNIA : TEL./FAX (095) 742-21-98



Gazowy, niemiecki kocioł dwufunkcyjny od 2799,- zł*

FJ KAMIENIARSTWO
Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

HURTOWNIA INSTALACYJNA



Zawór grzejnikowy
z głowicą
termostatyczną
od 43,- zł*



Grzejnik
konwektorowy
od 51,- zł*

Elektryczny przepływowy
ogrzewacz wody
od 123,- zł*



Bateria umywalkowa
od 69,- zł*



Kompakt wc
od 255,- zł*



**Zapraszamy do naszej
HURTOWNI
INSTALACYJNEJ**

Pełna oferta urządzeń i materiałów
dla instalacji grzewczych i sanitarnych.
/były Confex, koło Siedziby Starostwa/

* cena netto